

3/2014

# BIBLIOTEKARZ



**Barbara Budyńska,  
Małgorzata Jezierska**  
Edukacyjne formy pracy  
bibliotek publicznych

**Lucyna Kończal-Gnap**  
Z nami i u nas

**Jolanta Sępniaik**  
Informacja o nauce w Polsce

**Marta Lange**  
Wrocławskie biblioteki muzealne



# Przekaż 1% na portal sbp.pl

Drodzy Czytelnicy portalu!

Dziękujemy za trzy lata wspólnych działań - był to okres ogromnych, lecz także przynoszących satysfakcję wyzwań.

Od 2010 roku uruchomiliśmy m.in.:

- Archiwum Cyfrowe SBP,
- E-sklep SBP,
- Serwisy tematyczne,
- Katalog ofert: wolontariat, praktyki, staże, praca,
- Bazę Bibliotek,
- Bazę Członków SBP,
- newsy,
- newslettery.

Badania potwierdziły, że portal sbp.pl jest wysoko oceniany w środowisku bibliotekarskim jako narzędzie informacyjne.

Portal powstał w 2010 roku dzięki dotacji Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Jednak wszystko co dobre szybko się kończy i od stycznia 2014 roku musimy poszukiwać nowych źródeł finansowania.

Dlatego prosimy o włączenie się w dalszy rozwój portalu poprzez przekazanie SBP 1% swojego podatku za rok 2013.

**Aby aktywnie wesprzeć portal sbp.pl wystarczy  
w formularzu PIT uzupełnić nr KRS naszej organizacji:  
00000 81477**

1% przekazany Nam ma szansę wrócić do Was, pomóc  
w Waszej pracy!

**KRS: 00000 81477**

# Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTYKUŁY

Barbara Budyńska, Małgorzata Jezierska: Edukacyjne formy pracy bibliotek publicznych – 4

Jolanta Stępiak: Informacja o nauce w Polsce – 13

## Z BIBLIOTEK

Lucyna Kończal-Gnap: Z nami i u nas – 18

Marta Lange: Wrocławskie biblioteki muzealne – 24

## O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Archiwa rodzinne.... (Beata Niemaszyk) – 31

## SPRAWOZDANIA I RELACJE

Bibliografia regionalna ważnym elementem systemu informacji (Marzena Przybysz) – 33

Spotkanie z pasjami – aktywizacja seniorów (Paulina Bartosik) – 37

## BIBLIOGRAFIA OD KUCHNI... CZYLI POTYCZKI BIBLIOGRAFA

Odbitki i nadbitki. O bibliografii poważniej (Ewa Dombek) – 38

## PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

Rynek książki w Polsce 2013 (Mirosława Dobrowolska) – 41

## REFLEKSJE BIBLIOTEKARZA PRAWNIKA

Quod lege non prohibitum, licitum est (Bolesław Howorka) – 43

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Maria Labocha (Marek Dubiński) – 49

## Z ŻYCIA SBP (Marzena Przybysz) – 50

Spotkania z cyklu „Autorskie czwartki w BUW” • Patronat SBP III edycji Festiwalu Literatury Młodzieżowej „Czytanie – lubię to!” • Konkurs na plakat Tygodnia Bibliotek 2014 • Wybory do zarządów Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych oraz Komisji Edukacji Informacyjnej ZG SBP • Prezydium ZG SBP

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 51

W KILKU SŁOWACH – 36

# Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

Barbara Budyńska, Małgorzata Jeziarska: Educational Forms of Public Libraries' Work – 4  
Jolanta Stępiak: Information on Science in Poland – 13

## FROM LIBRARIES

Lucyna Kończal-Gnap: With Us and at Ours – 18  
Marta Lange: Wrocław Museum Libraries – 24

## ON LIBRARIES IN THE PRESS

Family Archives.... (Beata Niemaszuk – 31

## EVENTS AND REPORTS

Regional Library as an Important Element of Information System (Marzena Przybysz) – 33  
Meeting with Passions – Activation of Senior Citizens (Paulina Bartosik) – 37

## BIBLIOGRAPHY BEHIND THE SCENES... OR BIBLIOGRAPHER'S SKIRMISHES

Prints and offprints. About the bibliography seriously (Ewa Dombek) – 38

## REVIEW OF PUBLICATIONS

Book Market in Poland 2013 (Mirosława Dobrowolska) – 41

## REFLECTIONS OF LIBRARIAN JURIST

Quod Lege Non Prohibitum, Licitum Est (Bolesław Howorka) – 43

## OBITUARIES

Maria Labocha (Marek Dubiński) – 49

## FROM THE PLA (Marzena Przybysz) – 50

Cycle Meetings „Thursdays with Authors at BUW” • The Third Edition of Youth Literature Festival “Reading – I Like It!” under the Patronage of the PLA • Poster Contest for the Librarian Week 2014 • Elections for Boards of Section for Non Public University Libraries and Information Literacy Committee of the the PLA General Board • Meeting of the PLA Presidium

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 51

IN A NUTSHELL – 36



# Od Redaktora

Szanowni Państwo,  
Drodzy Czytelnicy,

Marcowy numer „Bibliotekarza” prezentuje wiele różnych inicjatyw, projektów, programów podejmowanych przez biblioteki. W dziale „Artykuły” przedstawiamy tekst Barbary Budyńskiej i Małgorzaty Jezerskiej *Edukacyjne formy pracy bibliotek publicznych* omawiający wkład bibliotek w społeczną edukację medialną, informacyjną i czytelniczną. Zdaniem Auterek wiele bogatych i różnorodnych działań bibliotek tego typu wynika z jasno sformułowanego kierunku ich aktywności skierowanej na zaspokajanie potrzeb użytkowników bibliotek. Jolanta Sępniaik w artykule *Informacja o nauce w Polsce* omawia stan rozwoju informacji naukowej oraz przedstawia rozwój systemów i baz danych obejmujących kolejne obszary informacji o nauce. Autorka prezentuje trzy poziomy systemów wspierających komunikację naukową i zarządzanie instytucjami naukowymi.

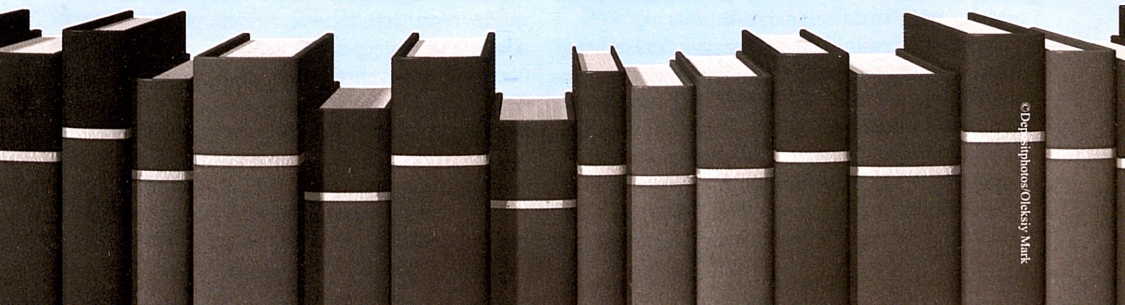
Interesujące dwa artykuły prezentują Autorki w dziale „Z bibliotek”. Pierwsza z nich Lucyna Kończal-Gnap zaprasza do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomysłu. Jej tekst *Z nami i u nas* prezentuje różne formy aktywności wielkopolskiej biblioteki, bogatą ofertę inicjatyw edukacyjnych, kulturalnych i wydawniczych. Marta Lange w artykule *Wrocławskie biblioteki muzealne* omawia historię, zbiory i działalność wrocławskich muzeów i ich bibliotek ukazujące je jako „...nierozzerwalne części tej samej tematycznej kolekcji”, które się wzajemnie uzupełniają, dopełniają i przenikają.

W dziale „Sprawozdania i relacje” Marzena Przybysz omawia tematykę 32 spotkania Zespołu Bibliografii Regionalnej ZG SBP, które odbyło się jesienią 2013 r. oraz działalność Zespołu w latach 2009-2013. Paulina Bartosik relacjonuje program aktywizacji seniorów Fundacji Orange prowadzony przez sierzadzkie biblioteki – miejską i powiatową.

Ewa Dombek w kolejnym artykule zamieszczonym w dziale „Bibliografia od kuchni... czyli potyczki bibliografa” omawia rolę odbitek i nadbitek w rozwoju badań naukowych oraz wskazuje na znaczenie i wartość ich zasobów w kartotece *Bibliografii polskiej 1901-1939*.

Numer marcowy „Bibliotekarza” uzupełniają stałe działy i rubryki: „Przegląd Piśmiennictwa” oraz kolejny odcinek „Refleksji bibliotekarza prawnika”, a także „O bibliotekach w prasie”, „Z życia SBP”. Numer zamyka kolejny tekst prof. Jacka Wojciechowskiego „Postaktualia” oraz „W kilku słowach”.

Elżbieta Stefanowicz



# Edukacyjne formy pracy bibliotek publicznych

Funkcjonowanie bibliotek publicznych stanowi ważny wkład w społeczną edukację medialną, informacyjną i czytelniczną, co z powodzeniem przełamuje stereotyp bibliotek jako miejsca, gdzie jedynie udostępnia się książki. Wiele podejmowanych działań wynika z jasno sformułowanego kierunku, zapewniającego użytkownikom stały dostęp do wiedzy w sytuacji ciągłego rozwoju nowych technologii, przetwarzania informacji i komunikowania się.

W ostatnich latach nasila się potrzeba wspierania różnych grup w zakresie rozwijania kompetencji dotyczących nowych mediów i technologii. Sytuacja ekonomiczna wielu rodzin w Polsce i poziom kompetencji w zakresie korzystania z nowych technologii utrudnia im dostęp do komputera, internetu, poczty elektronicznej, itp.<sup>1</sup>. Według „Diagnozy Społecznej 2013” jednym z głównych wymiarów wykluczenia cyfrowego w Polsce jest wiek. Wśród 13,7 mln osób 50+ ponad 9 mln, czyli aż 69% nie korzysta z internetu. Na wykluczenie cyfrowe w Polsce narażone są również osoby z dysfunkcjami, wśród których jedynie co trzecia (33,1%) korzysta z internetu<sup>2</sup>. Miejscem przeciwdziałającym wykluczeniu są biblioteki publiczne. Stwarzają one użytkownikom warunki do rozwijania kompetencji niezbędnych do wykorzystywania nowych technologii informacyjnych, zdobywania i pogłębiania wiedzy, ustawicznego kształcenia dzięki:

- gromadzeniu zbiorów: książek, czasopism, zbiorów specjalnych, w tym audiowizualnych oraz zasobów elektronicznych; tworzeniu lub współtworzeniu bibliotek cyfrowych,
- wyposażaniu placówek w sprzęt multimedialny, komputery podłączone do internetu,
- komputeryzacji procesów bibliotecznych oraz rozwojowi usług elektronicznych,

- tworzeniu i prowadzeniu zróżnicowanej oferty form pracy kierowanej do różnych grup użytkowników, w tym czytelników specjalnej troski,
- szkoleniu doskonalącemu umiejętności zawodowe bibliotekarzy.

Wymienione powyżej elementy wpływają nie tylko na jakość pracy bibliotek publicznych, ale stawiają je w szeregu instytucji, które można określić mianem uczących się.

## CO TO ZNACZY, ŻE BIBLIOTEKI PUBLICZNE PROWADZĄ EDUKACYJNE FORMY PRACY

W literaturze przedmiotu funkcjonują różne określenia działalności edukacyjnej. Stosuje się wymiennie terminy edukacji medialnej, informacyjnej, cyfrowej, audiowizualnej i informatycznej. Jest to uwarunkowane szybkim rozwojem technologii, różnorodnością form i sposobów przekazywania informacji, a także zmianą postaw samych odbiorców, stających się jednocześnie czynnymi uczestnikami tych wszystkich procesów. Wydaje się jednak, iż należy traktować łącznie te nakładające się na siebie pola, obejmując je wspólnym terminem edukacji medialnej i informacyjnej (łączyć tym zagadnieniem różne środki wyrazu i przekazu, różne źródła informacji i nośniki), wskazując na odmienne ujęcia tej samej rzeczywistości komuni-



kacyjnej (uwzględniając zarówno techniczne kompetencje w tym zakresie, jak i społeczno-kulturowy kontekst ich stosowania). Takie podejście zaproponowano w dokumencie „Cyfrowa Przyszłość. Edukacja medialna i informacyjna w Polsce – raport otwarcia” opracowanym w 2013 r. przez Fundację Nowoczesna Polska „(...) zasadniczo kompetencje medialne i informacyjne traktujemy łącznie i szeroko. Szerokie ujęcie konwergencyjne – obejmujące całość kompetencji medialnych i informacyjnych, audiowizualnych i filmowych, krytycznych i czytelnicznych – wydaje się być najważniejszym kierunkiem prowadzenia dalszych działań”<sup>3</sup>. Podobny pogląd rekomenduje także IFLA. „(...)

Na kompetencje medialne i informacyjne składają się: wiedza, nastawienie i wszystkie umiejętności niezbędne do określenia własnych potrzeb informacyjnych.

Są to wskazania, gdzie i jak potrzebne informacje zdobyć, jak znalezione informacje krytycznie zweryfikować i zorganizować oraz jak je wykorzystać w sposób etyczny. Przedstawiona koncepcja wykracza poza technologie informacyjno-komunikacyjne. Obejmuje uczenie się, krytyczne myślenie oraz umiejętności interpretacyjne wykraczające poza kompetencje zawodowe i edukacyjne. Kompetencje medialne i informacyjne dotyczą wszystkich typów zasobów informacyjnych: przekazu ustnego, zasobów drukowanych i cyfrowych”<sup>4</sup>.

Opierając się na powyższej interpretacji można powiedzieć, że działania edukacyjne realizowane są przez różne instytucje, w tym biblioteki, na wiele sposobów<sup>5</sup>, m.in. jako inicjatywy:

- formalne - w ramach instytucji, poprzez np. organizowanie lekcji, warsztatów, kursów;
- nieformalne - w ramach instytucji, kół samokształceniowych, realizowanych projektów;
- akcydentalne - głównie przy okazji codziennych aktywności, w sposób niezorganizowany, bez nastawienia na uświadomiony cel w zakresie edukacji.

Edukacyjną rolę bibliotek podkreślają międzynarodowe instytucje, stowarzyszenia i organizacje (np. Parlament Europejski, UNESCO, IFLA), które określają ich cele poprzez kształcenie, promowanie metod i technik pracy umysłowej i informacyjnej, przyznawanie bibliotekarzom roli osób łączących świat mediów i informacji z użytkownikiem. Jak podaje *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji* „bibliotekarze (...) mają za zadanie rozpoznawać, zaspokajać i rozwijać potrzeby informacyjne, edukacyjne, naukowe, kulturalne, estetyczne i rozrywkowe”<sup>6</sup>. Bibliotekarze powinni zatem nadążać za

nowościami technologicznymi i sprawnie się nimi posługiwać, dlatego ważnym obszarem jest wspieranie kompetencji samych bibliotekarzy. Wśród użytkowników bibliotek bowiem są zarówno osoby bardzo sprawnie posługujące się źródłami informacji i nowymi technologiami, jak i z mniejszymi kompetencjami. Wiele z nich w bibliotece publicznej zdobywa pierwsze umiejętności wyszukiwania potrzebnych informacji za pomocą różnorodnych mediów i kreatywnego ich wykorzystania, użytkowania programów edukacyjnych i nowych narzędzi do podnoszenia wiedzy i kwalifikacji, np. e-learningu, e-usług, e-administracji.

#### JAKI JEST ZASIĘG DZIAŁAŃ EDUKACYJNYCH I PROMOCYJNYCH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Biblioteki publiczne w Polsce tworzą rozległą sieć upowszechniania informacji (blisko 8,2 tys. placówek usytuowanych zarówno w dużych aglomeracjach, jak i małych środowiskach – 2/3 z nich pracuje na obszarach wiejskich). Stanowią więc znaczącą bazę dla wspierania kształcenia ustawicznego i dostępu do wiedzy (m.in. oferowanej w sieciach wirtualnych); wspierającą osoby uczące się na różnych poziomach kształcenia instytucjonalnego oraz samokształcenia, dysponując potencjałem zapewniającym dostęp do informacji, multimediów, czy też nowych technologii, kształtującą specyficzne dla tego typu instytucji e-usługi. Wiele z nich równoległe ze zbiorami tradycyjnymi gromadzi zasoby multimedialne i elektroniczne (biblioteki hybrydowe) lub organizuje miejsca dostępu do nich (także poprzez tworzenie wyspecjalizowanych placówek, jak Mediateka, MultiCentrum – Centrum Edukacji Interaktywnej, Planeta 11, Mediateka START-META, Mediateka Nautilus), oferuje licencjonowane bazy (np. Ibuk), tworzy własne biblioteki cyfrowe lub współtworzy je na poziomie regionalnym lub krajowym.

Rozwijając usługi informacyjne dostosowane do potrzeb społeczności lokalnych, biblioteki pełnią ważną rolę w niwelowaniu różnic w dostępie do informacji w różnych środowiskach.

Z potencjału i usług bibliotek publicznych corocznie korzysta ponad 9 mln osób (w 2012 r. odwiedzali oni biblioteki ponad 88,5 mln razy). 6,5 mln to czytelnicy aktywnie wypożyczający zbiory biblioteczne (książki i inne dokumenty). Ponad połowa z nich to uczniowie i studenci, ale systematycznie rośnie udział seniorów w wykorzystaniu usług bibliotecznych (osoby powyżej 60. roku życia to 8,6% czytelników).

# Edukacyjne formy pracy bibliotek publicznych

Funkcjonowanie bibliotek publicznych stanowi ważny wkład w społeczną edukację medialną, informacyjną i czytelniczną, co z powodzeniem przełamuje stereotyp bibliotek jako miejsca, gdzie jedynie udostępnia się książki. Wiele podejmowanych działań wynika z jasno sformułowanego kierunku, zapewniającego użytkownikom stały dostęp do wiedzy w sytuacji ciągłego rozwoju nowych technologii, przetwarzania informacji i komunikowania się.

W ostatnich latach nasila się potrzeba wspierania różnych grup w zakresie rozwijania kompetencji dotyczących nowych mediów i technologii. Sytuacja ekonomiczna wielu rodzin w Polsce i poziom kompetencji w zakresie korzystania z nowych technologii utrudnia im dostęp do komputera, internetu, poczty elektronicznej, itp.<sup>1</sup>. Według „Diagnozy Społecznej 2013” jednym z głównych wymiarów wykluczenia cyfrowego w Polsce jest wiek. Wśród 13,7 mln osób 50+ ponad 9 mln, czyli aż 69% nie korzysta z internetu. Na wykluczenie cyfrowe w Polsce narażone są również osoby z dysfunkcjami, wśród których jedynie co trzecia (33,1%) korzysta z internetu<sup>2</sup>. Miejscem przeciwdziałającym wykluczeniu są biblioteki publiczne. Stwarzają one użytkownikom warunki do rozwijania kompetencji niezbędnych do wykorzystywania nowych technologii informacyjnych, zdobywania i pogłębiania wiedzy, ustawicznego kształcenia dzięki:

- gromadzeniu zbiorów: książek, czasopism, zbiorów specjalnych, w tym audiowizualnych oraz zasobów elektronicznych; tworzeniu lub współtworzeniu bibliotek cyfrowych,
- wyposażaniu placówek w sprzęt multimedialny, komputery podłączone do internetu,
- komputeryzacji procesów bibliotecznych oraz rozwojowi usług elektronicznych,

- tworzeniu i prowadzeniu zróżnicowanej oferty form pracy kierowanej do różnych grup użytkowników, w tym czytelników specjalnej troski,
- szkoleniu doskonalącemu umiejętności zawodowe bibliotekarzy.

Wymienione powyżej elementy wpływają nie tylko na jakość pracy bibliotek publicznych, ale stawiają je w szeregu instytucji, które można określić mianem uczących się.

## CO TO ZNACZY, ŻE BIBLIOTEKI PUBLICZNE PROWADZĄ EDUKACYJNE FORMY PRACY

W literaturze przedmiotu funkcjonują różne określenia działalności edukacyjnej. Stosuje się wymiennie terminy edukacji medialnej, informacyjnej, cyfrowej, audiowizualnej i informatycznej. Jest to uwarunkowane szybkim rozwojem technologii, różnorodnością form i sposobów przekazywania informacji, a także zmianą postaw samych odbiorców, stających się jednocześnie czynnymi uczestnikami tych wszystkich procesów. Wydaje się jednak, iż należy traktować łącznie te nakładające się na siebie pola, obejmując je wspólnym terminem edukacji medialnej i informacyjnej (łącząc tym zagadnieniem różne środki wyrazu i przekazu, różne źródła informacji i nośniki), wskazując na odmienne ujęcia tej samej rzeczywistości komuni-



kacyjnej (uwzględniając zarówno techniczne kompetencje w tym zakresie, jak i społeczno-kulturowy kontekst ich stosowania). Takie podejście zaproponowano w dokumencie „Cyfrowa Przyszłość. Edukacja medialna i informacyjna w Polsce – raport otwarcia” opracowanym w 2013 r. przez Fundację Nowoczesna Polska „(...) zasadniczo kompetencje medialne i informacyjne traktujemy łącznie i szeroko. Szerokie ujęcie konwergencyjne – obejmujące całość kompetencji medialnych i informacyjnych, audiowizualnych i filmowych, krytycznych i czytelnicznych – wydaje się być najważniejszym kierunkiem prowadzenia dalszych działań”<sup>3</sup>. Podobny pogląd rekomenduje także IFLA. „(...)

Na kompetencje medialne i informacyjne składają się: wiedza, nastawienie i wszystkie umiejętności niezbędne do określenia własnych potrzeb informacyjnych.

Są to wskazania, gdzie i jak potrzebne informacje zdobyć, jak znalezione informacje krytycznie zweryfikować i zorganizować oraz jak je wykorzystać w sposób etyczny. Przedstawiona koncepcja wykracza poza technologie informacyjno-komunikacyjne. Obejmuje uczenie się, krytyczne myślenie oraz umiejętności interpretacyjne wykraczające poza kompetencje zawodowe i edukacyjne. Kompetencje medialne i informacyjne dotyczą wszystkich typów zasobów informacyjnych: przekazu ustnego, zasobów drukowanych i cyfrowych”<sup>4</sup>.

Opirając się na powyższej interpretacji można powiedzieć, że działania edukacyjne realizowane są przez różne instytucje, w tym biblioteki, na wiele sposobów<sup>5</sup>, m.in. jako inicjatywy:

- formalne – w ramach instytucji, poprzez np. organizowanie lekcji, warsztatów, kursów;
- nieformalne – w ramach instytucji, kół samokształceniowych, realizowanych projektów;
- akcydentalne – głównie przy okazji codziennych aktywności, w sposób niezorganizowany, bez nastawienia na uświadomiony cel w zakresie edukacji.

Edukacyjną rolę bibliotek podkreślają międzynarodowe instytucje, stowarzyszenia i organizacje (np. Parlament Europejski, UNESCO, IFLA), które określają ich cele poprzez kształcenie, promowanie metod i technik pracy umysłowej i informacyjnej, przyznawanie bibliotekarzom roli osób łączących świat mediów i informacji z użytkownikiem. Jak podaje *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, „bibliotekarze (...) mają za zadanie rozpoznawać, zaspokajać i rozwijać potrzeby informacyjne, edukacyjne, naukowe, kulturalne, estetyczne i rozrywkowe”<sup>6</sup>. Bibliotekarze powinni zatem nadążać za

nowościami technologicznymi i sprawnie się nimi posługiwać, dlatego ważnym obszarem jest wspieranie kompetencji samych bibliotekarzy. Wśród użytkowników bibliotek bowiem są zarówno osoby bardzo sprawnie posługujące się źródłami informacji i nowymi technologiami, jak i z mniejszymi kompetencjami. Wiele z nich w bibliotece publicznej zdobywa pierwsze umiejętności wyszukiwania potrzebnych informacji za pomocą różnorodnych mediów i kreatywnego ich wykorzystania, użytkowania programów edukacyjnych i nowych narzędzi do podnoszenia wiedzy i kwalifikacji, np. e-learningu, e-usług, e-administracji.

#### JAKI JEST ZASIĘG DZIAŁAŃ EDUKACYJNYCH I PROMOCYJNYCH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Biblioteki publiczne w Polsce tworzą rozległą sieć upowszechniania informacji (blisko 8,2 tys. placówek usytuowanych zarówno w dużych aglomeracjach, jak i małych środowiskach – 2/3 z nich pracuje na obszarach wiejskich). Stanowią więc znaczącą bazę dla wspierania kształcenia ustawicznego i dostępu do wiedzy (m.in. oferowanej w sieciach wirtualnych); wspierając osoby uczące się na różnych poziomach kształcenia instytucjonalnego oraz samokształcenia, dysponując potencjałem zapewniającym dostęp do informacji, multimediów, czy też nowych technologii, kształtującą specyficzne dla tego typu instytucji e-usługi. Wiele z nich równoległe ze zbiorami tradycyjnymi gromadzi zasoby multimedialne i elektroniczne (biblioteki hybrydowe) lub organizuje miejsca dostępu do nich (także poprzez tworzenie wyspecjalizowanych placówek, jak Mediateka, MultiCentrum – Centrum Edukacji Interaktywnej, Planeta 11, Mediateka START-META, Mediateka Nautilus), oferuje licencjonowane bazy (np. Ibuk), tworzy własne biblioteki cyfrowe lub współtworzy je na poziomie regionalnym lub krajowym.

Rozwijając usługi informacyjne dostosowane do potrzeb społeczności lokalnych, biblioteki pełnią ważną rolę w niwelowaniu różnic w dostępie do informacji w różnych środowiskach.

Z potencjału i usług bibliotek publicznych corocznie korzysta ponad 9 mln osób (w 2012 r. odwiedzali oni biblioteki ponad 88,5 mln razy). 6,5 mln to czytelnicy aktywnie wypożyczający zbiory biblioteczne (książki i inne dokumenty). Ponad połowa z nich to uczniowie i studenci, ale systematycznie rośnie udział seniorów w wykorzystaniu usług bibliotecznych (osoby powyżej 60. roku życia to 8,6% czytelników).

Realizowanie potrzeb tak licznej i zróżnicowanej grupy umożliwiła potencjał bibliotek publicznych.

Pod koniec 2012 r. 90,2% bibliotek publicznych i filii było wyposażonych w komputery.

Dla większości użytkowników komputery w bibliotece to terminale dostępu do sieci, co potwierdzają raporty realizowane na potrzeby PRB<sup>7</sup>. Dostęp do internetu jest dla nich alternatywą dla tradycyjnego księgozbioru (jego atrakcyjność wynika m.in. z aktualności źródła, szybkości, łatwości przeszukiwania), ale także działań związanych z aktywnością społeczną, zawodową, czy osobistą. Służy do komunikacji (poczta elektroniczna, komunikatory np. GG, Skype, portale społecznościowe np. Nasza Klasa, Facebook, Twitter), edukacji i nauki (dostęp do informacji), rozrywki i spędzania wolnego czasu (np. gry komputerowe), ale także rozwijania hobby, działań związanych z uczestnictwem w kulturze, korzystania z usług publicznych (e-administracji)<sup>8</sup>. W 2012 r. 88,3% placówek miało dostęp do internetu, 82,1% oferowało czytelnikom korzystanie z komputerów podłączonych do internetu, które w ponad 46,0% bibliotek publicznych miały szybkie łącza internetowe, a w 36,5% udostępniały katalogi w sieci. Konsekwencją modernizacji bibliotek jest podejmowanie przez nie nowych działań, np. wyznacznikiem czasu i postępu technologicznego jest rozszerzanie prac związanych z digitalizacją ich zasobów, czyli zabezpieczaniem tekstów w postaci kopii cyfrowych. Celem digitalizacji jest ułatwianie czytelnikom dostępu do zasobów bibliotek dzięki internetowi oraz ochrona materiałów o szczególnej wartości kulturowej (w tym rękopisów i starych druków oraz dokumentów nie udostępnianych ze względu na zły stan zachowania). W Polsce powstaje coraz więcej regionalnych bibliotek cyfrowych, upowszechniających dziedzictwo i dorobek naukowy danego regionu.

O roli bibliotek w prowadzeniu działań edukacyjnych może świadczyć liczba propozycji zajęć, imprez, warsztatów, kursów kierowanych zarówno do użytkowników bibliotek, jak i samych bibliotekarzy.

W 2012 r. biblioteki publiczne zrealizowały ponad 396 tys. imprez różnego typu dla ok. 6,7 mln uczestników, w tym połowa z nich miała charakter zajęć edukacyjnych (wśród nich np. kursy korzystania z komputera, internetu, poczty elektronicznej skierowanych do różnych grup użytkowników).

Ponadto przeprowadzono w nich 53,7 tys. szkoleń bibliotecznych użytkowników dla ponad 825,6 tys. osób z zakresu korzystania z biblioteki, jej zasobów i źródeł informacji, usług, korzystania z katalogu online, baz danych itp. Zorganizowano także ponad 4 tys. szkoleń dla studentów bibliotekoznawstwa i bibliotekarzy (dla ok. 23 tys. osób) z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz innych dziedzin wspierających pracę bibliotek. Biblioteki publiczne były również organizatorami 800 konferencji i seminariów, w których uczestniczyło ponad 32 tys. osób.

Według danych GUS spośród wszystkich przedsięwzięć, imprez o charakterze literackim i edukacyjnym przygotowanych przez biblioteki w Polsce w 2012 r. 96,6% z nich zorganizowano w bibliotekach publicznych<sup>9</sup>.

Ma to swoje odzwierciedlenie w częstotliwości wizyt mieszkańców i użytkowników bibliotek w tych instytucjach. W 2012 r. odwiedziły ogółem w bibliotekach publicznych w przeliczeniu na 1 czytelnika wynosiły 13,7, w miastach – 14,1, na wsi – 12,6 (na 1 użytkownika w ogóle – 9,6 odwiedzin, w mieście – 10,3, na wsi – 7,9).

#### JAKIE SĄ FORMY PRACY BIBLIOTEK PUBLICZNYCH (PRZYKŁADY)

Oferta edukacyjna może być prowadzona m.in. w zakresie działań kształceniowych i wychowawczych. W bibliotekach publicznych jej odbiorcami są wszystkie grupy użytkowników niezależnie od wieku, kompetencji, ale szczególną uwagę poświęca się potrzebom określonych grup (dzieci,

Lata	Liczba imprez/szkoleń/wydarzeń						konferencje, seminaria organizowane przez bibliotekę
	szkolenia		ogółem	imprezy dla użytkowników			
	biblioteczne użytkowników	szkolenia studentów bibliotekoznawstwa i bibliotekarzy		w tym			
			literackie	wystawy	edukacyjne		
2010	54 522	-	349 349	59 221	53 490	171 662	b.d.
2011	52 643	4041	360 113	71 445	53 756	173 310	995
2012	53 700	4084	396 618	81 188	55 197	194 343	801

Rok	Liczba uczestników					
	szkolenia biblioteczne użytkowników	szkolenia studentów bibliotekoznawstwa i bibliotekarzy z innych bibliotek	imprezy organizowane przez bibliotekę dla użytkowników			konferencje, seminaria organizowane przez bibliotekę
			razem	w tym		
				literackie	edukacyjne	
2011	924 226	22 363	6 274 727	1 763 826	2 827 564	37 151
2012	825 643	23 002	6 765 987	1 846 405	3 172 135	32 667

młodzieży, seniorów, osób niepełnosprawnych). Korzystanie ze zbiorów medialnych bibliotek pełni wówczas także inne funkcje, np. osoby z dysfunkcjami wzroku, słuchu, a także osoby starsze, dla których niedostępny, bądź utrudniony (z różnych powodów) jest kontakt z tekstem drukowanym, czy inną formą tradycyjnego komunikowania mają stworzony dostęp np. do audiobooków, tekstów zapisanych na mp3 lub innych nośnikach umożliwiających odsłuchiwanie dokumentu. Dzięki oferowaniu tego typu usług biblioteki publiczne stają się z jednej strony wyspecjalizowanymi, profesjonalnymi instytucjami oferującymi i zaspokajającymi potrzeby znacznej części społeczeństwa w zakresie dostępu do wiedzy i informacji, z drugiej zaś stwarzają szansę grupom specjalnej troski, które mogą coraz intensywniej włączać się w różne formalne i nieformalne działania sprzyjające ich rozwojowi, kształceniu, a także wychodzeniu z wycofania, wykluczenia społecznego.

Można śmiało powiedzieć, iż wszystkie biblioteki publiczne prowadzą szeroko rozumianą działalność edukacyjną, ale ich oferta w zależności od potencjału, zasobów, wyposażenia w nowoczesne technologie, liczby i kwalifikacji bibliotekarzy jest bardzo zróżnicowana. Biblioteki wojewódzkie prowadzą szeroką działalność, z reguły dysponują największym potencjałem w regionie, przygotowują zróżnicowane profesjonalne formy dostępu do zbiorów i usług. Prowadzą też wyodrębnione działy zbiorów specjalnych, gromadzące różnego rodzaju zasoby, często mają specjalistyczne agendy, np. wypożyczalnie multimediów, oddziały dla osób specjalnej troski, działy lub punkty książki mówionej, które inicjują działalność w regionie, ale również adresują swoją ofertę do czytelników niewidomych, niedowidzących, osób z innymi niesprawnościami, ludzi starszych i dzieci dyslektycznych.

Biblioteki miejskie także prowadzą wyspecjalizowane działania, np. uruchamiają ośrodki czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych, posiadające udogodnienia dla użytkowników niewi-

dzących i słabo widzących, punkty wypożyczania „książki mówionej”, udostępniania książek cyfrowych w formacie „czytak”. Większość bibliotek tego typu, ze względu na ograniczone możliwości finansowe na pozyskiwanie nowych zbiorów oraz narzędzi do ich odczytywania gromadzi i udostępnia „tańszą” książkę mówioną i publikacje z serii „Duże Litery”. Z reguły jednak zbiory te nie są liczne, często warunkiem ich gromadzenia jest deklaracja zainteresowania użytkowników.

Niewiele bibliotek stopnia gminnego oprócz podstawowych zasobów dysponuje nietradycyjnymi zbiorami i sprzętem, który jest pomocny w korzystaniu np. z e-zasobów. Szczegółowe informacje przekazywane przez wbp pokazują jednak, że taki stan to nie reguła. Do coraz większej liczby gminnych bibliotek zaczynają trafiać audiobooki. Biblioteki gminne często wspierane są z funduszy zewnętrznych, realizują minigranty np. „Biblioteka – przystań aktywnego seniora” i otwierają „Klub Seniora”. Na ogół biblioteki gminne współpracują z bibliotekami powiatowymi lub dużymi miejskimi w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Jednak gromadzenie zbiorów nietradycyjnych oraz specjalistycznego sprzętu jest dużym obciążeniem dla bibliotek, nie tylko tych najmniejszych.

Biblioteki publiczne w różnorodny sposób realizują swoje zadania związane z edukacją czytelniczną i medialną. Tworzą własne programy skierowane do różnych grup użytkowników lub realizują je w ramach inicjatyw dedykowanych im (np. „Akademia Orange dla Bibliotek”); biorą udział w ogólnopolskich projektach i kampaniach społecznych (np. „Biblioteka – miejsce bezpiecznego Internetu”); wzorują się na sprawdzonych już w wielu krajach akcjach i inicjatywach. Przykładem działań pierwszego typu może być program, który realizuje edukację czytelniczną i medialną dla nauczania zintegrowanego szkół podstawowych oraz gimnazjów, w obrębie którego prowadzi się lekcje przygotowujące uczniów do samokształcenia poprzez przekazywanie im umiejętności poszukiwania



i opracowywania informacji pochodzących z różnych źródeł. Celem programu jest kształtowanie kompetencji czytelnich, niezbędnych do odbioru tekstów literackich, naukowych i popularnonaukowych oraz rozwijanie wiedzy na temat dostępnych zasobów informacyjnych, np. polskich bibliotek cyfrowych. Prowadzone są lekcje biblioteczne dla dzieci i młodzieży z edukacji medialnej, uczy się je bezpiecznego korzystania z internetu oraz pokazuje problem uzależnienia od sieci. Przykładem może być lekcja przeprowadzona w jednej z bibliotek pod hasłem „Twórczość ery cyfrowej”. Jej uczestnicy, oprócz zdobycia nowych wiadomości, mieli okazję porozmawiać ze specjalistami, przygotowali własne prace – reklamy internetu, które zostały zgłoszone do konkursu „MediaLog”. Innym projektem jest kompleksowa oferta edukacyjna dla przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów, starszej młodzieży, a także rodziców. W ramach tych działań przygotowano np. warsztaty „Język maszyny – nauka programowania dla dzieci i młodzieży” – dla grup zorganizowanych (szkół podstawowych kl. IV–VI) oraz gimnazjalnych, propozycje bezpłatnych zajęć edukacyjnych w ramach „Rodzinnej Oferty” (dla dzieci z rodzicami, dziadkami lub innymi opiekunami) m.in. prelekcje multimedialne, prezentacje edukacyjnych stron internetowych, pracę przed komputerami w programach graficznych, tworzenie minisluchowisk radiowych na podstawie wybranej lektury „Dźwiękowe lektury” (propozycja dla gimnazjalistów i licealistów), czy też skierowaną do młodzieży Kampanię WWW/Wstąp/Wypożycz/Wyluzuj/, w ramach której prowadzono warsztaty z muzykiem-kmppozytorem, aktorem i grafikiem przygotowujące do nagrania i wydania audiobooka<sup>10</sup>.

Ogólnopolski zasięg miała np. „Młodzieżowa Akcja Multimedialna”. Włączone do niej biblioteki organizowały warsztaty medialne, podczas których uczestnicy tworzyli własne multimedialne publikacje, a także brali udział w videokonferencjach z dziennikarzami i ekspertami w dziedzinie mediów. Biblioteki publiczne biorą udział w licznych kampaniach społecznych. Przykładem może być „Tydzień z Internetem” 2013, w ramach którego uczestnicy spotkań w Polsce poznali możliwości, jakie dają nowoczesne technologie, jak ułatwiają codzienne aktywności – jak wyszukać informację w internecie i dlaczego warto z niego korzystać. W kampanii uczestniczą biblioteki, szkoły, domy kultury i inne instytucje publiczne wyposażone w komputery z dostępem do internetu. Akcją, koordynowaną przez sieć organizacji Telecentre-Euro-

pe, aktywnie wspiera Wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej i Komisarz Unii Europejskiej ds. Agendy Cyfrowej, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Federacja Inicjatyw Oświatowych, Forum Kraków, Laboratorium EE, Orange Polska, Microsoft, UPC Polska. W lutym br. po raz dziesiąty obchodzony był „Dzień Bezpiecznego Internetu” 2014 pod hasłem „Razem tworzymy lepszy Internet”, w którym biblioteki włączały się w organizację różnych wydarzeń propagujących temat bezpieczeństwa w internecie wśród dzieci, młodzieży, ich rodziców czy dziadków. Organizowane były konferencje, wykłady, zajęcia warsztatowe, pogadanki, pikniki, przedstawienia itp.<sup>11</sup>.

Na zagranicznych doświadczeniach wzorowany był m.in. projekt „Informacja dla obywateli – cybernawigatorzy w bibliotekach” realizowany od listopada 2011 r. do maja 2012 r. przez siedem polskich bibliotek we współpracy z Ambasadą Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego – koordynatorem projektu. Inspiracją był program Cyber-Navigators Biblioteki Publicznej w Chicago (USA), a jego celem – przetestowanie i wdrożenie usługi „cybernawigatorzy”, polegającej na organizacji w bibliotekach działań edukacyjnych dla osób wykluczonych cyfrowo (szkoleń, konsultacji, doradztwa, spotkań), dotyczących korzystania z komputerów i internetu.

O ważności, potrzebie wspierania bibliotek publicznych w zakresie szeroko rozumianej edukacji czytelnicznej i medialnej może świadczyć fakt, iż w programie Kongresu Bibliotek FRISi w 2013 r. cały blok „Po godzinach – edukacja nieformalna w bibliotece” przeznaczono na podnoszenie kompetencji bibliotekarzy w zakresie edukacji medialnej. Znalazły się tam np. warsztaty: „Medialny przyborek. Stwórz własny program edukacji medialnej” – a jego uczestnicy dowiedzieli się, jak przygotować i zrealizować własny program edukacji medialnej dla dzieci i młodzieży od 10 do 18 roku życia, korzystając z „Katalogu kompetencji medialnych i informacyjnych”<sup>12</sup> oraz serwisu edukacjamedialna.edu.pl (Fundacji Nowoczesna Polska).

Kursy komputerowe i internetowe są często stosowaną formą aktywności bibliotek, jednak ich zasięg zależy od wyposażenia technicznego, wyznaczonego w bibliotece dogodnego miejsca i przystosowanego dla różnych grup, zaaranżowanego do przeprowadzenia zajęć (np. sale multimedialne dostosowane dla osób z dysfunkcjami fizycznymi). Z informacji uzyskanych z wo-

jewódzkich bibliotek publicznych wynika, iż w niektórych regionach blisko co druga biblioteka przeprowadziła w ostatnim roku kursy komputerowe dla seniorów. Na zajęciach osoby starsze uczyły się obsługi komputera oraz internetu, obsługi komunikatorów internetowych, Skypa i programów biurowych, ale również obsługi aparatu fotograficznego oraz wypełniania i przygotowywania pism urzędowych. Biblioteki organizowały cykliczne zajęcia ph. „Multimedialny Senior”, „Warsztaty Fotografii Cyfrowej”; warsztaty „Biblioteka miejscem przyjaznym dla seniora”; kursy pn. „Internet nie tylko dla młodych”, „Serfujemy po Internecie”. W innych środowiskach zorganizowano kursy dla seniorów, które przebiegały pod hasłami: „Komputer dla każdego”, „Seniorzy serfują w sieci”, „E-wykluczeni”, „Zostań e-seniorem”, „7 cudów świata – wirtualna podróż po ziemi”, „Komputer nie taki straszny”, czy kompleksowy program „Szkoła @ktywnego Seniora”, którego założeniem było wyzwolenie aktywności osób w średnim i starszym wieku, stworzenie im warunków do integracji i samorealizacji poprzez nabywanie nowych umiejętności. Co ważne, biblioteki działające na rzecz seniorów organizują kursy komputerowe dla grup lub zajęcia indywidualne przy komputerze, pomagają osobom starszym w korzystaniu z katalogu bibliotecznego, poczty elektronicznej i internetu. W niektórych bibliotekach animatorzy działań na rzecz edukacji cyfrowej pokolenia 50+ (Latarnicy Polski Cyfrowej) prowadzą zajęcia komputerowe w ramach akcji „Polska Cyfrowa Równych Szans”. Jednym z pierwszych projektów skierowanych do seniorów były „Spotkania z pasjami” (Fundacji Orange), którego celem było zachęcanie osób starszych do aktywności, odkrywania nowych pasji w trakcie interaktywnych spotkań w bibliotekach.

Duża różnorodność cechuje także formy pracy z ludźmi niepełnosprawnymi. Sprzyjają im akcje o szerszym zasięgu inicjowane przez np. Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych LARIX, Fundację „Klucz”, Integracyjne Centrum Aktywności „Nadzieja Życia”, programy proponowane przez MAiC, MKiDN np. „Rozwój infrastruktury kultury” priorytet „Infrastruktura kultury”. Ich celem jest pozyskiwanie środków na zakup sprzętu, zbiorów, niwelowanie barier, motywowanie do aktywności osób z dysfunkcjami. Biblioteki nie tylko wyposażają działy zbiorów audiowizualnych w nowoczesny sprzęt, ale zaspokajają potrzeby indywidualnych użytkowników bibliotek. Dzieje się to w ramach np. akcji „Biblioteka miejscem przyjaznym dla osób

z dysfunkcją wzroku”, „E-booki na wynos”, „Aktywni w regionie” kierowanych priorytetowo do czytelników niepełnosprawnych, niedowidzących, niewidomych.

#### INICJATYWY WSPIERAJĄCE BIBLIOTEKI (PRZYKŁADY)

Działania bibliotek publicznych ukierunkowane na podnoszenie kompetencji ich użytkowników w zakresie umiejętności informacyjnych i medialnych wspiera wiele instytucji, fundacji, organizacji pozarządowych, poprzez włączanie się w procesy komputeryzacji bibliotek, umożliwienie powszechnego dostępu do szerokopasmowego internetu, zwiększenie zasobów, cyfryzację i digitalizację zbiorów, rozwój usług elektronicznych oraz podnoszenie umiejętności samych bibliotekarzy. Ze względu na zasięg oddziaływania i stawiane cele wśród instytucji wspomagających biblioteki należy wymienić:

- urzędy administracji centralnej, np. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej<sup>13</sup>;
- narodowe i państwowe instytucje kultury, w tym Biblioteka Narodowa, Instytut Książki, Narodowy Instytut Audiowizualny, Polski Instytut Sztuki Filmowej;
- organizacje pozarządowe, inicjatywy nieinstytucjonalne – na przykład Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Fundacja Nowoczesna Polska, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Fundacja Orange, Fundacja Dzieci Niczyje, Akademia Filantropii, Fundacja ABCXXI „Cała Polska czyta dzieciom”, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Koalicja Otwartej Edukacji. „Pakt dla Kultury”.

Spośród wielu aktywnych i stałych współpracowników bibliotek publicznych wymienić należy:

#### Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Programy MKiDN – od 2014 r. uwzględniają działania związane z edukacją medialną i informacyjną, której istotą jest przygotowanie do świadomego korzystania z nowych mediów oraz rozwój kompetencji związanych ze stymulowaniem działań twórczych obywateli w posługiwaniu się nimi.

Instytucje narodowe:

- Biblioteka Narodowa – działania BN wpisują się w koncepcję Cyfrowego Państwa w zakresie

digitalizacji dóbr kultury i dlatego powierzono jej funkcję Centrum Kompetencji ds. Digitalizacji Zbiorów Bibliotecznych. Książnica Narodowa tworzy CBN Polona, która jest centralną biblioteką cyfrową kraju, udostępnia w sieci swe zbiory, co pozwala na powszechne otwarcie dla czytelników jej skarbcza i magazynów oraz prezentowanie zbiorów innych instytucji kultury. Biblioteka Narodowa doskonali bibliotekarzy w poruszaniu się w środowisku informacyjnym, m.in. poprzez organizację szkoleń p.n. „Informacje w bibliotekach XXI w.: transformacja form, metod i narzędzi”, podczas których poruszane są np. kwestie bibliotek cyfrowych jako źródeł informacji, globalnego dostępu do zasobów bibliograficznych, abstraktowych i pełnotekstowych;

- **Narodowy Instytut Audiowizualny** – w ramach Wieloletniego Programu Kultura+ zarządza priorytetem „Digitalizacja”, który ma na celu poszerzenie i ułatwienie dostępu do cyfrowych zasobów polskiego dziedzictwa kulturowego poprzez digitalizację zbiorów i rozbudowę pracowni digitalizacyjnych;

- **Instytut Książki** – wspomaga komputeryzację i informatyzację bibliotek poprzez prowadzenie projektów w ramach Programu Biblioteka+ („MAK+”, „Kraszewski. Komputery dla bibliotek”), ponadto wspiera szkolenia z zakresu kompetencji menedżerskich, informatycznych skierowane do pracowników bibliotek z najmniejszych miejscowości.

### Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji

Zainicjowany w 2011 r. projekt systemowy „Działania na rzecz rozwoju szerokopasmowego dostępu do internetu” Ministerstwa Infrastruktury (obecnie MAiC) skierowano m.in. do bibliotek. Jego celem było wspieranie edukacji cyfrowej pokolenia 50+. W ramach projektu ogłoszono konkurs na wyłonienie partnera, zwyciężcą zostało Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”, które zaproponowało model działań wypracowany w ramach inicjatywy „Polska Cyfrowa Równych Szans”<sup>14</sup>. Projekt jest realizowany od listopada 2011 r. na mocy umowy między Ministerstwem Infrastruktury i SMWI. W pierwszym etapie projektu, pozyskano do współpracy i przeszkolono 2600 Latarników Polski Cyfrowej w całej Polsce. Ich zadaniem jest przekonanie pokolenia 50+ do korzyści, jakie daje codzienne uczestnictwo w cyfrowym świecie. Latarnicy uczą obsługi komputera i internetu, a dzięki nim pierwszy krok w cyfrowym świecie zrobiło kilka tysięcy osób. Program

prowadzony do połowy 2014 r. wykorzystuje już istniejącą infrastrukturę publicznego dostępu do internetu – centra gminne, biblioteki, szkoły i OSP.

W 2013 r. MAiC przygotowało założenia do Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa” (2014-2020) we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Program zakłada, iż pełne wykorzystanie potencjału nowoczesnych technologii wymaga nie tylko budowy infrastruktury i usług, ale także wspierania kompetencji cyfrowych Polaków m.in. poprzez powstawanie centrów aktywności cyfrowej tworzonych na bazie lokalnych instytucji kultury, bibliotek, świetlic. W ich ramach przeszkoleni trenerzy-bibliotekarze uczą podstaw korzystania z komputera pod kątem efektywnego wykorzystania internetu w życiu codziennym.

Wspólnym projektem Ministrów Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, Telekomunikacji Polskiej S.A. (obecnie Orange Polska), Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności jest projekt „Biblioteki z Internetem TP”. W ramach podpisanego w 2009 r. porozumienia Telekomunikacja Polska zobowiązała się zapewnić bibliotekom szerokopasmowy dostęp do internetu. Program informatyzacji bibliotek ruszył w lutym 2010 r., dzięki niemu biblioteki na obszarach wiejskich i w małych miejscowościach podłączone do szerokopasmowego internetu, mogą korzystać z niego w pierwszych trzech latach bezpłatnie. W 2012 r. porozumienie przedłużono na kolejne lata.

**Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich** powołało Komisję ds. Edukacji Informacyjnej (KEI). Misją KEI jest popularyzowanie edukacji informacyjnej (Information Literacy Education), czyli metod kształcenia rozwijających umiejętności skutecznego poszukiwania i efektywnego wykorzystywania informacji. KEI tworzy i propaguje programy służące podniesieniu kompetencji informacyjnych użytkowników bibliotek i kształceniu trenerów Information Literacy. Komisja przygotowuje raporty, tłumaczy na język polski i upowszechnia najnowsze publikacje dotyczące edukacji informacyjnej. W zakresie jej działania leży także śledzenie i popularyzowanie trendów związanych ze sposobami docierania, selekcji i wykorzystywania informacji przez użytkowników z różnych grup wiekowych i środowisk. W 2012 r. zorganizowała Międzynarodową Konferencję „Edukacja informacyjna i medialna. Archipelagi wiedzy” w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Wydarzenie – pierwsze tego typu w Polsce, kładące nacisk na praktyczne aspekty zagadnienia było adresowane do biblio-



tekarzy z różnych typów bibliotek, nauczycieli, przedstawiciele instytucji kultur, organizacji pozarządowych. W 2013 r. KEI współorganizowała warsztaty dla nauczycieli i bibliotekarzy pt. „Edukacja informacyjna i medialna w szkole” w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu. Inne przykłady działań SBP kierowane do bibliotekarzy to: warsztaty „Bibliofilm” (2012 r., Warszawa), konferencja „Mobilna edukacja XXI wieku” (2012 r., Elbląg), warsztaty „Facebook i Twitter w bibliotekach – szanse i zagrożenia. Oferty biblioteczne w portalach społecznościowych” (2012), konferencja „Biblioteki w świecie komunikacji sieciowej” (2013, Warszawa).

Wiele projektów, akcji inicjowanych przez fundacje i organizacje użyteczności publicznej we współpracy z bibliotekami realizowanych jest wspólnie przez wielu partnerów. Ważnym projektem **Fundacji Nowoczesna Polska** jest szkolna biblioteka internetowa „Wolne Lektury” realizowana od 2007 r. we współpracy z Biblioteką Narodową, pod patronatem MEN i MKiDN oraz przy wsparciu NInA, Senatu RP, a w przeszłości także Fundacji Orange, Fundacji Kronenberga i innych instytucji. Fundacja wspiera także różne instytucje poprzez serwis edukacyjno-medialny.edu.pl, który zawiera scenariusze, ćwiczenia i materiały do prowadzenia zajęć w szkołach, domach kultury i bibliotekach. Jest to pierwszy kompletny program do prowadzenia edukacji medialnej w Polsce. Materiały powstały na bazie „Katalogu kompetencji” opracowanego w ramach projektu „Cyfrowa Przyszłość”. Obecnie zawiera 106 lekcji dla gimnazjum (poziom podstawowy) i szkoły ponadgimnazjalnej (poziom zaawansowany). Serwis prowadzony jest pod honorowym patronatem MEN, MKiDN oraz MAiC. W 2013 r. FNP realizowała konkurs dla uczniów szkół gimnazjalnych MediaLog, który miał na celu zachęcenie młodzieży do rozwijania kompetencji medialnych i informacyjnych oraz podejmowania twórczych działań z wykorzystaniem mediów oraz Turniej Edukacji Medialnej, w której mogły uczestniczyć szkoły, biblioteki i domy kultury.

Z kolei **Fundacja Orange** realizuje wiele działań, które dotyczą m.in. wykorzystania nowych technologii, edukacji kulturalnej, medialnej i informacyjnej. W ramach Akademii Orange powstały m.in.: programy „Biblioteki z Internetem TP”, „Edukacja z Internetem TP”, program grantowy edukacji kulturalnej, platforma Akademii Orange, Multimedialne Pracownie Orange. Do 2013 r. powstało 50 Pracowni Orange w małych miejscowościach do 20 tys. mieszkańców. Pracownie znajdują

się w różnych miejscach: 3% w miejskich ośrodkach pomocy społecznej, 6% w siedzibach lokalnych stowarzyszeń, 6% w parafiach, 6% w szkołach, 24% w bibliotekach, oraz 55% w ośrodkach, centrach i domach kultury. W każdej z nich znajdują się trzy stanowiska z bezpłatnym dostępem do internetu (przez pierwsze dwa lata jej działalności Orange zapewnia również wsparcie techniczne, zabezpieczenia antywirusowe i dostęp do sieci internetowej). Do dyspozycji użytkowników Pracowni Orange oddano internetową platformę wymiany wiedzy wraz z bazą gotowych do wdrożenia projektów.

**Fundacja Dzieci Niczyje** od lat zajmuje się m.in. problemem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w internecie. W 2004 r. zainicjowała program „Dziecko w Sieci”, w ramach którego przygotowano kampanię „Nigdy nie wiadomo, kto jest po drugiej stronie”. Była to pierwsza w Polsce akcja społeczna poruszająca problem deprawowania dzieci w internecie. W latach 2011-2012 Fundacja Dzieci Niczyje, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i Microsoft, przygotowały dla bibliotek projekt działań edukacyjnych na rzecz bezpiecznego używania internetu. W ramach projektu wszystkie biblioteki mogły bezpłatnie korzystać z platformy e-learningowej, na której znalazły się multimedialne pakiety edukacyjne dotyczące bezpiecznego korzystania z internetu, np. „3...2...1 internet” dla uczniów klas IV-VI wykorzystujące kreskówki i inne formy edukacji przez zabawę, „W Sieci” dla uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych, przedstawiające zagadnienia bezpieczeństwa w internecie w konwencji talk-show. Zadaniem bibliotek włączonych w akcję było umożliwienie młodemu użytkownikowi ukończenia takiego kursu przy użyciu komputerów w bibliotece. Dodatkowo, na platformie e-learningowej zaproponowano kurs „Dziecko w Sieci”, przygotowany z myślą o dorosłych: nauczycielach, bibliotekarzach i innych profesjonalistach pracujących z dziećmi i młodzieżą. W projekcie uczestniczyło ponad 200 bibliotek publicznych.

**Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego**, której celem jest upowszechnianie nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT), promowanie działań na rzecz ułatwiania mieszkańcom małych miejscowości dostępu do informacji, wiedzy, kultury i edukacji, od 2008 r. realizuje m.in. Program Rozwoju Bibliotek. W ramach programu biblioteki publiczne otrzymały sprzęt: 2784 komputery z oprogramowaniem, 2155 urządzeń wielofunkcyjnych, 557 drukarek A3, 281 laptopów, 281 projektorów i ekranów, 3327 aparatów cyfrowych. W ramach

projektu organizowano szkolenia dla uczestników programu (np. warsztaty planowania biblioteki, szkolenia informatyczne, specjalistyczne), aktywowano biblioteki (otrzymały one ok. 400 grantów na realizację ciekawych pomysłów, zorganizowały ponad 500 projektów dla mieszkańców dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi, otrzymały ok. 150 mikrograntów na spotkania współpracujących ze sobą bibliotekarzy, zawiązały ok. 200 Lokalnych Partnerstw i Gminnych Koalicji)<sup>5</sup>.

Biblioteki publiczne zawsze włączały się w działania, których celem było wspomaganie społeczeństwa w pozyskiwaniu wiedzy, kompetencji i umiejętności, choć stosowane narzędzia były bardzo różne, od prostych zbiorów książkowych, nieskomplikowanych źródeł informacji, mało zróżnicowanych form współpracy z czytelnikiem po aktualne szerokie spektrum zasobów, niekonwencjonalne formy dostępu do nich, bardzo aktywne formy włączające wszystkie możliwe grupy społeczne.

**Edukacja czytelnicza i medialna jest obecnie jedną z wielu propozycji, jaką kierują biblioteki do swych użytkowników.**

Aby sprostać tym zadaniom biblioteki muszą spełnić dwa podstawowe warunki: muszą być instytucjami nowoczesnymi, nadążającymi za wszelkimi zmianami technologicznymi, społecznymi, kulturowymi oraz muszą mieć aktywnych i wspierających partnerów.

Środki finansowe są niezbędne szczególnie do wyposażenia bibliotek w sprzęt, oprogramowanie, przygotowania obiektów, by były dostępne dla wszystkich. Jednak bardziej pożądane dla bibliotek jest pozyskiwanie partnerów, sprzymierzeńców, współorganizatorów, instytucji, zarówno formalnych, jak i wolontariuszy, którzy będą działali wspólnie z bibliotekami, bowiem współpraca różnych podmiotów jest obecnie jedyną formą odpowiedzi na społeczne oczekiwania.

Barbara Budyńska, Małgorzata Jezierska  
Biblioteka Narodowa

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Dane GUS z 2012 r. mówią o ogółem 66,6% polskich gospodarstwach domowych z dostępem do internetu, z czego 69,3% usytuowanych jest w mieście, a 61,2% na obszarach wiejskich. Natomiast raporty *Diagnoza społeczna 2011* i *Diagnoza Społeczna 2013* pokazują różnice pomiędzy województwami ściany wschodniej i resztą kraju, choć, jak zauważają autorzy *Diagnozy*, jest ona obecnie mniejsza niż w poprzednich edycjach badania.

<sup>2</sup> [http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/Fundusze\\_Europejskie\\_2014\\_2020/Documents/POPC\\_min\\_M\\_Boni\\_24072013.pdf](http://www.mir.gov.pl/aktualnosci/Fundusze_Europejskie_2014_2020/Documents/POPC_min_M_Boni_24072013.pdf). Dostęp: 12.02.2014.

<sup>3</sup> <http://ngoteka.pl/bitstream/handle/item/94/Raport-Cyfrowa-Przysz%C5%82o%C5%9B%C4%87-.pdf?sequence=1>. Dostęp: 4.10.2013.

<sup>4</sup> *Rekomendacje IFLA w sprawie kompetencji medialnych i informacyjnych*.

<sup>5</sup> <http://www.nina.gov.pl/edukacja/edukacja-medialna/artyku%C5%82/2011/09/06/co-to-jest-edukacja-medialna>. Dostęp: 4.10.2013.

<sup>6</sup> <http://www.sbp.pl/repository/dlabibliotekarzy/kodeksetyki.pdf>. Dostęp: 10.10.2013 r.

<sup>7</sup> „Co robimy na komputerach w bibliotece i co z tego mamy?” Dostęp: 12.02.2014.

<sup>8</sup> W raporcie z europejskich badań opinii użytkowników bibliotek publicznych uczestniczących w programach wspierania bibliotek finansowanych przez Fundację B. i M. Gatesów Polska została zaliczona (obok Portugalii i Bułgarii) do jednej z pięciu grup, w których użytkownicy bibliotek publicznych przy niskim poziomie korzystania z internetu, szczególnie wysoko ocenili tę usługę. Korzystający z komputerów i internetu użytkownicy bibliotek publicznych uczestniczących w PRB i badania w 2012 r. za najważniejsze powody korzystania z komputerów i internetu w bibliotekach uznali w kolejności: bezpłatny dostęp do internetu, brak innego dostępu do internetu, brak innego dostępu do komputera, szybszy internet niż w domu lub w pracy, możliwość pracy lub przebywania z przyjaciółmi lub innymi ludźmi, pomoc ze strony pracowników biblioteki oraz lepszy sprzęt i oprogramowanie niż w domu lub w pracy.

<sup>9</sup> *Kultura 2011*. Warszawa 2012, s. 80.

<sup>10</sup> <http://www.biblioteka.wroc.pl/multicentra/mc2-aktualnosci/dla-szkol-i-przedszkoli/nowosci>. Dostęp: 12.02.2014.

<sup>11</sup> <http://www.biblioteki.org/pl/wiadomosci/czytaj/2908>. Dostęp: 12.02.2014

<sup>12</sup> <http://nowoczesnapolska.org.pl/>. Dostęp: 7.10.2013.

<sup>13</sup> Trudno wyczerpująco ocenić pełne zaangażowanie agend rządowych na rzecz wspierania bibliotek publicznych, ponieważ zdarza się, że różne ministerstwa dofinansowują pojedyncze projekty.

<sup>14</sup> Polska Cyfrowa Równych Szans – w 2010 r. Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”, FRSI oraz Ogólnopolska Fundacja Edukacji Komputerowej rozpoczęły kampanię społeczną na rzecz edukacji cyfrowej dorosłych Polaków, która miała na celu mobilizację poparcia dla idei opracowania i realizacji PCRS – ogólnopolskiego programu edukacji cyfrowej dorosłych.

<sup>15</sup> [http://www.biblioteki.org/pl/dla\\_mediow/szczegoly/2434](http://www.biblioteki.org/pl/dla_mediow/szczegoly/2434). 12.02.2014.

JOLANTA STĘPNIAK

# Informacja o nauce w Polsce

W ostatnich latach informacja naukowa rozwija się niezwykle dynamicznie. Sprzyja temu przede wszystkim coraz szerszy dostęp do elektronicznych publikacji naukowych, ale także rozwój systemów i baz danych, które obejmują coraz rozleglejsze obszary informacji o nauce, jako gałęzi gospodarki. Celem tworzenia takich systemów jest z jednej strony upowszechnianie wyników badań naukowych, ale także pozyskiwanie informacji na potrzeby zarządzania i kierowania instytucjami naukowymi.

Serwisy wspierające zarządzanie nauką oferują systemy, które specjalizują się w archiwizowaniu i przetwarzaniu baz piśmiennictwa naukowego o zasięgu globalnym. Odrębną funkcję pełnią systemy tworzone przez instytucje rządowe, ich celem jest gromadzenie danych z terenu kraju na potrzeby zarządzania tym sektorem gospodarki państwa. Zarządzanie instytucjami naukowymi wspierają systemy lokalne funkcjonujące w nich. Współdziałanie systemów na tych trzech poziomach jest warunkiem lepszej organizacji obszaru badań naukowych i szkolnictwa wyższego. Ważne jest więc, aby znać zależności pomiędzy tymi systemami i warunki ich wzajemnego uzupełniania się.

## SYSTEMY GLOBALNE

Sama tylko maszynowa analiza metadanych (np. nazwisk autorów i ich afiliacji, czyli miejsca zatrudnienia) w milionach artykułów z bieżących czasopism naukowych pozwala na tworzenie siatki powiązań wskazującej obszary współpracy pomiędzy różnymi ośrodkami naukowymi. Pozwala to na wyszukiwanie potencjalnych partnerów, którzy prowadzą badania w podobnym obszarze lub wskazywanie, w których ośrodkach istnieje największa dynamika rozwoju tej dziedziny. Takie dane są niezbędne dla właściwego planowania rozwoju nauki i zarządzania instytucjami naukowymi. Jeśli do tych analiz dodać inne dane dotyczące badań np. dane statystyczne odnoszące

się do środków finansowych przeznaczonych na naukę i edukację, potencjału badawczego zaangażowanego w tej dziedzinie gospodarki (liczba pracowników naukowych, liczba ośrodków, aparatura naukowa, itp.) i dane te obejmą najważniejsze ośrodki naukowe na świecie, to otrzymamy informacje, którymi dysponują globalne serwisy, a których wykorzystanie pozwala na lepsze zarządzanie instytucjami naukowymi na świecie.

Przykładem takich serwisów są: oferowany przez Elsevier system SciVal<sup>1</sup>, którego fundamentem (choć nie jedynym elementem) jest baza abstraktowa piśmiennictwa naukowego SCOPUS oraz przygotowany przez ISI Thompson serwis InCite<sup>2</sup>, bazujący w dużym stopniu na indeksach cytowań i bazach oferowanych w ramach serwisu Web of Knowledge. Zakres oferowanych w tych serwisach raportów pozwala na wieloaspektową analizę działalności naukowej instytucji lub kraju, wskazywania kierunków rozwoju w konkretnych obszarach badań naukowych w skali świata. Oba serwisy, wykorzystują przede wszystkim do analiz informacje o piśmiennictwie naukowym. Stąd też użyteczność tych serwisów dla Polski wzrasta wraz ze wzrostem poziomu reprezentatywności w nich literatury naukowej z naszego kraju i interesujących nas obszarów wiedzy.

Wspomniane serwisy nie są obecnie dostępne na polskim rynku, poza kilkoma okresowymi instalacjami, przede wszystkim o charakterze testowym. Wysoka cena usługi jest tylko jedną z przyczyn małego ich wykorzystania. Drugi po-



wód to brak kompletnej informacji o polskiej nauce w serwisach globalnych, spowodowana m.in. publikowaniem w języku polskim i poza najbardziej renomowanymi (np. z wysokim wskaźnikiem Impact Factor) czasopismami międzynarodowymi. Drugi powód to zły poziom identyfikacji polskich instytucji naukowych (brak nawyku stosowania jednoznacznych nazw afiliacji) i błędy w nazwiskach konkretnych pracowników nauki (zła identyfikacja znaków diakrytycznych). Wskazane wady prowadzą do zniekształcenia danych w systemach globalnych i w efekcie do nieadekwatnych wyników analiz. Skutkuje to mniejszą niż oczekiwana przydatnością tych serwisów dla bieżącego zarządzania wieloma obszarami nauki w kraju. W szczególności ograniczenia te dotyczą nauk społecznych i humanistycznych, ale też technicznych. Poprawa w tym zakresie jest ważnym postulatem, dla poprawy wizerunku nauki polskiej na świecie, gdyż zarówno SciVal, jak i In-Cite mają wielu użytkowników i brak w tych serwisach wiarygodnych danych o nauce polskiej, skazuje nasz kraj na nieobecność w wielu obszarach nauki światowej.

Jednak komercyjny charakter tych systemów zawsze będzie stanowił ważne ograniczenie w powszechności jego stosowania. Nie ma natomiast tych ograniczeń w takich globalnych serwisach jak Google Scholar czy Microsoft Academia<sup>3</sup>, czy też serwisie społecznościowym ResearchGate<sup>4</sup>, czy serwisie wspierającym pracę naukową takim jak np. Mendeley<sup>5</sup>. Warunkiem funkcjonowania tych serwisów jest aktywność pracowników naukowych – rejestrowanie się w tych systemach, zakładanie swoich profili, lub zwyczajnie umieszczanie maksymalnie wielu swoich publikacji (lub ich metadanych) w otwartym internecie, tak aby były widoczne dla wszystkich zainteresowanych. Oferowane funkcjonalności (np. mierzenie cytowań, czy definiowanie obszarów badawczych osób i instytucji na podstawie dostępnych publikacji) – jest cechą, która jest i powinna być wykorzystywana w tworzonych systemach krajowych i lokalnych. Zasilanie tych serwisów bieżącą informacją o dokonaniach nauki polskiej, czy umieszczanie w nich informacji charakteryzujących sylwetki pracowników naukowych – wszystko to potwierdza udział polskich przedstawicieli nauki w światowych forach komunikacji naukowej i promuje ich wyniki badań naukowych.

Jednak dla zarządzania nauką w kraju ważne jest tworzenie własnych systemów, które nie tylko obejmą obszary badań reprezentowanych w glo-

balnych serwisach komercyjnych, ale też nauki społeczne, humanistyczne i wdrożeniowe, dla których podstawą jest odbiorca krajowy.

Completność systemów krajowych w efekcie przyczyni się do skuteczniejszego wykorzystywania na potrzeby zarządzania. Jeśli przynajmniej część z tych informacji będzie dostępna w serwisach otwartych, to mogą one poprawić jakość i kompletność danych o polskiej nauce w systemach globalnych.

## SYSTEM KRAJOWY

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego tworzy obecnie dla potrzeb zarządzania zintegrowany system informacji o szkolnictwie wyższym POL-on<sup>6</sup>. Jego podstawą są standardowe dane statystyczne, które jednostki naukowe (nie tylko szkoły wyższe) przekazują do GUS (np. dane finansowe, liczba studentów, pracowników itp.). System budowany jest przez 3 partnerów: Ośrodek Przetwarzania Informacji przy MNiSW, ICM UW (Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego) oraz Index Copernicus International. System jest wdrażany etapami od 2011 r. i obejmuje obecnie: rejestr instytucji naukowych i szkół wyższych, zestawienie kierunków kształcenia, wykaz jednostek z uprawnieniami do nadawania stopni naukowych, stan infrastruktury instytucji naukowych, informacje o prowadzonych badaniach i dorobku naukowym instytucji. Do grudnia 2013 r. wdrożono 19 modułów systemu, w tym sprawozdania finansowe, moduł patentów i dokonań naukowych oraz moduły analityczny i zarządzania systemem. Nie wszystkie moduły systemu są całkowicie nowe, kilka jak np. moduł *Osób ze stopniami i tytułami*, czy *Kompleksowa ocena działalności jednostki* – wcześniej znana jako *Ankieta jednostki*, funkcjonowały od dawna, ale obecnie zostały zintegrowane z innymi elementami systemu, co powinno umożliwić dokonywanie pogłębionych analiz i ocen (w tym również takich jak oferowane przez systemy globalne). Planuje się, że od 2014 r. uczelnie będą przekazywały wszelkie dane statystyczne poprzez POL-on, bez konieczności równoczesnej sprawozdawczości do GUS. Zapewni to większą spójność danych i umożliwi skuteczniejsze weryfikowanie ich poprawności.

Jednym z elementów systemu POL-on są informacje o piśmiennictwie naukowym. Są one rejestrowane w module *Kompleksowa ocena działalności jednostki* – jako ważny wyznacznik pozio-

mu naukowego instytucji oraz w module *Polskiej Bibliografii Naukowej (PBN)*. W module *Kompleksowa ocena działalności...* jednostki podają informacje tylko o najważniejszych publikacjach z ocenianego okresu (tj. zazwyczaj co 4 lata), zatem dane te nie mogą stanowić aktualnego źródła informacji o piśmiennictwie naukowym w polskich instytucjach naukowych. Funkcją taką powinna pełnić PBN, która na stronie domowej podaje, że możliwe jest obecnie:

- stworzenie publicznej bibliografii naukowej osób i instytucji,
- zapoznanie się z dorobkiem polskich naukowców,
- zapoznanie się z dorobkiem polskich instytucji naukowych,
- złożenie ankiety czasopisma naukowego (w czasie ewaluacji czasopism naukowych),
- deponowanie pełnych tekstów publikacji naukowej w centralnym repozytorium PBN.

Wydaje się, że choć cała idea systemu POL-on dobrze odpowiada na potrzeby zarządzania systemem nauki w kraju, to akurat sposób gromadzenia danych o piśmiennictwie naukowym, nie spełnia tych oczekiwań. Szczególnie słabym punktem systemu jest moduł Polskiej Bibliografii Naukowej, a opisane powyżej jej funkcjonalności podano trochę na wyrost. O wadach modułu PBN mówiono podczas organizowanych przez MNiSW w lipcu 2013 r. cyklicznych szkoleń zatytułowanych *Stworzenie systemu informacji o szkolnictwie wyższym (POL-on)*<sup>7</sup> wskazując m.in. na problem dublowania danych w bazie. O małej funkcjonalności modułu wprowadzania danych do PBN pisał także obszernie Emanuel Kulczycki na swoim blogu<sup>8</sup>.

Nawet jeśli uznać, że moduł PBN jest w bardzo początkowej fazie rozwoju, to niewątpliwie tworząc go popełniono co najmniej dwa błędy metodologiczne. Pierwszy, to dublowanie się danych – z modulem *Kompleksowa ocena działalności jednostki*, systemami lokalnymi działającymi w instytucjach naukowych oraz wieloma dziedzinowymi bazami danych polskiego piśmiennictwa naukowego, które są tworzone od wielu lat, a ostatnio scalane w projekcie Wirtualnej Biblioteki Nauki (dotyczy to np. baz AGRO, BazTech, BazHum, BazEkon). Bazy dziedzinowe zapewniają nie tylko wysoki poziom metadanych, ale też dzięki zawierającym z wydawcami umowom zapewniają dostęp do pełnych tekstów wielu artykułów, co znacząco podnosi jakość i walory użytkowe tych serwisów. Ze względu na kompletność groma-

dzonych danych bazy dziedzinowe są na obecnym etapie lepszym źródłem informacji o polskim piśmiennictwie naukowym niż PBN. Choć warto wspomnieć, że ze względu na brak informacji o afiliacji autorów bazy te (np. BazTech) nie mogą być wykorzystywane do pozyskiwania informacji o dorobku instytucji naukowych i badawczych, zatem z punktu widzenia systemu POL-on nie mogą być elementem systemu zarządzania nauką.

Drugą ważną wadą PBN jest brak jakiejkolwiek weryfikacji wprowadzanych do systemu danych. Umożliwienie wprowadzania danych zarówno autorom publikacji, jak i instytucjom naukowym, prowadzi do dublowania opisów w samej bazie. Jednocześnie taka swoboda oznacza nie tylko brak standaryzacji, ale przede wszystkim nie daje żadnej gwarancji rzetelności i wiarygodności danych, z których wiele od lat tworzy lokalnie systemy ewidencji dorobku piśmienniczego w swoich instytucjach pokazuje, że weryfikacja danych podawanych przez autorów jest niezbędna. Wynika to chociażby z konieczności ujednolicania wprowadzanych tytułów czasopism czy poprawnego (jednolitego) opisu tych artykułów, które są jednocześnie referatami konferencyjnymi.

Obecnie wydaje się, że PBN, podobnie jak cały system POL-on, powinna być raczej zasilana bezpośrednio przez systemy funkcjonujące w instytucjach naukowych, a nie przez poszczególnych autorów. Do tego jednak PBN także nie jest dobrze przygotowana (brak rozbudowanych procedur importu plików z systemów lokalnych). Dane z PBN powinny być docelowo wykorzystywane w module *Kompleksowa ocena działalności jednostki*. Dla spełnienia tego postulatu konieczny jest jednak system weryfikacji danych oraz autoryzacji osób uprawnionych do edycji danych i ich modyfikacji. Wydaje się również, że nie wszystkie instytucje naukowe w Polsce są obecnie gotowe do systematycznego zasilania PBN czy innego systemu centralnego.

## SYSTEMY LOKALNE

Duże znaczenie dla poprawności danych w systemie POL-on mają lokalne systemy stosowane w instytucjach naukowych. Wprowadzony już wymóg generowania rozbudowanych danych statystycznych do POL-on, np. uzupełnionych o dane osobowe studentów, może w wielu przypadkach ujawnić niedoskonałości systemów lokalnych (brak bieżącej aktualizacji danych

lub w ogóle brak uczelnianych systemów obsługi studiów, czy innych centralnych systemów obejmujących różne obszary działania instytucji naukowych).

Również sposób ewidencji piśmiennictwa naukowego w jednostkach naukowych nie jest wystarczająco ujednolicony. Ankieta przeprowadzona w grupie ok. 80 dyrektorów uczestniczących w Konferencji Bibliotek Akademickich Szkół Polskich potwierdziła fakt tworzenia takich baz w ponad 50 uczelniach. W większości są one tworzone w systemie Expertus<sup>9</sup>, poznańskiej firmy Splendor Systemy Informacyjne, ale działają także jako podbaza systemów bibliotecznych np. ALEPH lub są tworzone w oprogramowaniu własnym. Cechują się dużą dbałością o utrzymanie standardów opisu (zwykle wzorowanego na MARC 21). Wśród zalet tych systemów należy podkreślić: promocję lokalnych (konkretnej instytucji) dokonań naukowych, obsługę wewnętrznych systemów sprawozdawczości, wspieranie procedur wewnętrznej oceny dorobku pracowników naukowych, a także możliwość powiązania z innymi systemami wewnętrznymi uczelni. Natomiast ich wadą jest: stosowanie lokalnych standardów, często przestarzałe oprogramowanie i brak procedur lub modułów eksportu do systemów centralnych. Jednak powstanie krajowego systemu POL-on i jego modułu PBN, a także dostrzeżenie roli otwartych systemów komunikacji społecznej może być czynnikiem inspirującym zmiany, sprzyjającym modernizacji systemów lokalnych w celu lepszego ich dostosowania na potrzeby zarządzania instytucją.

**Funkcjonowanie systemów lokalnych wskazuje na znaczenie, jakie dla upowszechnienia wyników badań ma zaistnienie w internecie informacji o instytucjach naukowych i bezpośrednio jej pracownikach i ich dokonaniach.**

Im więcej umieszczanych w otwartym dostępie konkretnych informacji o działalności naukowej, tekstów publikacji czy raportów z realizowanych projektów, tym większa szansa ich cytowania, wdrożenia prezentowanych wyników lub nawiązania bezpośrednich kontaktów z osobami i instytucjami działającymi w tym samym obszarze wiedzy. Współdziałanie w tym zakresie systemów lokalnych z otwartymi serwisami globalnymi jest niezbędne. Warto na ten aspekt zwracać uwagę, gdyż internetowa dostępność jest podstawą wielu rankingów i ocen instytucji naukowych.

## BAZY WIEDZY JAKO SYSTEMY LOKALNE

Takie nowe podejście do tworzenia systemów lokalnych wykorzystano w projekcie SYNAT realizowanym przez 16 instytucji. Liderem projektu był ICM UW, a projekt był realizowany przez dwa Zespoły, które działały w ramach dwóch grup zadań – INFONA (lider ICM UW) i PASSIM (lider Wydział Elektroniki i Techniki Informacyjnych Politechniki Warszawskiej)<sup>10</sup>. W projekcie zaplanowano, że elementami stanowiącymi podstawę nowego modelu komunikacji naukowej będą m.in. specjalizowane repozytoria dziedzinowe, repozytoria instytucjonalne, biblioteki cyfrowe, inne bazy danych i bazy wiedzy. Całość systemu spina platforma komunikacyjna (portal) INFONA, która ma umożliwić łatwy dostęp do przeszukiwanych treści. Pozwoli to na szersze upowszechnienie wyników badań, zapewni lepszą komunikację pomiędzy zespołami pracowników naukowych, a w przyszłości może umożliwić tworzenie wirtualnych zespołów badawczych zainteresowanych określoną tematyką. W projekcie nie zakłada się pełnej centralizacji danych. Przyjęta dla wiązania poszczególnych baz i odrębnych systemów platforma wyszukiwawcza – zwana hostingową – stosowana jest np. w Europeanie, dzięki czemu system ten działając globalnie odwołuje się do serwisów lokalnych – bibliotek cyfrowych w całej Europie, ale nie zapewnia pełnej archiwizacji udostępnianych na poziomie globalnym danych.

W projekcie SYNAT także istotną rolę odgrywają repozytoria instytucjonalne, które ze względu na nowe funkcjonalności nazywane są raczej bazami wiedzy niż tylko bibliografiami czy repozytoriami. Przykładem takiego projektu jest Baza Wiedzy Politechniki Warszawskiej. Łączy ona w jednym systemie:

- ewidencję utworów stanowiących dorobek instytucji (w formie bibliografii), z możliwością uwzględnienia niepublikowanych prac dyplomowych i rozpraw doktorskich, raportów z projektów,
- archiwizację pełnych tekstów tych utworów oraz historię zmian metadanych je opisujących,
- umieszczenie rozbudowanej informacji o autorach, którzy są pracownikami instytucji (identyfikacja osób i jednostek na podstawie swego rodzaju kartoteki haseł wzorcowych zachowującej historię zmian, generowanie danych do strony domowej, książki telefonicznej i e-mailowej, ewidencja osiągnięć w zakresie działalności innej niż dorobek piśmienniczy, np. pełnione funkcje w organizacjach zawodowych i towarzystwach naukowych).



Cechą Bazy Wiedzy PW jest zdolność do automatycznego pobierania danych z sieci web (np. metadanych o publikacjach i ich plików tekstowych), analiza ich cytowań na podstawie publikacji zarejestrowanych w systemie, ale też linkowanie do otwartych serwisów globalnych, dzięki czemu wzrasta poziom upowszechnienia informacji tu zarejestrowanych. Baza ma rozbudowany system automatycznego indeksowania treści, dzięki czemu poszerzone są możliwości wyszukiwania w metadanych i pełnych tekstach archiwizowanych dokumentów. Baza zawiera także (i ten moduł będzie dalej rozwijany) wiele elementów, które ułatwiają bezpośredni dostęp pracowników naukowych do bieżących informacji z zakresu nauki (np. informacja o konferencjach, czy ujednolicony spis czasopism naukowych).

Podstawową cechą Bazy Wiedzy PW jest dążenie do zgromadzenia i udostępnienia w jednym miejscu, możliwie wielu ustandaryzowanych informacji o dokonaniach instytucji i jej pracowników w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego.

W Bazie Wiedzy PW generowane są, na podstawie posiadanych danych o piśmiennictwie, obszary kompetencji osób i jednostek organizacyjnych. W efekcie serwis umożliwia wskazywanie ekspertów i poziomu ich naukowego zaangażowania w danej dziedzinie. W tym zakresie osiągnięto poziom identyfikacji obszarów badawczych zbliżony do prezentowanego w systemach globalnych (tyle że w odniesieniu do jednej instytucji). System umożliwia generowanie sprawozdań na potrzeby systemów centralnych i lokalnych, w formie łatwej do aktualizacji przy ewentualnych zmianach w systemie centralnym.

## PODSUMOWANIE

Zaprezentowano trzy poziomy systemów wspierających komunikację naukową i zarządzanie instytucjami naukowymi. Każdy z omawianych systemów bazuje na różnych danych, ale ich podstawą jest zwykle gromadzenie i analiza piśmiennictwa naukowego. W tym też zakresie prezentowane systemy powinny znaleźć się w obszarze zainteresowania pracowników bibliotek. Konieczność współpracy systemów krajowych i lokalnych na potrzeby informacji o nauce wydaje się oczywista. Otwartość systemów także, choć częściej traktujemy ją jako możliwość korzystania z zasobów innych instytucji niż udostępniania własnych danych.

Wzajemna przenikalność tworzonych obecnie w kraju systemów może budzić obawy czy nie następuje tu proces dublowania informacji i funkcji, które systemy zapewniają. Jak wskazano w artykule, zapewne częściowo tak, ale jest to spowodowane niedostosowaniem (przynajmniej na tym etapie) systemów lokalnych do współpracy z systemem krajowym, a także różnymi celami gromadzenia i odbiorcami tej informacji. Ważne więc, aby tak przygotować i prezentować dane w systemach lokalnych, by maksymalnie je wykorzystywać w systemach centralnych i aby były dostępne w serwisach globalnych. Tylko wówczas można będzie mówić o spójności w systemie informacji o nauce.

Jolanta Stępnik  
Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

## PRZYPISY:

- Więcej informacji na temat tego serwisu zob. na stronie <http://info.scival.com/>.
- Więcej informacji na temat tego serwisu zob. na stronie <http://researchanalytics.thomsonreuters.com/incites/>.
- Więcej zobacz na stronie domowej: <http://academic.research.microsoft.com/>.
- System działa jak portal społecznościowy dedykowany dla pracowników naukowych ze wszystkich dziedzin. Więcej informacji na stronie domowej <http://www.researchgate.net/>.
- System tworzenia bibliografii załącznikowej, który dzięki rozbudowanym funkcjom wymiany informacji i danych funkcjonuje w środowisku naukowym jako system społecznościowy. Więcej informacji na stronie: <http://www.mendeley.com/>.
- Więcej informacji na temat tego serwisu zob. na stronie: <https://polon.nauka.gov.pl/glowna>.
- NOWIŃSKI, A., FENRICH, W. *Polska Bibliografia Naukowa* [Dokument elektroniczny, dostęp 7 grudnia 2013 r.: <https://polon-test.opi.org.pl/documents/10157/129342/PBN%2C+13.07.2013.pdf>].
- KULCZYCKI, E. *Polska Bibliografia Naukowa. Pomysł dobry...* [W:] *Warsztat badacza* [Dokument elektroniczny – Blog 4 grudnia 2012 r. dostęp 7 grudnia 2013 r.: [http://ekulczycki.pl/warsztat\\_badacza/polska-bibliografia-naukowa-pomysl-dobry/](http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/polska-bibliografia-naukowa-pomysl-dobry/)].
- Informacje o funkcjonalności wykorzystania systemu Expertus na potrzeby *Ankiety jednostki i bibliografii dorobku pracowników różnych uczelni* były w ostatnich latach prezentowane na łamach Forum Bibliotek Medycznych wielokrotnie.
- Informacje na podstawie opisu projektu zamieszczonego na jego stronie. Dostęp 7 grudnia 2013 r.: <http://www.synat.pl/home>.

# Z nami i u nas

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu zlokalizowana jest w zachodniej Wielkopolsce, w mieście powiatowym. Zasięgiem działania obejmuje miasto (14 654 mieszkańców) i gminę (25 379 mieszkańców), a także w ramach tzw. zadań ponadlokalnych powiat nowotomyski, sprawując opiekę merytoryczną nad 5 placówkami miejsko-gminnymi na terenie powiatu. Na obszarze swojego działania jest jedyną biblioteką publiczną. Obok niej działają biblioteki szkolne, biblioteka parafialna oraz filia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu. W nowotomyskiej bibliotece i jej 5 filiach wiejskich, zatrudnionych jest 15 bibliotekarek (w tym 5 w niepełnym wymiarze czasu pracy).

## Z BOGATĄ TRADYCJĄ

Tradycja nowotomyskiego bibliotekarstwa publicznego sięga pierwszych miesięcy po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej, kiedy to zaczęto wśród mieszkańców zbierać, a potem i wypożyczać książki ocalałe z wojennej pożogi. Wzorowane na przedwojennych tradycjach Towarzystwa Czytelni Ludowych biblioteki tworzone były w oparciu o społeczną inicjatywę i środki. Powołanie pod koniec 1946 r., na mocy dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu, której zadaniem – oprócz działalności własnej – było organizowanie sieci bibliotek terenowych, koordynacja ich działalności oraz zaopatrywanie w księgozbiór, dało początek nowotomyskiej bibliotece w jej współczesnym kształcie.

Nowotomyska biblioteka publiczna początkowo nie miała własnej siedziby. Mieściła się kolejno w suterenie ratusza, w pomieszczeniu po opuszczonym sklepie, na dłużej zadomowiła się w części byłego lokalu gastronomicznego, a przez pewien czas także w pomieszczeniach nie istniejącego już dziś budynku Domu Kultury. Staraniem ówczes-

nego dyrektora – Czesława Krolka i 36-osobowego Społecznego Komitetu Budowy Biblioteki dopiero po niemal dwudziestu latach biblioteka doczekała się własnej siedziby – dwukondygnacyjnego gmachu. Po 20 kolejnych latach, także staraniem dyrektora Krolka, dzięki przychylności ówczesnego wojewody poznańskiego dra Mariana Króla i zaangażowaniu wielu sponsorów wysoko oceniających działalność BPMiG, stanął drugi, nowoczesny na owe czasy budynek biblioteki.

Przez lata nowotomyska biblioteka publiczna, pozostawała w powszechnej świadomości – nie tylko nowotomyszan – po prostu „biblioteką Krolka”. I nie ma w tym określeniu żadnej przesady ani niestosowności. Przez niemal pół wieku kierując nowotomyską biblioteką, Czesław Krolek ustanowił swoisty rekord w pracy na stanowisku dyrektorskim – jeśli nie w skali kraju, to przynajmniej w skali województwa. Zwykło się o nim mawiać, że jest „niezniszczalny i niewymienialny”, że „przetrwiał wszystkich i wszystko”. Cieszył się zasłużoną opinią wybitnego bibliotekarza. Pod jego kierownictwem nowotomyska biblioteka publiczna z powodzeniem wypracowywała różnorodne, często nietypowe dla tego typu instytucji,



Fot. Archiwum MiPBP

formy działań popularyzujących książkę i uatrakcyjniających pracę placówki bibliotecznej.

To dzięki jego przedsiębiorczości na bibliotecznych półkach zawsze stały najnowsze książki, a biblioteka wyposażana była w zdobycze techniki – najpierw audiowizualnej, a potem w komputery. Zapoczątkował gromadzenie regionalistów, zainicjował i rozwinął działalność wydawniczą. Tworzył klimat sprzyjający artystom słowa, pędzla i dłuta. Odbywające się już pod koniec lat 50. (z powodu trudnych warunków lokalowych biblioteki w miejscowej kawiarni) i do dziś kontynuowane, czwartki literacko-muzyczne, organizowane we współpracy ze Związkiem Artystów Plastyków w Poznaniu plenery malarskie, a później także wikliniarskie, będąca trwałym świadectwem plenerów biblioteczna galeria obrazów, niezwykle prężnie rozwijający się młodzieżowy ruch miłośników książki „Pro Libris”, liczne sesje popularnonaukowe (historyczne, ekologiczne, gwaroznawcze), kursy języków obcych prowadzone w oparciu o własne laboratorium językowe, nowatorskie formy pracy z czytelnikiem – to tylko niektóre spośród dokonań biblioteki inspi-

rowanych przez jej wieloletniego dyrektora. Nie sposób przywołać tu wszystkich, bo biblioteka ciągle poszerzała zakres swej działalności. Pewne jest jedno, bez niego kulturalny pejzaż Nowego Tomysła byłby niepełny i znacznie uboższy.

#### **POTRZEBNA, ATRAKCYJNA, NOWOCZESNA...**

... taką chcą czynić nowotomyską bibliotekę zatrudnieni w niej pracownicy.

Od 1990 r. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna (MiPBP) w Nowym Tomysłu działa jako samorządowa instytucja kultury. Przed siedmioma laty, na mocy porozumienia pomiędzy Powiatem Nowotomyskim a Gminą Nowy Tomyśl na powrót powierzono jej zadania biblioteki powiatowej. I tak po raz kolejny zmieniła swą nazwę i po zatwierdzeniu statutu przez Radę Miejską działa na nowych zasadach, ale w oparciu o stare, dobre – ożywiane tchnieniem nowości – tradycje.

Zlokalizowana niemal w samym centrum miasta, w dwóch scalonych łącznikiem budynkach (z lat 1965 i 1985) dysponuje – stopniowo modernizowanym – obiektem o całkowitej powierzchni



użytkowej wynoszącej 960 m<sup>2</sup>. Oprócz agend udostępniania (Wypożyczalnia dla Dorosłych, Oddział dla Dzieci i Młodzieży, Czytelnia Ogólna, Ośrodek Wiedzy o Regionie), pomieszczeń biurowych i magazynowych, mieści się w nim także dość obszerna, zmodernizowana 3 lata temu sala wielofunkcyjna (wystawowo-widowiskowo-konferencyjna), umożliwiająca prowadzenie działalności kulturalnej i edukacyjnej bez zakłócania pracy bibliotecznych agend udostępniania. Przed dwoma laty, w wyniku kompleksowej termomodernizacji, biblioteka otrzymała nową, przyciągającą uwagę elewację, a w roku minionym, do kompleksowo odnowionego pomieszczenia wprowadził się Oddział dla Dzieci i Młodzieży, który od tego momentu zyskał miano Strefy Koloru.

MiPBP jest placówką w pełni skomputeryzowaną, dysponującą infrastrukturą sieci bezprzewodowej (WI-FI). Od 1995 r. należy do zespołu użytkowników programu komputerowego SOWA. Dysponuje Zintegrowanym Systemem Zarządzania Biblioteką SOWA 2 z formatem MARC 21, pozwalającym na pełne zautomatyzowanie wszystkich procesów bibliotecznych. Dostosowując bibliotekę do aktualnych potrzeb użytkowników i standardów nowoczesnego bibliotekarstwa, w ostatnich 2 latach rozbudowana i gruntownie zmodernizowana została sieć komputerowa w placówce. Do końca 2014 r. ukończona zostanie komputeryzacja wszystkich filii bibliotecznych.

Stały dopływ, starannie dobieranych nowości wydawniczych (w tym audiobooków) sprawia, że prawie co czwarte nowotomyszanina zaliczyć możemy do grona stałych czytelników. Biblioteka – wraz ze swymi pięcioma wiejskimi filiami – oferuje czytelnikom ponad 100 tys. księgozbiór o zróżnicowanej strukturze. Aby zorientować się w jego zawartości wystarczy dostęp do internetu. Katalogi online i komputerowe bazy danych dają możliwość przeszukiwania bibliotecznych zbiorów, rezerwowania książek oraz sprawdzania stanu swojego bibliotecznego konta, także z komputera domowego.

Internauci mogą również korzystać bezpłatnie z Czytelnii Internetowej (do dyspozycji użytkowników MiPBP pozostaje 20 stanowisk komputerowych z bezpłatnym dostępem do internetu). Głównie z myślą o nich powstała strona internetowa ([www.bibliotekant.pl](http://www.bibliotekant.pl)). Aktualizowana na bieżąco stanowi kompleksowy serwis informacyjny biblioteki.

Biblioteka ma także do zaoferowania inne zbiory, w tym ikonograficzne – kolekcje 70 medali z brązu i 150 obrazów dokumentujących piękno nowotomyskiego krajobrazu oraz zanikającej

architektury naszego miasta i budownictwa podnowotomyskich wsi. Bogate zbiory regionalistów, gromadzonych, opracowywanych i udostępnianych w bibliotecznym Ośrodku Wiedzy o Regionie, służą pomocą osobom poszukującym informacji o ziemi nowotomyskiej, jej przeszłości i dniu dzisiejszym. Są materiałami źródłowymi wykorzystywanymi m.in. w publikacjach, które ukazują się od wielu lat nakładem bibliotecznej oficyny wydawniczej. Dzięki działalności wydawniczej biblioteki do rąk wszystkich zainteresowanych sprawami małej Ojczyzny, trafiają pozycje składające się na tzw. bibliotekę regionalną. Biblioteczna oficyna wydała dotąd ponad 100 różnych pozycji: materiały dokumentujące organizowane przez bibliotekę sesje popularnonaukowe, literaturę wspomnieniową i powieści historyczne, almanachy i antologie będące plonem organizowanych przez bibliotekę konkursów i kilkanaście tomików wierszy nie tylko lokalnych twórców. W ostatnim czasie szczególnie ważną, spotykającą się z akceptacją czytelników – inicjatywą jest publikacja serii albumów *Nowotomyskie przechadzki śladami dawnych pocztówek*. Od 2004 r. biblioteka ma też własną gazetę, informator biblioteczno-kulturalny „Suplement”. W bibliotece mieści się również siedziba Nowotomyskiego Towarzystwa Kulturalnego i redakcja – wydawanego pod jego patronatem – kwartalnika społeczno-kulturalnego „Przegląd Nowotomyski”, a jej trzon stanowią pracownice biblioteki.

Funkcję wielodzielzowego informatorium pełni Czytelnia Ogólna, w której sięgnąć można po jedno spośród 56 tyt. gromadzonych czasopism. Można też skorzystać ze zbiorów audiowizualnych i elektronicznych. MiPBP pełni funkcję ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, dokumentując dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy regionu nowotomyskiego. Tu opracowywana jest Bibliografia Regionalna Powiatu Nowotomyskiego.

Poprzez bogatą ofertę inicjatyw edukacyjnych, kulturalnych (rozliczne stałe i cykliczne formy pracy z czytelnikiem) i wydawniczych (istniejąca nieprzerwanie od lat 70. XX w. oficyna wydawnicza) biblioteka stara się wzmacniać pozycję jednego z lokalnych centrów kultury. W jej murach od lat rozbrzmiewa poezja śpiewana – nie tylko podczas mających swą wieloletnią (sięgającą lat 50.) tradycję *Czwartkowych wieczorów literacko-muzycznych*. Wszystkich, którzy od podróży muzycznych wolą wędrówki po egzotycznych krajach skupia Klub Miłośników Podróży „Przez kontynenty”. Na *Spotkania niebanalne* zapraszani są co miesiąc interesujący goście. W ramach cyklu *Twórca i jego dzieło*

z czytelnikami w różnym wieku spotykają się znani i mniej znani autorzy. Swoje comiesięczne spotkania w Dyskusyjnym Klubie Książki odbywają jej miłośnicy. W DKF-ie „16” spotykają się raz w miesiącu miłośnicy dobrego kina. Bogata jest oferta skierowana do najmłodszych i ich opiekunów (cykliczne spotkania: „Pierwsze kroki”, „Poranki w bibliotece”, Klub Małego Odkrywcy, Godziny dla Rodziny) i tych nieco starszych (np. Majówka z książką, „Noce w bibliotece”, „Świąteczne opowieści”).

#### WSPÓŁTWORZONA

Nowotomska biblioteka nie jest i nie chce być kojarzona wyłącznie z wypożyczaniem książek. W ich przyjaznym towarzystwie swoje miejsce odnajdują, oprócz ludzi słowa, również ludzie nauki i sztuki, a także regionaliści i różnego rodzaju pasjonaci; wszyscy ci, którzy w bibliotece i z biblioteką chcą realizować swoje pomysły. W dobie tzw. społeczeństwa obywatelskiego, gdy tak bardzo cenione są inicjatywy członków lokalnej społeczności, nowotomska biblioteka jest ośrodkiem wspomagającym ich aktywność. Od wielu lat

skupiając wokół siebie ludzi z pasją i wolą działania, biblioteka integruje lokalną społeczność, często oddając do jej dyspozycji przestrzeń umożliwiającą im realizację własnych inicjatyw.

Zgodnie z wymogami Programu Rozwoju Bibliotek (nowotomska biblioteka jako biblioteka wiodąca znalazła się w I rundzie tego Programu), choć nie bez obaw, nowotomskie bibliotekarki przystąpiły do tworzenia Gminnej Koalicji na Rzecz Rozwoju Bibliotek (później trafniej nazwanej: lokalnym partnerstwem), zapraszając do niej przedstawicieli różnych grup zawodowych, instytucji i organizacji. Już podczas pierwszego spotkania deklarację przystąpienia podpisało 57 osób, z czasem liczba ta wzrosła do 62, dziś liczy ich ponad 70, czyniąc nowotomskie partnerstwo wyjątkowo licznym. Szybko okazało się, że nie liczebność jest siłą tej grupy, ale fakt, iż dzięki jej powołaniu dotychczasowi sympatycy biblioteki mieli sposobność stać się jej, autentycznie zaangażowanymi, współpracownikami. Natomiast osoby, przez lata współpracujące z biblioteką indywidualnie, mogły spotkać się na wspólnej płaszczyźnie działania, łącząc w jedną całość wielość pomysłów,



Fot. Archiwum MiBPB



kompetencji, talentów, możliwości i entuzjazmu. Dzięki takim atutom Biblioentuzjastów (jak nazywa się tu członków lokalnego partnerstwa) od jesieni 2010 r. w bibliotecznym kalendarzu przybyło wiele wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych.

Wspólnie – w bibliotecznej *Galerii na Piętrze* oraz na *Nowotomyskim Piętrze Wyrzów Literackich* – promujemy lokalnych artystów, zaś w *Galerii na Płocie* prezentujemy młode talenty. Osobom skrywającym dotąd swe artystyczne talenty zadedykowaliśmy specjalny cykl spotkań: *biblio-wyszukiwarka.talentów.pl*.

Wspólnie badamy i przybliżamy lokalną historię – prowadząc Nowotomyską Galerię Internetową (gromadzącą stare fotografie Nowego Tomyśla i okolicznych miejscowości) i realizując szereg edukacyjnych działań takich jak np. projekt *Młode miasto – stare tradycje* i kolejne edycje *Akademii nad Szarką. Studium Edukacji Regionalnej dla Gimnazjalistów*. Składają się na nie: wykłady dotyczące tradycji i historii, dnia dzisiejszego i perspektywy rozwoju miasta i gminy, cykl: *Nowotomyskie a...b...c...;* spotkania z niepospolitymi, także byłymi, mieszkańcami Nowego Tomyśla i okolic, cykl: *Nowotomyskanie znani i mniej znani*; warsztaty pomagające udokumentować zdobytą wiedzę na temat regionu, cykl: *Portret mojego miasta* oraz wycieczki piesze, rowerowe i autokarowe pozwalające poznać walory turystyczno-rekreacyjne miasta, gminy i powiatu, cykl: *Cudze chwalcie, swego nie znacie*. Do poznania historii miasta i podnowotomyskich wsi i ich zwyczajów oraz spotkania z ich dawnymi mieszkańcami zapraszamy organizując wspólnie wystawy z regionalnych cykli: *Otwórzcie się na Nowy Tomyśl* i *Spotkania z naszą przeszłością*. Wspólnie z naszymi partnerami przeprowadziliśmy już 3 edycje konkursu prasowego *Małe tajemnice naszego miasta*.

Wspólnie edukujemy. We współpracy z naszymi partnerami zrealizowaliśmy dotąd takie projekty jak np.: *Ludzie Języki Literatura* (wzbogacający młodzież szkół ponadgimnazjalnych w wiedzę z dziedziny językoznawstwa, literatury obcej, religioznawstwa i psychologii, a także uświadamiający konieczność nauki języków obcych); *Kulturowy zawrót głowy* (prezentujący różne obszary tzw. kultury młodzieżowej); *Poznaj teorię, potwierdź praktyką* (swoją wiedzą na temat fotografowania dzielili się członkowie lokalnego stowarzyszenia); *Pomyszkuj w bibliotece* (realizowany w ramach europejskiego *Tygodnia z Internetem*, skierowany do seniorów projekt pozwalający im „oswoić się” z komputerem i internetem); *Dzieci w sieci* (uwrażliwiający najmłodszych i ich rodziców na niebezpieczeństwa

czyhające w internecie) czy *Kreatywnie z książką* (podpowiadający rodzicom, jak twórczo spędzać czas wolny ze swoim dzieckiem).

Wspólnie animujemy działalność kulturalną, nie tylko popularyzując książkę m.in. podczas *Ogólnopolskich Tygodni Czytania Dzieciom* czy spotkań promocyjnych, ale także korzystając z gotowości entuzjastów kina do prowadzenia spotkań w DKF-ie.

Z tradycji „czwartków literacko muzycznych”, od lat obecnych w kalendarzu imprez kulturalnych biblioteki oraz koncertów służących przypomnieniu twórczości nie żyjących już artystów w cyklu: *Wiem, nie wrócisz*, w 2010 r. wyrosła nowa – na naszym lokalnym rynku muzycznym – grupa muzyczna, tj. zespół *Karawana Eskimosów*. Surowe, gitarowe brzmienia oraz poetyckie, choć wyposażone w bardzo określony i czytelny przekaz, teksty zyskały popularność daleko poza granicami naszego miasta, gdyż po dwóch pierwszych koncertach w bibliotece, zespół nie tylko nagrał płytę *didaskalia*, ale również ruszył w swoistą trasę, występując nie tylko w okolicznych miastach, ale i w Poznaniu czy Zielonej Górze. Podczas koncertów *Karawana Eskimosów* często występuje w koszulkach naszych Biblioentuzjastów.

Okazją do niekonwencjonalnej promocji biblioteki, jej zbiorów i usług, a także do wyjścia biblioteki w plener, jest organizowana od 3 lat, wspólnym wysiłkiem pracowników biblioteki i znacznej części ponad 70-osobowego partnerstwa, impreza plenerowa „Przystanek: Biblioteka!”. Ma on postać Wielodziedzinnego Konkursu Wiedzy i Umiejętności, w którym mogą brać udział kilkusobowe zespoły (najlepiej rodzinne), odwiedzające usytuowane wokół biblioteki przystanki tematyczne (np. Literatura, Historia, Fotografia, Film, Sport, Przyroda, Podróże, Plastyka i in.) i wykonujące przygotowane na nich – w oparciu o książki lub inne źródła wiedzy – konkursowe zadania, pozwalające wykazać się wiedzą, inwencją, różnorodnymi umiejętnościami i sprawnościami. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród, ufundowanych przez liczne grono sponsorów, odbywa się podczas kończącego wielogodzinną imprezę koncertu w wykonaniu zaprzyjaźnionych z biblioteką lokalnych wykonawców lub zespołów. Dodatkowe atrakcje zapewniają uczestnikom np. punkt gastronomiczny (serwujący m.in. wypieki bibliotekarek); pokazy (w tym: pokaz tańca lub pokaz Grupy Rekonstrukcje Historyczne) i plebiscyty (np. na Książkę Lata lub Najzabawniejszą fotografię z imprezy). Odbywająca się zazwyczaj w pierwszą sobotę września, na terenie położonym wokół biblioteki, impreza stała się dowodem na to, że wspólnie można wiele.





Fot. Archiwum MiPPB

## DOSTRZEŻONA I DOCENIONA

Prowadząc bogatą i różnorodną działalność kulturalno-edukacyjną i niezmiennie kierując się troską o wysoką jakość bibliotecznych usług, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna odnotowała wymierne sukcesy. Należy do nich z pewnością nadanie w 1995 r., uchwałą Rady Miejskiej w Nowym Tomyślu, Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy (bo taką wówczas nazwę nosiła) tytułu *Zasłużony dla Gminy i Miasta Nowy Tomyśl*. Za upowszechnianie książek oraz bibliotekarskie innowacje wśród dzieci i młodzieży biblioteka otrzymała w 2001 r. certyfikat Konkursu Usług *Dobre bo polskie*, a od 2006 r. jest posiadaczem certyfikatu z godłem *Najlepsze w Polsce* oraz *Statuetki Hipolita* – za wybitny wkład w rozwój czytelnictwa i kultury oraz krzewienie idei pracy organicznej. W grudniu 2005 r. nominowana została do Nagrody Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, za twórczość dla dzieci i młodzieży, *Sztuka Młodym*. W tym samym roku zajęła pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na *Najlepszy Program Działań w Tygodniu Bibliotek*. Dwukrotnie, w latach 2004 i 2005, była laureatką Medalu – Wyróżnienia Specjalnego Fundacji ABCXXI w Warszawie za najlepiej przeprowadzoną kampanię społeczną *Cała Polska czyta dzieciom*. Również dwukrotnie otrzymała tytuł *Najlepszej biblioteki w Wielkopolsce* – po raz pierwszy w 2002 r. za całokształt działalności, po raz drugi w 2011 r. za zajęcie I miejsca w zorganizowanym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu,

pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego, konkursie ph. *Biblioteka jako partner w działaniu*. Rok wcześniej w X. edycji tego konkursu dla bibliotek publicznych woj. wielkopolskiego na najciekawszą aranżację przestrzeni bibliotecznej: *Jak cię widzą, tak cię piszą – zmieniamy wizerunek*, otrzymała II nagrodę za pomysłówą i innowacyjną modernizację sali wystawowo-widowiskowo-konferencyjnej. Satisfakcjonujące było także, przyznane w 2011 r. Wyróżnienie Specjalne Stowarzyszenia Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL za pasję i zaangażowanie w edukacyjny proces planowania strategicznego *Biblioteka – miejsce aktywne*,

realizowany w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. W Rankingu Bibliotek 2012, przeprowadzonym przez redakcję „Rzeczypospolitej” i Instytut Książki, MiPPB zdobyła tytuł najlepszej biblioteki w województwie wielkopolskim, zajęła III miejsce w kraju w kategorii gmin miejsko-wiejskich i V miejsce w rankingu ogólnopolskim. Rok później powtórzyła ten sukces, lokując się również w pierwszej dziesiątce polskich bibliotek biorących udział w rankingu.

Wszystkie dowody sympatii i życzliwości odbieramy z ogromnym wzruszeniem, *wszak najpiękniejszy dar związany jest ściśle z okazanym sercem, którego cząstkę zawiera*. Cieszą nas otrzymane nagrody i wyróżnienia, przychylna opinia środowiska, liczne dowody uznania, ale jesteśmy świadomi, jak wiele pracy przed nami, ile jeszcze można dokonać, poszerzając i wzbogacając ofertę bibliotecznych usług. Jesteśmy gotowi na nowe wyzwania, bo przecież *śmiały szczęście sprzyja*. A co jest dla nas wyzwaniem? Po pierwsze – istnieć, to znaczy być widzialnym. Chcemy być miejscem znaczącym na kulturalnej mapie miasta, gminy i powiatu. Po drugie – stop stereotypowi bibliotek! Chcemy konsekwentnie wyprowadzać bibliotekę poza jej tradycyjną rolę i podstawową działalność. Po trzecie – nowotomska biblioteka przestrzenią dla ludzi z inicjatywą. Chcemy przekonywać, że zaangażowanie, kreatywność i współtworzenie kultury, mogą być bardziej atrakcyjne niż jej bierny odbiór.

Lucyna Kończal-Gnap  
Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu

# Wrocławskie biblioteki muzealne

Korzenie nowożytnych wrocławskich bibliotek muzealnych sięgają drugiej dekadzie XIX w. Ich burzliwe dzieje, zmiany własności i nazewnictwa odzwierciedlały dynamiczne przeobrażenia, jakie dokonywały się w gospodarce i społeczeństwie europejskim. To właśnie wówczas powstawały wspaniałe gmachy muzealne pełne przepychu, projektowane przez znakomitych architektów, wypełniające się coraz bardziej wyspecjalizowanymi zbiorami.

Biblioteki muzealne i muzea tworzą dwie nierozdzielne części tej samej tematycznej kolekcji i tylko w ten sposób należy je postrzegać. Obie gromadzą „zespół przedmiotów naturalnych lub wytworów działalności ludzkiej, utrzymywanych czasowo lub trwale poza obszarem czynności gospodarczych, poddanych szczególnej opiece w miejscu zamkniętym, przystosowanym do tego celu i wystawionych do oglądania”<sup>1</sup>. Książki występują tutaj w podwójnej roli: jako przedmioty sztuki (eksponowane stają się obiektem muzealnym) – z powodu pięknej oprawy, ilustracji, itp. – oraz jako źródło informacji służącej do zdobywania wiedzy. Obie kolekcje uzupełniają się, dopełniają i przenikają.

Zbiory muzealne i biblioteczne – według Krzysztofa Pomiana – świadczą „o instynkcie posiadania lub o pociągu do gromadzenia [...] [...] pewne przedmioty kolekcji dostarczają przyjemności estetycznej. Inne z kolei [...] pozwalają zdobywać wiedzę historyczną lub naukową. Wreszcie zauważa się, że fakt ich posiadania nadaje prestiż,

ponieważ dowodzą one smaku ich nabywcy lub jego wyższych zainteresowań intelektualnych, lub bogactwa i szczodrości, lub wszystkich tych przymiotów naraz”<sup>2</sup>. Współcześnie, zarówno kolekcje muzealne, jak i biblioteczne, są pozyskiwane i otaczane opieką oraz fachowym nadzorem przez wykwalifikowanych pracowników instytucji muzealnych, którzy niejednokrotnie z dużym zaangażowaniem – mimo wielu trudności – powiększają obie kolekcje.

Wrocławskie biblioteki i muzea wspólnie doświadczyły bardzo burzliwych dziejów. Wielokrotnie w ciągu swego istnienia zmieniają nazewnictwo i przynależność instytucjonalną oraz źródła finansowania. Wiele z nich kontynuuje tradycję przedwojenną.

Zanim w 1815 r. otwarto we Wrocławiu pierwsze nowożytne muzeum, funkcjonowały tzw. gabinety sztuki, naturaliiów i osobliwości (*Kunst-kammer*) przy trzech bibliotekach kościelnych: św. Elżbiety, św. Marii Magdaleny i św. Bernardyna. Eksponowanie zbiorów muzealnych było

jednak mocno ograniczone z powodu warunków lokalowych i czasowych (biblioteki były czynne tylko przez dwa dni w tygodniu po dwie godziny). Prezentacja kolekcji odbywała się w pomieszczeniach bibliotecznych, dlatego publiczność mogła podziwiać zazwyczaj tylko jej część. Księgozbiory i przedmioty artystyczne trafiały do bibliotek jako darowizny, które miały charakter prestiżowy (dołączano do nich portret ofiarodawcy, niekiedy żądano wydzielenia osobnego miejsca dla ofiarowanego księgozbioru). Nabytki rzadko kupowano z legatów pieniężnych, a jeśli już, to wyłącznie książki. Do najstarszych i najcenniejszych kolekcji wrocławskich należy niewątpliwie zbiór Thomasa Rehdigera zapisany miastu testamentem z 1575 r.<sup>3</sup> i z zastrzeżeniem traktowania tej *Kunstammer* jako niepodzielnej całości. Kolekcję tworzyły książki, rękopisy, rzeźby i obiekty numizmatyczne. Część tej kolekcji, tzw. *Rehdigeriana*, ocalała do naszych czasów w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Powstanie pierwszego publicznego muzeum sztuki, biblioteki i archiwum zawdzięcza Wrocław niezwykłej postaci – Johanna Gottlieba Bueschinga. Jako przedstawiciel Głównej Komisji do Spraw Sekularyzacji na Śląsku odegrał bardzo ważną rolę w zabezpieczeniu i przewożeniu do Wrocławia zbiorów pochodzących z poklasztornych bibliotek, archiwów i zbiorów sztuki. Ponadto wystąpił z inicjatywą ich połączenia. Na siedzibę muzeum i biblioteki – Biblioteki Centralnej, noszącej później nazwę Biblioteki Królewskiej i Uniwersyteckiej – wybrał klasztor poagustiański na Wyspie Piaskowej. Otwarcie pierwszej wystawy Królewskiego Muzeum Sztuki i Starożytności, zwanego również Muzeum Uniwersyteckim lub Akademickim, odbyło się dnia 29.06.1815 r.<sup>4</sup>. Kolekcja tego muzeum, po wielu zmianach lokalowych i instytucjonalnych oraz po stratach wojennych, stała się załącznikiem zbiorów Muzeum Narodowego i Muzeum Archeologicznego.

W chwili obecnej we Wrocławiu funkcjonują biblioteki muzealne przy: Muzeum Narodowym, Muzeum Miejskim, Muzeum Archeologicznym, Muzeum Architektury, Muzeum Poczty i Telekomunikacji i Muzeum Archidiecezjalnym (Biblioteka Kapitulna). Biblioteczny profil zbiorów ukierunkowany jest zgodnie z kolekcją tematyczną danego muzeum.

Muzeum Narodowe we Wrocławiu zajmuje neorenesansowy gmach dawnej Rejencji Śląskiej przy pl. Powstańców Warszawy 5 wybudowany w latach 1883-1886 według projektu Karla Frie-

dricha Endella. Obecnie posiada 2 oddziały poza swoją główną siedzibą: Muzeum Etnograficzne i Panoramę Raclawicką. Formalnie zostało powołane do działalności dnia 1.01.1947 r. jako Muzeum Państwowe we Wrocławiu. Jego powstanie poprzedziły 2 lata pracy Referatu Muzeum i Ochrony Zabytków, który zabezpieczał rozproszone zbiory dawnych muzeów oraz bibliotek wrocławskich i śląskich<sup>5</sup>. Podstawę kolekcji muzeum stanowiły zbiory przedwojennych instytucji: Śląskiego Muzeum Sztuk Pięknych, Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności oraz Muzeum Zamkowego, a także część polskich zbiorów przekazanych z Kijowa i Lwowa. Uroczyste otwarcie Muzeum Śląskiego nastąpiło dnia 11.07.1948 r.<sup>6</sup>. Muzeum przeżyło wiele zmian organizacyjnych i strukturalnych, by w końcu 21.11.1970 r. zyskać Muzeum Narodowego<sup>7</sup>. Zasadniczą część zbiorów tworzą ekspozycje: dawnej sztuki śląskiej; malarstwa z XIX i XX w.; kolekcji sfragistycznej, numizmatycznej, graficznej i rzeźby wszystkich ważnych szkół europejskich; polskiej sztuki współczesnej; fotografii oraz sztuki Dalekiego Wschodu<sup>8</sup>. Muzeum wydało również katalogi zbiorów i wystaw, publikacje naukowe i czasopisma, np. *Roczniki Sztuki Śląskiej*. Posiada własną pracownię konserwatorską.

Biblioteka muzealna tej instytucji przejęła wcześniejszy księgozbiór (ok. 30 tys. jedn.) przedwojennych wrocławskich muzeów, m.in. Muzeum Sztuk Pięknych – ok. 20 tys. jedn. oraz Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności – ok. 5 tys. jedn.<sup>9</sup>. Jest to największa z wrocławskich bibliotek muzealnych. Zajmuje 8 pomieszczeń na parterze budynku muzeum o łącznej powierzchni 582 m<sup>2</sup>, posiada czytelnię z 24 miejscami, magazyny i pracownie. Gromadzi i przechowuje księgozbiór dla wszystkich swoich agend i oddziałów. Profil zbiorów obejmuje historię sztuki oraz nauki pokrewne (historia, archeologia, etnografia, muzealnictwo, ochrona i konserwacja zabytków). Biblioteka posiada szczególnie cenny księgozbiór z okresu od XVIII do 1 poł. XX w., który stanowi kolekcję archiwalną dotyczącą dawnej kultury artystycznej Śląska. Ze zbiorów korzystają najczęściej studenci historii sztuki, kulturoznawstwa, filologii, etnografii i archeologii, pracownicy naukowci. Biblioteka prowadzi również wypożyczenia międzybiblioteczne dla innych muzeów lub uczelni wrocławskich<sup>10</sup>.

Ciekawą inicjatywą Muzeum Narodowego jest zorganizowanie oddziału – Muzeum Sztuki Książki,



w którym gromadzi się najcenniejsze zabytki sztuki wydawniczej cechujące się wyszukaną formą artystyczną. Kolekcja liczy ponad 3 tys. jedn. polskich i zagranicznych. Są to druki zwarte, ulotne, czasopisma, oryginały ilustracji, makiety graficzne i techniczne, projekty okładek i obwolut, sygnety wydawnicze, a także narzędzia i maszyny drukarskie, introligatorskie i poligraficzne. Zbiory udostępniane są na zasadach gabinetowych.

Muzeum Miejskie Wrocławia powstało w styczniu 2000 r. w wyniku połączenia Muzeum Archeologicznego, Muzeum Historycznego z oddziałami (Muzeum Militariów, Muzeum Sztuki Mieszkańskiej i Muzeum Sztuki Cmentarnej) oraz Muzeum Sztuki Medalierskiej. Składa się z sześciu oddziałów zachowujących autonomię merytoryczną, mieszczących się w różnych siedzibach, ale mających wspólnego dyrektora, administrację oraz radę muzealną<sup>11</sup>. Własną wąskowspecjalizowaną bibliotekę posiada jeden oddział Muzeum Miejskiego – Muzeum Archeologiczne. Natomiast księgozbiór dla pozostałych oddziałów (o bardzo szerokim zakresie tematycznym) gromadzi biblioteka Muzeum Miejskiego, przeniesiona w ostatnich latach do dawnego pałacu Spaetgenów przy ul. Kazimierza Wielkiego 35. Jest to niedawno odrestaurowana, piękna budowla barokowa z elementami klasycystycznymi. Powstawała etapami w XVIII w., wg projektów wybitnych architektów: J. Boumanna, K. G. Langhansa i F. A. Stuelera. Od 1796 r. była siedzibą królewską. W 1925 r. została przekazana miastu na cele muzealne i stała się siedzibą Muzeum Zamkowego. Po powojennej odbudowie była użytkowana w latach 1963-1999 przez Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne<sup>12</sup>.

Biblioteka Muzeum Miejskiego została przeniesiona po 2000 r. z budynku w Sukiennicach 14/15 do świeżo odrestaurowanego dawnego pałacu Spaetgenów przy ul. Kazimierza Wielkiego 35. Jej zbiory zostały połączone z księgozbiorem biblioteki Muzeum Sztuki Medalierskiej. Zakres tematyczny kolekcji jest bardzo szeroki, ponieważ jest ściśle związany z profilem zbiorów wszystkich oddziałów Muzeum Miejskiego. W początkowym okresie jej powstania, czyli w latach 40., zbiory były pozyskiwane z przedwojennych bibliotek wrocławskich. Na jej potrzeby wyselekcjonowano w 1956 r. kolekcję pochodzącą z zabezpieczonych na Śląsku książek oraz zbiorów biblioteki Muzeum Śląskiego (2079 jedn.). Księgozbiór można podzielić na 2 kolekcje: zbiór pochodzący z dawnej Biblioteki Muzeum Historycznego oraz przekazany po likwidacji samo-

dzielnej Biblioteki Muzeum Sztuki Medalierskiej. Pierwszą kolekcję tworzy: księgozbiór podręczny (leksykony, słowniki, encyklopedie, itp.); silesiaca; specjalistyczne pozycje dotyczące militariów, balistyki, musztry, umundurowania; pozycje z zakresu historii i teorii sztuki, rzemiosła; teatralia; starsze tytuły obejmujące historię ruchu robotniczego i powrotu Ziemi Odzyskanych do Polski; dokumenty życia społecznego (powojenne programy teatralne wrocławskie i dolnośląskie); judaica; stare druki (130 jedn.). Druga kolekcja jest bardzo wąskowspecjalizowana z zakresu medalierstwa. Dysponuje pełnym kompletem periodyków dotyczącym tego tematu. Ponadto księgozbiór zawiera druki zwarte i zbiory specjalne (rękopisy, materiały audiowizualne). Do ciekawszych nabytków biblioteki z ostatnich lat należą trzy cenne tytuły: *Luchs H.: Schlesische Feuerbilder des Mittelalters z 1872 r.*, *Topographische Chronik von Breslau z 1805 r.* i *Philipp E.: Geschichte der Stadt Breslau z 1831 r.* Ze zbiorów biblioteki korzystają najczęściej instytucje (Radio, Telewizja, szkoły, muzea i in.) oraz czytelnicy indywidualni: pracownicy oddziałów Muzeum Miejskiego i innych muzeów, maturzyści i studenci prywatnych szkół wyższych, pracownicy naukowi. W ramach działalności dydaktycznej organizuje również lekcje muzealne dla uczniów szkół podstawowych i średnich, np. *Historia pisma, Dziwne przypadki książki*. Udostępnia swoje cenne pozycje na wystawy w poszczególnych oddziałach Muzeum Miejskiego (najczęściej w Muzeum Militariów)<sup>13</sup>.

Muzeum Archeologiczne, oddział Muzeum Miejskiego, znajduje się w budynku dawnego arsenału przy ul. Cieszyńskiego 9. W tym samym obiekcie funkcjonuje również Muzeum Militariów i Archiwum Budowlane. Jest to jedno z najstarszych tego rodzaju muzeów w Europie i najstarsze we Wrocławiu. Funkcjonuje od 1815 r., kiedy Johann Gustav Gottlieb Buesching założył Królewskie Muzeum Sztuki i Starożytności, będące kolebką wrocławskiego muzeum archeologicznego<sup>14</sup>. Powstało na bazie prywatnych i posekularyzacyjnych zbiorów. J. G. G. Buesching był zasłużoną postacią w tworzeniu nowoczesnego muzealnictwa, ale także archiwistyki i bibliotekarstwa wrocławskiego. To właśnie on zgromadził i uporządkował potężny księgozbiór poklasztorny, który stał się podstawą zbiorów przyszłej biblioteki uniwersyteckiej we Wrocławiu<sup>15</sup>. Po II wojnie światowej instytucja ta została ponownie powołana do działalności dnia 16.06.1945 r. jako Muzeum Prehistoryczne<sup>16</sup>. Od

1963 r. funkcjonuje jako Muzeum Archeologiczne, które jednak nie ma nic wspólnego z przedwojenną instytucją o tej samej nazwie, gdyż wcześniej gromadziło jedynie zabytki archeologii śródziemnomorskiej<sup>17</sup>. Od początku muzeum zajmowało się pozyskiwaniem, opracowywaniem i udostępnianiem zabytków prehistorycznych z terenu całego Śląska i tak jest do dzisiaj. Prezentuje zabytki archeologiczne pozyskiwane na drodze badań wykopaliskowych i przypadkowych odkryć, reprezentujące kolejne etapy zasiedlenia i osadnictwa na Śląsku, od starszej epoki kamienia po czasy nowożytny. Do najciekawszych obiektów należy gliniany baran kultowy z Jordanowa, najstarsze narzędzia kamienne, zbiór zabytków neolitycznych, celtyckie zabytki grobowe, złota i srebrna biżuteria, bogate wyposażenie grobów księżących z Wrocławia-Zakrzowa. Od lat 90. XX w. pozyskiwane są zabytki ze średniowiecznej części Wrocławia w obrębie Starego Miasta, co jest związane z licznymi inwestycjami budowlanymi. Muzeum prowadzi również działalność wydawniczą (m.in. publikuje czasopismo „Silesia Antiqua”)<sup>18</sup>.

**Biblioteka Muzeum Archeologicznego** jest największą instytucją tego typu w Polsce. Załączek zbiorów tworzy kolekcja pochodząca z Królewskiego Muzeum Sztuki i Starożytności (szczególnie cenne są tzw. katalogi Bueschinga i pełny zasób czasopisma „Blätter fuer gesammte Schlesische Alterthumskunde”)<sup>19</sup> oraz obiekty przejęte z przedwojennej biblioteki służb konserwatorskich i z kilku innych ośrodków (ok. 6 tys. tomów)<sup>20</sup>. Obecnie księgozbiór można podzielić na kilka grup tematycznych: archeologia (badania na terenie Dolnego Śląska, Polski i świata), antropologia, etnografia, opracowania ogólne (kultura ludzkości w różnych okresach historycznych i geograficznych, encyklopedie). Do najcenniejszej części księgozbioru należą przedwojenne tytuły czasopism polskich i zagranicznych (niektóre unikatowe w skali światowej). Zbiory dzięki energicznej działalności kierownika muzeum, Krzysztofa Demidziuka – który sam ofiarował bibliotece ok. 1000 jedn. – pozyskiwane są przede wszystkim w drodze ożywionej wymiany z ośrodkami polskimi i zagranicznymi, w bardzo niewielkim stopniu przez zakup. Księgozbiór zawiera druki zwarte, czasopisma, kilka starodruków, niewielką ilość płyt analogowych, nośniki CD i DVD i maszynopisy. Materiały są udostępniane przede wszystkim na miejscu w czytelni i w ostatnich latach można zaobserwować syste-

matyczny wzrost liczby czytelników. Ze zbiorów korzystają przede wszystkim studenci i doktoranci szkół wyższych, pracownicy naukowcy PAN i innych wyższych uczelni, pracownicy muzeów oraz obcokrajowcy z różnych państw europejskich i afrykańskich. Są to najczęściej osoby związane z archeologią, historią, etnografią, architekturą i historią sztuki. Biblioteka wykonuje kwerendy, udziela konsultacji, umożliwia wykonywanie praktyk studentom archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>21</sup>.

**Muzeum Architektury** zajmuje dawny późnogotycki kościół i klasztor bernardynów z 2 poł. XV w. przy ul. Bernardyńskiej 5. Muzeum zostało założone w 1965 r. jako oddział Muzeum Miasta Wrocławia i jest jedyną w Polsce instytucją tego typu. W późniejszym okresie usamodzielniało się, a w 2000 r. włączono do niego Archiwum Budowlane z siedzibą w dawnym arsenale<sup>22</sup>. W 1989 r. zostało zaliczone do muzeów o specjalnym znaczeniu. Ponadto jest członkiem-założycielem Światowej Konfederacji Muzeów Architektury (ICAM).

Kolekcja muzeum obrazuje rozwój architektury bez ograniczeń czasowych i terytorialnych, wyróżniając jednak Polskę. Zbiory tworzą obiekty o ogromnej różnorodności: kamienne zabytki architektury, kolekcja witraży i oszklei, ikonografia dawnej architektury, dokumentacja życia i twórczości polskich architektów, rękopisy, korespondencja, zbiory fotografii<sup>23</sup>. Archiwum Budowlane posiada dokumentację architektoniczną i budowlaną wykonaną do 1945 r. i współczesną. Zbiór ten powstał z połączenia dwóch historycznych zasobów: Policji Budowlanej oraz Deputacji Budowlanej Magistratu Wrocławia<sup>24</sup>. Muzeum prowadzi niezwykle ożywkę działalność wydawniczą, oświatową i wystawienniczą.

**Biblioteka Muzeum Architektury** powstała stopniowo wraz z rozwojem tej instytucji. Zbiory można podzielić na kilka grup tematycznych: architektura, sztuka, rzemiosło artystyczne. Księgozbiór zawiera druki zwarte i ciągłe oraz zbiory specjalne: rękopisy znanych polskich architektów, mikrofilmy, materiały audiowizualne i dokumenty elektroniczne. Czytelnikami są studenci szkół plastycznych i artystycznych, historii sztuki i architektury; pracownicy naukowcy i muzealni; uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych<sup>25</sup>.

**Muzeum Poczty i Telekomunikacji** powstało w 1921 r. w Warszawie jako Muzeum Poczto-Telegraficzne. Gromadziło zbiory związane

z historią poczty, telegrafu, telefonu i filatelistyki, które były prezentowane na wielu wystawach międzynarodowych. Znaczna część eksponatów uległa rozproszeniu bądź zaginięciu w czasie II wojny światowej. Część z nich dzięki zaangażowaniu profesora Karola Estreichera zostało rewindykowanych z Niemiec w 1947 r. Muzeum wznowiło działalność w Warszawie w 1945 r., ale zostało zamknięte na mocy decyzji władz państwowych w 1951 r. i pod obecną nazwą reaktywowane we Wrocławiu w 1956 r. w zabytkowym budynku poczty z lat 1926-1929 przy ul. Kraśnickiego 1. Jest to jedyne muzeum tego typu w Polsce. Zbiory zostały usystematyzowane w działach: pocztowym, filatelistycznym, telekomunikacyjnym i archiwalnym. Muzeum ekspozuje przedmioty związane z rozwojem poczty polskiej, przechowuje bogaty zestaw znaczków pocztowych polskich i zagranicznych, ich projekty, szkice, arkusze próbne i matryce drukarskie, urządzenia techniczne do porozumiewania się na odległość oraz urządzenia łączności radiowej i telewizyjnej. Posiada własne wydawnictwo, które publikuje „Rocznik Muzealny Muzeum Poczty i Telekomunikacji”, a także katalogi zbiorów i wystaw, przewodniki, informatory, bibliografie i monografie historyczne. Muzeum należy od 1988 r. do Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzeów Transportu (IATM) i Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM).

**Biblioteka Muzeum Poczty i Telekomunikacji** była tworzona od podstaw wraz z reaktywowaniem muzeum we Wrocławiu w 1956 r. Posiada jednak część księgozbioru (129 jedn.) dawnej Biblioteki Generalnej Dyrekcji Poczty Królestwa Polskiego założonej w 1851 r. Według zachowanego inwentarza – katalogu, kolekcja składała się z dawnych wydawnictw urzędowych, tj. instrukcji, cyrkularzy, regulaminów, tabel traktów pocztowych, rozkładów jazdy dyliżansów, schematów połączeń pocztowych. W okresie po 1956 r. rozbudowano księgozbiór o polską i obcą literaturę z zakresu filatelistyki, muzealnictwa, archiwistyki, historii poczty i telekomunikacji, ochrony zabytków, monografie osób związanych z pocztą i telekomunikacją, urzędowe wydawnictwa resortowe, polskie i zagraniczne czasopisma i katalogi specjalistyczne (znaczków, aukcyjne znaczków i wystaw filatelistycznych), książki adresowe, kalendarze, encyklopedie, słowniki, a także starodruki i rękopisy. Najcenniejszą część kolekcji tworzy niewielki liczący 47 jedn. zbiór starych druków, np. *Kuerzer Be-*

*richt wegen Einrichtung der Posten* z 1680 r. (raport z działalności Królewsko-Polskiego Pocztaamt w Gdańsku), *Il Buratino Veredico* z lat 1661-1680, włoski XVII-wieczny informator o rozkładzie jazdy poczt listowych i osobowych w Europie, wydany w Rzymie w 1684 r. *Zbiór Konstytucji i Uchwał Szymu* wydany w 1791 r. przez oficynę drukarską pijarów w Warszawie. Większość polskich starodruków pochodzi z XVIII w. Są to inwentarze złożone z rejestrów praw, statutów, a także konstytucji koronnych i litewskich w tym ordynacji pocztowych. Wśród druków XIX-wiecznych znajduje się pokaźny zbiór polskich kalendarzy zawierających informacje o komunikacji i urzędach pocztowych, m. in. kalendarzyki polityczne z tabelami traktów pocztowych i połączeń pocztowych w Królestwie Polskim i Cesarstwie Rosyjskim. Do zbiorów wcielono wiele darów, pochodzących przeważnie od znanych polskich filatelistów: Włodzimierza Rachmanowa (zagraniczne czasopisma filatelistyczne – 743 jedn.), Włodzimierza Polańskiego, długoletniego kustosa i dyrektora tegoż muzeum (247 jedn. bibliograficznych), Leopolda Siwca, naczelnika urzędu pocztowego w Przeworsku, autora prac z zakresu historii poczty, współpracownika *Przeglądu Poczтового* (121 jedn.). Kolekcję wzbogacały także dary dyrekcji poczt, urzędów pocztowych, ich pracowników oraz przekazy Ministerstwa Poczty i Telegrafów<sup>26</sup>.

Księgozbiór zawiera druki zwarte, wydawnictwa periodyczne, katalogi aukcyjne, znaczków oraz wystaw, rękopisy, stare druki. Biblioteka posiada również rozbudowany katalog alfabetyczny: krajowych i zagranicznych czasopism; tytułowy i autorski wydawnictw zwartych; filatelistyki; katalog katalogów wystaw znaczków i zbiorów; katalog starych druków i rękopisów; katalog spisów telefonów; katalog kalendarzy. Księgozbiór udostępniany jest łącznie na miejscu (z nielicznymi wyjątkami dla pracowników muzeum). Czytelnikami biblioteki są przede wszystkim filateliści, pocztowcy, studenci piszący prace magisterskie i dyplomowe, osoby poszukujące adresów firm już nieistniejących. W ostatnich latach można zaobserwować stały wzrost liczby czytelników. Ze zbiorów biblioteki korzystają również inne instytucje, m.in. Muzeum Śląskie w Katowicach. Istotną częścią działalności biblioteki jest udostępnianie swoich zbiorów w celach ekspozycyjnych, np. wystawa najciekawszych kalendarzy w 2000 r. w budynku muzeum lub udostępnienie dla Teatru Telewizji



archiwalnych książek telefonicznych. Prowadzi korespondencję z pokrewnymi instytucjami, muzeami, związkami filatelistycznymi i osobami prywatnymi<sup>27</sup>.

**Muzeum Archidiecezjalne** jest jednym z najstarszych muzeów tego typu w Polsce. Wraz z Archiwum i Biblioteką Kapitulną znajduje się niezmiennie od chwili powstania w tym samym budynku z 1 poł. XVI w. oraz części przylegającego do niej budynku z XIX w., ul. Kanonia 12 (obecnie wejście od pl. Katedralnego 16). O ile jednak we wcześniej omówionych muzeach i bibliotekach obie instytucje były powoływane do życia w tym samym czasie, ewentualnie biblioteki w późniejszym okresie, o tyle Biblioteka Kapitulna powstała o wiele wcześniej niż Muzeum Archidiecezjalne. Dokładniejsze wzmiarki o istnieniu i stanie Biblioteki pochodzą już z XIII i XIV w. Pierwotnie zbiory biblioteczne składały się z różnych ksiąg liturgicznych (21 jedn.) i mieściły się wraz z archiwaliami w górnej zakrystii katedry wrocławskiej<sup>28</sup>. Zostały przeniesione do budynku kapitulnego powstałego w latach 1519-1520, w którym znajdują się do dnia dzisiejszego. W XVII w. biblioteka liczyła już 2729 jedn. Niestety, wiele dzieł zostało zniszczonych w czasie wojny trzydziestoletniej. Ocalało wówczas zaledwie 800 jedn. Zbiory powiększały się systematycznie głównie w drodze darowizn pochodzących przede wszystkim od osób duchownych. Do najcenniejszych egzemplarzy należy niewątpliwie Księga Henrykowska oraz benedykcyjnał *Ordinarius pontificalis antiquus* z przeł. XI i XII w.

Po sekularyzacji zakonów w 1810 r. zrodziła się myśl o utworzeniu muzeum. Rozpoczęto gromadzenie i zabezpieczanie wszystkich przedmiotów wartościowych wycofanych z kultu religijnego oraz konkretne działania na rzecz utworzenia muzeum. W 1895 r. mianowano dyrektora Muzeum Diecezjalnego, ks. dr. Josefa Jungnitza, jednego z największych śląskich historyków Kościoła. Dzięki fundacji kardynała Jerzego Koppa wzniesiono w latach 1895-1896 nowe skrzydło budynku kapitulnego, do którego przeniesiono archiwum oraz zbiory biblioteczne liczące 90 tys. tomów<sup>29</sup>. Natomiast w opuszczonej przez archiwum i bibliotekę części obiektu ulokowano kolekcję muzealną prezentowaną w tzw. sali gotyckiej<sup>30</sup>. Za datę założenia Muzeum uznaje się rok 1898, kiedy kardynał Jerzy Kopp skierował do duchowieństwa specjalny list dotyczący urządzenia muzeum<sup>31</sup>. Natomiast pierwsza wystawa muzealna odbyła się dnia

29.10.1903 r.<sup>32</sup>. Obecnie zbiory obejmują sztukę prehistoryczną (obiekty archeologiczne); sztukę starożytną (m.in. tablice gliniane z pismem klinowym, płaskorzeźby z Damaszku); sztukę gotycką XIV-XVI wieku: rzeźba, malarstwo, rzemiosło artystyczne; tkaniny; złotnictwo (m.in. relikwiarz z kościoła św. Krzyża). Ekspozyty muzealne ocalały w całości po I wojnie światowej (mimo ewakuacji do Hildesheim). Również zbiory biblioteczne i archiwalne nie uległy zniszczeniu. Natomiast w czasie II wojny światowej kolekcja muzealna została podzielona na kilka grup i wywieziona do różnych miejscowości na Śląsku. Niestety, część uległa zniszczeniu, rozproszaniu lub zaginięciu. Ewakuowany księgozbiór również nie wrócił w całości. Największe straty dotknęły dział inkunabułów (z wywiezionych 805 jedn. odzyskano tylko 553).

Po wojnie, od 1946 r., muzeum, biblioteką i archiwum kierował przez 38 lat ksiądz biskup Wincenty Urban, który „nie tylko zabezpieczył przejęte po wojnie zbiory i nieustannie zabiegał o należytą ich konserwację, lecz opublikował katalog zbiorów archiwalnych...<sup>33</sup>. Pierwsza wystawa odbyła się dnia 16.07.1946 r.<sup>34</sup>. Muzeum wydaje katalogi wystaw, ulotki reklamowe, kalendarze ścienne i rzadkie pozycje książkowe (np. *Kościół Wrocławia*, reprint *Księgi Henrykowskiej*). W 1998 r. obchodzono jubileusz 100-lecia. Jest to jedno z nielicznych muzeów, które zachowało historyczną ciągłość w charakterze i działalności. Biblioteką Kapitulną kierowały zawsze osoby duchowne i były to wybitne osobistości m.in. ksiądz Josef Jungnitz (znakomity śląski historyk Kościoła), ksiądz Alfons Nowack (autor licznych książek i artykułów), ksiądz Kurt Engelbert (doktor teologii, redaktor pisma urzędowego Kurii Wrocławskiej *Amtsblatt*), biskup Wincenty Urban (profesor historii Kościoła, autor wielu książek i artykułów – 502 pozycje bibliograficzne). Obecnym (od 1984 r.) dyrektorem biblioteki jest prof. Józef Pater, wykładowca, autor ponad 400 publikacji z zakresu historii Kościoła, hagiografii, historii sztuki, historii życia religijnego, katalogów i materiałów źródłowych<sup>35</sup>.

Biblioteka gromadzi księgozbiór z wielu dziedzin: teologia, historia Kościoła, hagiografia, prawo kanoniczne, filozofia, muzealnictwo, historia, historia sztuki, bibliotekoznawstwo, archiwistyka. Nabytki pozyskiwane są przede wszystkim poprzez dary. Do hojnych ofiarodawców należą: biskup Wincenty Urban (ok. 1400 jedn. bibliotecznych), kardynał Henryk Gulbinowicz

(ok. 450 jedn.), biskup Józef Pazdur (380 jedn.), ksiądz prof. Józef Pater. Najcenniejsze dary przekazał kardynał Henryk Gulbinowicz (cenna Biblia w przekładzie Jakuba Wujka z 1599 r.), Paweł Kabziński z Wrocławia (169 jedn. pierwszych wydań), parafia z Sulikowa (48 jedn.), parafia z Góry Śląskiej (37 jedn., głównie starodruków)<sup>36</sup>. Biblioteka posiada druki zwarte, czasopisma, rękopisy, inkunabuły, stare druki. Pod koniec lat 90. XX w. (dzięki pomocy Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i dofinansowaniu z Komitetu badań Naukowych) dokonano wielu zabiegów konserwacyjnych: odgrzybiono i zabezpieczono oprawy skórzane 2200 jedn., oprawiono 380 jedn., w pełni zakonserwowano 9 jedn. rękopisów, a w 8 zabezpieczono zagrożone karty i oprawy<sup>37</sup>.

Biblioteka należy do Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES.

Biblioteki muzealne zawierają specyficzny księgozbiór ściśle powiązany z profilem zbiorów muzealnych. Obie instytucje wzajemnie się uzupełniają, dopełniają i przenikają. Mogą funkcjonować tylko we wzajemnym powiązaniu. O randze muzeum niejednokrotnie świadczy bogactwo kolekcji, w tym również cenny i unikatowy księgozbiór. Często biblioteka muzealna postrzegana jest jednak tylko jako uzupełnienie kolekcji danego muzeum, nierzadko pomija się, a nawet zaniedbuje jej funkcję podnoszącą jego rangę.

Marta Lange

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> POMIAN, K. *Zbieracze i osobliwości. Paryż-Wenecja XVI-XVIII wiek*, Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej 2011, s. 22. ISBN 83-227-1746-4.
- <sup>2</sup> POMIAN, K., *ibidem*, s. 23.
- <sup>3</sup> *Muzea sztuki w dawnym Wrocławiu*, pod. red. P. Łukaszewicza, Wrocław: Muzeum Narodowe 1998, s. 28. ISBN 83-86766-16-6.
- <sup>4</sup> *Muzea sztuki w dawnym Wrocławiu*, pod. red. P. Łukaszewicza, Wrocław: Muzeum Narodowe 1998, s. 28. ISBN 83-86766-16-6.
- <sup>5</sup> WIĘCEK, A. *Muzea wrocławskie od 1814 roku*, Wrocław: Wratislavia 1997, s. 49. ISBN 83-86221-10-0.
- <sup>6</sup> *ibidem*, s. 50.
- <sup>7</sup> *ibidem*.
- <sup>8</sup> SOŁTYSIAK, M., WIERZBICKA, K. *Polska. Najpiękniejsze muzea*, Warszawa: „Sport i Turystyka” 2003, s. 30. ISBN 83-7319-223-9.
- <sup>9</sup> *Biblioteka Muzeum Śląskiego. Informator i wykaz czasopism i wydawnictw ciągłych*, oprac. J. Gębczak, S. Strauss, Wrocław: Muzeum Śląskie 1953, s. 6-7.

- <sup>10</sup> Wszystkie informacje zostały uzyskane od Elżbiety Afenda-Rossa – kierownika biblioteki.
- <sup>11</sup> SOŁTYSIAK, M. *op.cit.*, s. 23.
- <sup>12</sup> *ibidem*, s. 26.
- <sup>13</sup> Wszystkie informacje zostały uzyskane od pracownika Biblioteki Muzeum Miejskiego – Ewy Lewandowskiej.
- <sup>14</sup> SOŁTYSIAK, M. *op.cit.*, s. 199.
- <sup>15</sup> HAŁUB, M. *Johann Gustav Gottlieb Buesching 1783-1829*, Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego 1997, s. 199. ISBN 83-229-1624-8.
- <sup>16</sup> SARNOWSKA, W. *Działalność Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu w latach 1969-1974*, Wrocław 1975, s. 408.
- <sup>17</sup> WIĘCEK, A. *op.cit.*, s. 40.
- <sup>18</sup> *ibidem*, s. 43.
- <sup>19</sup> DEMIDZIUK, K. 100 lat Śląskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego i Starożytności (Refleksje nad wrocławskim muzealnictwem archeologicznym w latach 1815-1999), *Silesia Antiqua* 1999, t. 40, s. 176.
- <sup>20</sup> SARNOWSKA, W. *Muzeum Prehistoryczne w latach 1945-1947*, *Silesia Antiqua* 1959, t.1, s. 257.
- <sup>21</sup> Wszystkie informacje zostały uzyskane od kierownika Muzeum Archeologicznego – Krzysztofa Demidziuka oraz od pracownika biblioteki – Grzegorza Pawlaka.
- <sup>22</sup> SOŁTYSIAK, M. *op.cit.*, s. 24.
- <sup>23</sup> *Informator Muzeum Architektury*, Wrocław 2002, s. 7-8.
- <sup>24</sup> WIĘCEK, A. *op.cit.*, s. 69.
- <sup>25</sup> Wszystkie informacje zostały uzyskane od pracownika Biblioteki Muzeum Architektury – Wiesława Cwojdzńskiego.
- <sup>26</sup> FIJAS, S. *Biblioteka Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu*, *Rocznik Muzealny*, 1999, nr 7, s. 37.
- <sup>27</sup> Materiały zaczerpnięto z pracy magisterskiej pod kier. prof. M. Piłypczak-Majerowicz: A. Bogdał-Włodarczyk, *Biblioteka Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu*, Wrocław 2005.
- <sup>28</sup> PATER, J. *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu*, *Dolny Śląsk* 2000, nr 8, s. 184.
- <sup>29</sup> *ibidem*, s. 186.
- <sup>30</sup> *Muzea sztuki w dawnym Wrocławiu*, pod. red. P. Łukaszewicza, Wrocław: Muzeum Narodowe 1998, s. 128. ISBN 83-86766-16-6.
- <sup>31</sup> URBAN, W. *Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz katalog jego zbiorów*, Lublin 1975, s. 136.
- <sup>32</sup> WIĘCEK, A. *ibidem*, s. 32.
- <sup>33</sup> Siostry Elżbietanki, *Nieustrudzony siewca. Biskup Wincenty Urban i jego działalność kaznodziejsko-duszpasterska*, Wrocław: Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety 1985, s. 28.
- <sup>34</sup> PATER, J. *Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu*, Wrocław 1985, s. 13.
- <sup>35</sup> PATER, J. Sylwetki dyrektorów Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, *Dolny Śląsk* 1999, nr 6, s. 105.
- <sup>36</sup> PATER, J. *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu*, *Dolny Śląsk* 2000, nr 8, s. 188.
- <sup>37</sup> *ibidem*.



©Depositphotos/Pavel Losevsky

# O BIBLIOTEKACH W PRASIE

## Archiwa rodzinne

Aby stworzyć możliwość ocalenia pamiętek rodzinnych Książnica Pomorska w **SZCZECINIE** zorganizowała akcję „Zeskanuj swoje archiwum rodzinne”. Bibliotekarze zachęcają mieszkańców Szczecina do przynoszenia do biblioteki rodzinnych śladów przeszłości (fotografii, korespondencji, dokumentów) w celu ich zdigitalizowania. W ten sposób oryginały wrócą do właścicieli, a postać cyfrowa pamiętek po przodkach sprawi, że w Książnicy Pomorskiej powstanie zbiorowe archiwum szczecinian – znanych i nieznanych – obraz pamięci miasta i ludzi. Dyrektor Lucjan Bąbolewski w swej wypowiedzi nawiązał do Pomorskiego Archiwum Biograficznego wybitnych mieszkańców przedwojennego Pomorza, znajdującego się w zbiorach biblioteki, a stworzonego przez pierwszego dyrektora Książnicy dra Erwina Ackerknechta (1880-1960). Oddaną propagatorką przedsięwzięcia jest sekretarz naukowy Książnicy Pomorskiej Cecylia Judek, wieloletnia kierowniczka Działu Zbiorów Specjalnych. Inicjatywę popiera środowisko naukowe. Zbiory przyniesione przez mieszkańców będą z pewnością źródłem prac badawczych.

Nasze pamiętki są ważne / Sonia Mrzygłocka // *Głos Szczeciński*. – 2013, nr 303, s. 3

## Malarstwo ojca i syna

W Sali pod Piramidą, największej przestrzeni wystawienniczej w Książnicy Pomorskiej w **SZCZECINIE**, miała miejsce wystawa prac Tadeusza Eysymonta (1924-1991) oraz jego syna Jarosława Eysymonta (1956- ). Malarze ci, to ważne postaci środowiska artystycznego Szczecina. Mimo więzów krwi artyści są przedstawicielami różnych stylów. Tadeusz był eksperymentatorem i abstrakcjonistą, mającym wpływ na rozwój pol-

skiej sztuki abstrakcyjnej, Jarosław wprowadza do swej twórczości elementy realizmu. Obrazy pochodzą z kolekcji Książnicy Pomorskiej, Zamku Książąt Pomorskich, Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie oraz ze zbiorów prywatnych.

Malarskie „Pokolenia” Eysymontów : wernisaż w Książnicy / AJM // *Gazeta Wyborcza*. – 2014, nr 2, dod. Co Jest Grane, s. 7

## ibuk.pl

Książnica Pomorska w **SZCZECINIE** na terenie Informatorium oferuje swoim czytelnikom bezpłatny dostęp do ok. 400 publikacji naukowych w postaci e-booków. Są to prace zakupione przez bibliotekę spośród 5 tys. dostępnych w sieci. Można z nich korzystać zarówno na miejscu, jak i poza bibliotekom po otrzymaniu indywidualnego hasła dostępu. W styczniu 2014 r. bibliotekarze przeanalizują, które publikacje były najatrakcyjniejsze dla czytelników oraz jak ibuk.pl został przez nich przyjęty, by prawdopodobnie poszerzyć listę dostępnych tytułów.

Czytaj książki przez internet. Za darmo / Maciej Pieczyński // *Głos Szczeciński*. – 2013, nr 211, s. 4

## Maria Hudymowa

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich na Krajowym Zjeździe Delegatów w czerwcu 2013 r. przyznało wieloletniej dyrektorze koszalińskiej biblioteki godność Honorowego Członka SBP. Tytuł przekazał dyrektor Andrzej Ziemiński. Od 1927 r. otrzymało go 75 osób, co świadczy o wartości tego wyróżnienia.

Maria Hudymowa (1913- ), urodzona na Kresach, w Koszalinie mieszka od 1947 r. Od początku pobytu bardzo zaangażowana w życie społeczne i kulturalne miasta. W latach 1956-1977 pełniła funkcję zastępcy dyrektora ówczesnej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Ma ogrom-



ne zasługi w tworzeniu sieci bibliotek w regionie. W latach 1958-1972 była przewodniczącą Zarządu Okręgu SBP. Zainicjowała m.in. stworzenie Klubu Byłych Nauczycieli Tajnego Nauczania. Sama nauczająca w czasie wojny.

Laureatka wzruszona wyróżnieniem, a także spotkaniem w gronie bibliotekarzy, członków SBP, po laudacji powiedziała: *Śluchałam, jakby to o kimś innym mówiono, nie o mnie. Czy w ciągu jednego życia można było tyle zrobić?*

Ile można zrobić w ciągu życia... / (dj) // *Miasto*. - 2013, nr 44, s. 7

## Pionierzy wspominają

W **KOSZALIŃSKIEJ** Bibliotece Publicznej odbyła się promocja książki pt. *Mnie to miasto od wszystkich droższe...* pod redakcją Zenona Kasprzaka. Książka wydana wspólnymi siłami Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina, Klubu Pioniera Miasta Koszalina oraz Koszalińskiej Biblioteki Publicznej ma wysoką jakość edytorską, a także unikalną wartość merytoryczną. Wspomnienia koszalinian dopełniają powojenną historię miasta, a także ujawniają biografie ludzi ją tworzących.

Wspomnienia koszalińskich pionierów / (GON) // *Teraz Koszalin*. - 2013, nr 45, s. 4

## Konkurs

**KOSZALIŃSKA** Biblioteka Publiczna posiada w swych zbiorach kolekcję audiobooków. Do dyspozycji czytelników (słuchaczy) jest ok. 1300 audiobooków, które są najchętniej wypożyczane przez osoby starsze, niedowidzące, niewidome i często podróżujące. Po tę formę książki sięgają także rodzice dla swych dzieci. Najczęściej słuchane są skandynawskie kryminały, powieści i lektury. Biblioteka ogłosiła konkurs na recenzję książki mówionej, wypożyczonej z jej zasobów. Autor najlepszej recenzji miesiąca otrzymuje nagrodę pieniężną. Konkurs trwa od września 2013 r. do odwołania.

Wygraj audiobooki dla siebie i biblioteki / (GON) // *Teraz Koszalin*. - 2013, nr 41, s. 6

## Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnie

W 2011 r. Miejska Biblioteka Publiczna w **CHOJNOWIE** przystąpiła do drugiej rundy PRB jako partner Miejskiej i Powiatowej Biblio-

teki Publicznej w **MYŚLIBORZU**. Bibliotekarze przeszli szereg szkoleń prowadzonych przez Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, mających na celu doskonalenie umiejętności w rozpoznawaniu potrzeb społeczności lokalnych, dotyczących dostępu do informacji (nowoczesne technologie). W ramach PRB biblioteka działa na dwóch płaszczyznach: popularyzacja wiedzy o regionie oraz aktywizacja czytelników i użytkowników 60+. Wokół tej tematyki odbyły się następujące imprezy: „Tydzień z Internetem”, „W 80 minut dookoła świata”, „Koncert życzeń. Anna German”, kurs komputerowy dla seniorów. Biblioteka wzięła udział w konkursie „Dobre praktyki w bibliotekach. Biblioteka – aktywny partner społeczności lokalnej” i otrzymała wyróżnienie w wysokości 1500 zł, za które nabyła 64 audiobooki. W 2012 r. biblioteka w Chojnie uzyskała dofinansowanie projektu „Stare fotografie to wspomnienia, które można dotknąć. Poznanie przeszłości miasta i regionu po 1945 roku” w konkursie grantowym „Aktywna Biblioteka”. Jego celem było pozyskanie od mieszkańców Chojny i okolic fotografii z lat 50., 60., i 70. ubiegłego wieku – materiałów dokumentujących historię miasta i jego otoczenia. Projekt realizowany był do czerwca 2013 r. Jego podsumowaniem było zorganizowanie wystawy zdigitalizowanych fotografii oraz wydanie folderu i publikacji pocztówek.

Aktywna biblioteka / Teresa Błońska // *Gazeta Chojniska*. - 2013, nr 29, s. 8

## Wakacje w bibliotece

Biblioteka im. Marii Skłodowskiej-Curie w **POLICACH** zorganizowała bezpłatne zajęcia dla dzieci, które nie wyjechały na wakacje. Placówka proponowała m.in. udział w przestrzennej grze planszowej „Safari” rozmieszczonej na podłodze biblioteki, podchody książkowe (zagadki dot. lektur, które prowadzą do odkrycia skarbu) oraz bal gaceciarza (zabawa dzieci w strojach z makulatury wykonanych samodzielnie).

Wakacje między książkami / (sag) // *Kurier Szczeciński*. - 2013, nr 140, s. 11

## Wybór:

BEATA NIEMASZYK

Książnica Pomorska im. St. Staszica w Szczecinie

# Bibliografia regionalna ważnym elementem systemu informacji

Drugie w 2013 r. Spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP odbyło się 23 października 2013 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Uczestniczyli w nim bibliotekarze z bibliotek publicznych, pedagogicznych, Biblioteki Narodowej. Było to spotkanie między innymi podsumowujące czteroletnią działalność Zespołu.

Pierwszą część wypełniły zagadnienia badawczo-merytoryczne. Rozpoczęła ją, Krystyna Kasprzyk z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, która przedstawiła tendencje organizacyjne w bibliografiach regionalnych tworzonych w wojewódzkich bibliotekach publicznych. Omówiła stan automatyzacji prac bibliograficznych w poszczególnych województwach pod względem wykorzystywanych systemów. Stosowane są: Sowa (5), MAK (4), Aleph (3), Promax (3), Patron (1). W ponad połowie województw w kraju bibliografia tworzona jest w systemie online. Krystyna Kasprzyk zaproponowała przeprowadzenie ankiety, która pozwoliłaby odpowiedzieć na pytania: gdzie są umiejscowione prace bibliograficzne w strukturze bibliotek, jak liczne zespoły pracują nad bibliografią regionalną, jak przebiega integracja zespołów bibliografów w obrębie województwa, jak biblioteki wojewódzkie radzą sobie z koordynacją prac bibliograficznych, itp. Na przykładzie „Bibliografii Małopolski” omówiła bibliografię w kontekście budowania współpracy w województwie – jej początki w 2005 r. i działalność Zespołu ds. Bibliografii Województwa Małopolskiego.

Następnie Bożena Lech-Jabłońska z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie przedstawiła rejestrację

poloników zagranicznych w bibliografii regionalnej. Większość bibliografii regionalnych z założenia nie rejestruje publikacji eksterytorialnych, dotyczących regionu. Niemniej polonika zagraniczne pojawiają się w bibliografiach, np. w „Bibliografii Warmii i Mazur” w zrubie głównym, czy też w „Bibliografii Pomorza Zachodniego” w osobnej serii: piśmiennictwo zagraniczne. Bożena Lech-Jabłońska, na przykładzie „Bibliografii Lubelszczyzny”, przekonywała słuchaczy o potrzebie rejestrowania publikacji eksterytorialnych ze względu na dokumentacyjną rolę bibliografii, a także wykorzystywanie jej w promocji regionów. Dzięki wprowadzeniu do bibliografii dokumentów opublikowanych poza granicami kraju jest przedstawiony pełny obraz regionu zawarty w publikacjach. Kartoteka kartkowa *Lubliniana zagraniczne* zawiera 509 opisów bibliograficznych. Baza elektroniczna *Lubliniana zagraniczne*, prowadzona w programie MAK, w formacie MARC 21 jest dostępna off-line w WBP.

W kolejnej prezentacji, Marzena Przybysz przewodnicząca Zespołu przedstawiła analizę bibliometryczną tematyki bibliografii regionalnej i zasobów regionalnych w bibliografiach specjalnych bibliologicznych opracowywanych w Bibliotece Narodowej. Problematyka bibliografii regionalnych jest tematem w polskim piśmiennictwie, niezbyt często występującym. Penetracja „Polskiej Bibliografii Bibliologicznej” (PBB) wskazała, że większość publikacji odnosi się do doświadczeń polskich. Na ponad 150 pozycji bibliograficznych kilka dotyczyło zagadnień zza polskiej granicy. Kierując się sentencją – Bi-

bliografia regionalna jest ważnym elementem systemu informacji, w wędrówce po piśmiennictwie rejestrowanym w bibliografiach polskich uwagę autorki przyciągnęła zawartość „Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej: piśmiennictwo zagraniczne” (BABIN). Podobnie jak w PBB piśmiennictwo dotyczące bibliografii stanowi niewielki procent zawartości BABIN-u – na 220 publikacji zaledwie kilka odnosiło się do tematu bibliografii regionalnych i dotyczyły skoordynowania opracowania bibliografii narodowej z opracowaniem tego typu bibliografii oraz specjalnych, omawiały komputeryzację prac bibliograficznych, jak również prace nad bibliografią retrospektywną regionalną na Węgrzech, w Niemczech, Słowacji i Czechach. W podsumowaniu tego zagadnienia przewodnicząca Zespołu stwierdziła, że problematyka bibliografii regionalnej i zasobów regionalnych nie stanowi wprawdzie znaczącej części zagadnień omawianych na łamach BABIN, ale wskazuje tematy ważne dla rozwoju tej bibliografii, a bibliografia regionalna jest nie tylko ważnym elementem systemu informacji, ale także środkiem świadomości regionalnej.

Hanna Jamry (Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki w Opolu) przybliżyła kwestię występowania bibliografii regionalnych w bibliotekach cyfrowych. Przegląd stron Federacji Bibliotek Cyfrowych (w październiku 2013 r. zarejestrowanych 106 bibliotek cyfrowych) ujawnił 53 tytuły bibliografii regionalnych w 18 Bibliotekach Cyfrowych (Bialskiej, WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Uniwersytetu Łódzkiego, Jeleniogórskiej, Kędzierzko-Kozielskiej, Krośnieńskiej, Księgozbiore Wirtualnym Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES, Kujawsko-Pomorskiej, Małopolskiej, Opolskiej, Podkarpackiej, Podlaskiej, Śląskiej, Świętokrzyskiej, Tarnowskiej, Wejherowskiej, Wielkopolskiej, Zachodniopomorskiej „Pomerania”). Większość jest prezentowana w PDF, następnie w DjVu. Daje się w nich zauważyć niejednolity opis rzeczowy prezentowanych bibliografii (tematy, słowa kluczowe) oraz brak informacji na stronach internetowych bibliotek o występowaniu bibliografii regionalnych w bibliotekach cyfrowych (linki do bibliotek cyfrowych). Hanna Jamry zwróciła uwagę, że należy zadbać o umieszczanie w bibliotekach cyfrowych bibliografii opublikowanych w formie drukowanej.

Tematyka powyższych referatów będzie kontynuowana na kolejnych spotkaniach Zespołu.

W drugiej części Spotkania dokonano podsumowania działalności Zespołu ds. Bibliografii Regio-

nalnej ZG SBP w kadencji 2009-2013 oraz wybrano Zarząd na lata 2013-2017. Sprawozdanie za ten okres przedstawiła przewodnicząca Zespołu. W okresie sprawozdawczym członkowie Zespołu obradowali w Bibliotece Narodowej trzykrotnie (2010, 2011, 2013) oraz na konferencjach w Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze (2009), Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach (2010), Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łodzi (2011), Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie (2012), Książnicy Podlaskiej w Białymstoku (2013). Spotkania dotyczyły zagadnień teoretycznych, jak i praktycznych rejestracji bibliograficznej. Była prezentowana działalność i osiągnięcia bibliotek wojewódzkich, jak i powiatowych oraz miejskich. Kontynuowano prace podjęte w latach ubiegłych w ramach współpracy bibliotek w tworzeniu bibliografii, automatyzacji metod opracowywania formalnego, a także przedmiotowego różnych typów dokumentów zamieszczanych w bibliografii regionalnej oraz sposobu prezentacji tej bibliografii. W ramach „spotkań warszawskich” odbywały się kolejne, poświęcone typom dokumentów stosowanych w bibliografiach regionalnych. Jedno z nich dotyczyło opracowania formalnego i rzeczowego artykułów i odbyło się w połączeniu z warsztatami grupy bibliotek współtworzących bazę bibliograficzną PRASA wraz z Zakładem Bibliografii Zawartości Czasopism Biblioteki Narodowej. Tematem kolejnego spotkania było opracowanie rzeczowe zbiorów bibliotecznych oraz materiałów rejestrowanych w bibliografiach opracowywanych przez biblioteki w poszczególnych regionach w ścisłym powiązaniu ze standardami bibliografii narodowej i zasadami języka hasel przedmiotowych BN. Konferencja Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze była podsumowaniem poprzedniej kadencji i inauguracją kolejnej wraz z prezentacją osiągnięć bibliotek regionu. Na konferencji „Dostępność bibliografii regionalnych w internecie” w WBP w Kielcach dokonano charakterystyki tych bibliografii prezentowanych na stronach internetowych bibliotek w Polsce. Wówczas, został powołany zespół roboczy, który podjął się ujednoczenia nazewnictwa w bazach bibliograficznych. Stan podjętych prac referowała przewodnicząca tego zespołu, Hanna Jamry z WBP w Opolu, na kolejnych konferencjach w Łodzi, Lublinie oraz z cyklu „Automatyzacja bibliotek publicznych” w CBW w Warszawie w 2012 r. Podczas konferencji „Bibliografia regionalna w komunikacji publicznej” w WBP w Lublinie, oprócz kontynuowanej tematyki dostępu do bibliografii rozpatrywano problemy bibliografii specjalnych





Fot. Autor

oraz znaczenie retrospektywnych i bieżących bibliografii regionalnych w komunikacji społecznej. Zaprezentowany był moduł służący do tworzenia bibliografii regionalnej w systemie MAK+. Podczas dyskusji, stwierdzono, że bibliografie regionalne spełniają ważną rolę w komunikacji społecznej, dlatego należy podjąć starania o ich właściwą promocję, przejrzystą i łatwą w korzystaniu prezentację online. Na wniosek uczestników konferencji, przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk przesłała na początku stycznia 2013 r. do dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych założeń i wymagań do prezentacji bibliografii na stronach WWW bibliotek, opracowane przez Zespół ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP. W konferencji „Bibliografie różnych kultur” w Książnicy Podlaskiej uczestniczyli również goście z bibliotek Wilna i Grodna. Podczas obrad omawiano zagadnienia bibliografii regionalnej/krajoznawczej na Litwie, Ukrainie, w Rosji oraz w Polsce. Zwrócono uwagę na specyfikę bibliografii wielokulturowego regionu, zróżnicowanego zarówno pod względem etnicznym, jak i religijnym. Konferencję oceniono jako ważną ze względu na wymianę informacji o stanie warsztatów bibliografii w sąsiadujących ze sobą krajach<sup>1</sup>.

Stan liczbowy Zespołu to ponad 70 osób z całego kraju reprezentujących 18 wojewódzkich bibliotek publicznych, powiatowe i miejskie biblioteki publiczne i naukowe (Biała Podlaska, Bielsko Białe, Brodnica, Chodzież, Ciechanów, Cieszyń, Działdowo, Gdynia, Gliwice, Jelenia Góra, Kolbuszowa, Koszalin, Krosno, Kutno, Legnica, Łomża, Nowy Sącz, Ostrołęka, Piła, Piotrków Trybunalski, Płock, Radom, Siedlce, Sieradz, Tarnów, Turek, Wałbrzych, Warszawa, Zamość). W minionych czterech latach do Zespołu przystąpili przedstawiciele: Biblioteki Pedagogicznej w Piotrkowie Trybunalskim, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży, Powiatowej Biblioteki Publicznej

w Gliwicach, Centralnej Biblioteki Wojskowej. W pracach Zespołu uczestniczą reprezentanci działów regionalnych z poszczególnych bibliotek, jak również współpracownicy z działów opracowywania zbiorów bibliotecznych i technologii informatycznych. Należy podkreślić znaczenie spotkań Zespołu dla rozwoju bibliografii regionalnych w Polsce, ich rolę jako forum wymiany myśli i zacieśniania kontaktów między bibliotekami. Ponadto uczestnicy poznają pracę bibliotekarzy w poszczególnych bibliotekach. Niezwykle ważną jest również współpraca Zespołu z Biblioteką Narodową oraz pozostałymi sekcjami i komisjami SBP. Istotnym aspektem działalności Zespołu minionych czterech lat jest popularyzowanie tematyki bibliograficznej i dokonań Zespołu, w tym wypracowanie i wprowadzenie w życie zasad prezentacji bibliografii regionalnych na stronach WWW bibliotek, publikowanie cyklu artykułów „O bibliotekach w prasie” na łamach „Bibliotekarza”, referaty i komunikaty wygłaszane przez członków Zespołu na konferencjach naukowych, seminariach, warsztatach dotyczących bibliografii i różnorodnej problematyki bibliotekarstwa, m.in. w spotkaniach w Bibliotece Narodowej dotyczących opracowania artykułów do Bazy Prasa (członu BZCz). Na forum międzynarodowym została przedstawiona działalność Zespołu i rozwój rejestracji bibliograficznej regionalnej w Polsce na I Międzynarodowym Kongresie Bibliografów<sup>2</sup>.

W trakcie ubiegłorocznego spotkania w Warszawie wybrano Zarząd Zespołu na lata 2013-2017. W głosowaniu przyjęto skład Zarządu: Marzena Przybysz (BN) – przewodnicząca, Hanna Jamry (WBP Opole) i Krystyna Kasprzyk (WBP Kraków) – wiceprzewodniczące oraz Bożena Lech-Jabłońska (WBP Lublin) – sekretarz.

Uczestnicy obrad zgłosili tematy i zagadnienia, którym należałoby poświęcić spotkania bibliografów w nowej kadencji. Są to m.in.: promowanie bibliografii regionalnej jako ważnego elementu komunikacji społecznej i dziedzictwa kulturowego, opracowanie różnych typów dokumentów, poszerzanie współpracy w zakresie opracowania bibliografii regionalnej.

Ogólnopolskie spotkania Zespołu są organizowane cyklicznie i mają charakter otwarty<sup>3</sup>.

Kontakt:  
 bibliografiaregionalna@sbp.pl  
 m.przybysz@sbp.pl

MARZENA PRZYBYSZ  
 Zespół ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP

## PRZYPISY:

- 1 Sprawozdania z poszczególnych spotkań były publikowane na łamach ogólnopolskiej i regionalnej prasy fachowej.
- 2 PRZYBYSZ, M. Regionalna bibliografia w Pol'se [W:] *Trudy Meždunarodnogo Bibliografičeskogo Kongresa (Sankt-Peterburg, 21-23 sentabrâ 2010 g.)*. Č. 1, [N.K. Lelikova (otv. red.)]. – Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo „Rossijskaâ nacional'naâ biblioteka”, 2012, s. 302-310. ISBN 978-5-8192-0418-4.

- 3 Informacje o pracach i działaniach Zespołu są zamieszczane w internecie (m.in. [www.sbp.pl/sbp/komisje\\_sekcje\\_zespoły/zespół\\_do\\_spraw\\_bibliografii\\_regionalnej](http://www.sbp.pl/sbp/komisje_sekcje_zespoły/zespół_do_spraw_bibliografii_regionalnej), strony własne bibliotek, facebook), prasie fachowej (m.in. „Bibliotekarz”, „Przegląd Biblioteczny”, „Biuletyn Informacyjny ZG SBP”, newsletter portalu [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl) oraz czasopismach regionalnych bibliotekarskich (m.in. „Zeszyty Krośnieńskie”, „Przegląd Zachodniopomorski”), mediach regionalnych.

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Sąddecka Biblioteka Publiczna im. J. Szujskiego w Nowym Sączu na wernisaż wystawy „Tak było – Nowy Sącz 2013”, czyli miniony rok w obiektywie sądeckich reporterów (14.01.)
- Koło SBP przy Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie na spotkanie w Klubie pod Otwartą Księgą: Ludmiła Sawicka „Muzykalia z kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu odnalezione w zbiorach BUW” (14.01.)
- Biblioteka Śląska w Katowicach na kolejne spotkanie w Salonie Michała Jagielly z Wiesławem Aleksandrem Wójcikiem, przewodnikiem tatrzańskim, krajoznawcą, publicystą i bibliografem (15.01.)
- Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej, Zarząd Okręgu SBP w Gdyni i Zarząd Oddziału SBP w Gdańsku na spotkanie opłatkowe w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. Gdańskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku (18.01.)
- Biblioteka Śląska w Katowicach na promocję książki Andrzeja Czyżewskiego *Piękny dwudziestolecie. Biografia Marka Hłaski* (21.01.)
- Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka J. Piłsudskiego w Warszawie, Koło SBP przy CBW na otwarcie wystawy „Powstanie styczniowe 1863 roku w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i Biblioteki Litewskiej Akademii Wojskowej im. Generała Jonas Zemaitisa” (22.01.)
- BP im. Z. J. Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy, Praskie Koło SBP na spotkanie „Opowieści z dalekiej Jakucji” (24.01.)
- MBP w Skawinie na otwarcie nowej filii bibliotecznej w Zelczynie (31.01.)
- WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie na wernisaż wystawy „Polskie Gwiazdy pod Krzyżem Południa. Polskie dziedzictwo w Australii w latach 1788-1918” (04.02.)
- Biblioteka Śląska w Katowicach na promocję książki Mirosława Słomczyńskiego *Kamerzysta. Telewizyjne epizody i historyczne zdrapki* (05.02.)

- MBP w Piekarach Śląskich na wystawę malarstwa i wideo-art-ów Witolda Stypa „Bezludna wolność. Świat wielowymiarowy” (07.02.)
- WBP im. E. Smolki w Opolu na międzynarodową konferencję „Epoka e-czytelnictwa. Bibliotekarstwo w obliczu nowych wyzwań” (06.03.)
- WiMBP im. C. K. Norwida w Zielonej Górze na cykl spotkań w ramach konserwatoriów bibliotekoznawczych: Małgorzata Derkacz „Selekcja ideologiczna księgozbiorów bibliotecznych w latach 1946-1956” (16.04.)

### PUBLIKACJE OTRZYMANE

- Z Biblioteki Głównej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego  
*Biuletyn Amator. Biuletyn okolicznościowy, Grudzień 2013 – Styczeń 2014, R. 6, nr 1 (6)*
- Z Biblioteki Publicznej im. Z. Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy  
*Bibliotekon praski. Magazyn Bibliotek Publicznych na Pradze Południe, 2013, nr (8) 2*
- Z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Zb. Herberta w Gorzowie Wlkp., Związku Literatów Polskich – Oddział w Gorzowie Wlkp.  
*Pegaz Lubuski 2013 nr 4 (55), ISSN 1732-1069*
- Z Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej  
*Świat i Słowo 2013 nr 1(20), ISSN 1731-3317*
- Ze Stowarzyszenia Księgarzy Polskich w Warszawie  
*Wiadomości Księgarskie, Rok XX, Grudzień 2013, nr 3-4 [76-77]*
- Z Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego w Białymstoku  
*Bibliotekarz Podlaski. Ogólnopolskie Naukowe Pismo Bibliotekoznawcze i Bibliologiczne 2013 Rocznik XII nr 1 (XXVI), ISSN 1640-7806*

# Spotkanie z pasjami – aktywizacja seniorów

W dniu 12 września 2013 r. sieradzkie księżnice Miejska Biblioteka Publiczna i Powiatowa Biblioteka Publiczna przystąpiły do programu aktywizacji seniorów Fundacji Orange. Miejska Biblioteka Publiczna w Sieradzu zorganizowała spotkanie dla osób starszych w siedzibie Filii nr 1 MBP w Sieradzu.

W Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Sieradzu, w której swoją siedzibę mają: Filia nr 1 MBP w Sieradzu oraz biblioteka uczelniana odbyło się spotkanie pt. „Jedzenie łączy, czyli jak szybko i niedrogo zorganizować poczęstunek” z rodzeństwem polskich kucharzy Agnieszka i Marcinem Kręglickimi – pierwsze z cyklu *12 spotkań z pasjami* Fundacji Orange mające na celu aktywizację polskich seniorów.

Video-konferencję, która odbyła się w pomieszczeniach księżnicy otworzyła kierownik Biblioteki WSHE oraz pracownik Filii nr 1 MBP w Sieradzu Katarzyna Pietrych, która przywitała przybyłych gości, zaproponowała poczęstunek, który zapewnili organizatorzy (Fundacja Orange) oraz zaprezentowała krótko prelegentów wydarzenia. Następnie wszyscy uczestnicy czekali na połączenie internetowe (w technice streaming online) z Warszawą.

Następnie rozpoczęła się transmisja wystąpieniem Prezes Fundacji Orange Jadwigi Czartoryskiej, która opowiedziała o przedsięwzięciu – *Spotkaniach z pasjami* – grantu rządowego programu na rzecz aktywności osób starszych realizowanego za pomocą sieci internetowej oraz jeszcze raz przedstawiła sylwetki bohaterów owego wydarzenia, którzy opowiedzą o roli wspólnych posiłków w życiu społecznym, a także jak tanio i łatwo przygotować przekąski na spotkanie ze znajomymi.

W dalszej części wydarzenia spotkanie prowadzili Agnieszka i Marcin Kręglicy. Na wizji opowiadali o swojej pracy, przygotowywali własnoręcznie poczęstunek a co najważniejsze pokazali jak szybko przygotować coś dla gości mając w lodówce tylko zdrowe „standardowe” produk-

ty. Zaznajomili także słuchaczy jak przygotować przekąski oraz od czego uzależnić ich ilość. Dodatkowo podali słuchaczom formę przekąsek: – miniaturowe kanapeczki, podane na warzywach: ziemniaku, plasterze ogórka czy buraka itd. oraz miejsce ich wyeksponowania. Takie wykorzystanie produktów sprawi, że nie zrujnuje to domowego budżetu seniora, a będzie bardziej atrakcyjne dla oczu, bo przecież jak wiele osób podkreśla „je się oczami”. Prelegenci podpowiedzieli także jakie wina podać na przyjęcie.

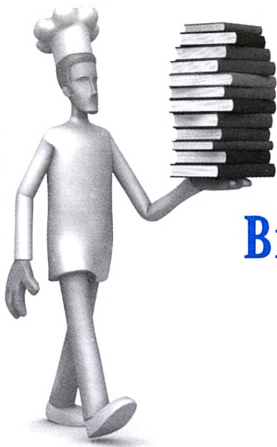
Po 20 minutowej prelekcji, którą zakończyli restauratorzy, kierownik biblioteki przeszła do zbierania pytań od uczestników spotkania. Sieradzcy seniorzy na tym polu okazali się bardzo „pomysłowi” oraz chętni odpowiedzi, bowiem podali 10 pytań do Agnieszki i Marcina Kręglickich. Natomiast Ewelina Dobrzyńska (pracownik WSHE) wpisała je do internetowej dyskusji. Wirtualni goście natomiast odpowiadali na pytania użytkowników wytypowane przez organizatorów.

Po zakończonej video-konferencji słuchacze zostali poproszeni o odpowiedź na pytania ankietowe organizatora – Fundacji Orange, które odnosiły się do wirtualnej prelekcji. Po spotkaniu słuchaczki wydarzenia wymieniały się spostrzeżeniami na temat relacji oraz przygotowywania potraw.

Spotkanie zakończyło wystąpienie Katarzyny Pietrych, w którym podziękowała zebranych za tak liczne przybycie oraz poprosiła o uczestnictwo podczas kolejnych sieradzkich „czwartkowych spotkań” w 2013 r.

PAULINA BARTOSIK





# Bibliografia od kuchni...

czyli potyczki bibliografa

## ODBITKI I NADBITKI O BIBLIOGRAFII POWAŻNIEJ

Współcześni studenci, uczniowie czy inni potrzebujący książki lub innego tekstu kopiują i zapisują często na własnym komputerze. W wielu przypadkach mogą znaleźć potrzebny fragment lub całą książkę w internecie w postaci cyfrowej. Mają także możliwość zamówienia w bibliotece kserokopii czy skanu. Posiadacze najnowszych urządzeń elektronicznych mogą również sami skopiować potrzebny fragment nie ruszając się z czytelnia. Urządzenie „samo” może zapisać skan i nawet zmienić format zapisu. W takie opcje wyposażane są m.in. tablety i to nie tylko te najnowsze. Można więc mieć pod ręką w każdej chwili potrzebny tekst, można go wydrukować na własnej drukarce.

Zaledwie kilkanaście lat temu większość takich możliwości była nie tylko niedostępna, ale o niektórych nawet się nie śniło, a inne po prostu nawet nie były możliwe. Jak zatem uczyli się i studiowali nasi przodkowie? Przecież rozwijały się wszystkie dyscypliny naukowe, wymieniano poglądy, dyskutowano, pisano recenzje. Publikowano nieprzerwanie wiele artykułów w czasopismach, wydawano książki. Wymieniano też doświadczenia, a pracownicy nauki i studenci mieli dostęp do prac innych badaczy. Jednak wiedza ukryta w książka i czasopismach była dostępna nielicznym.

Jeszcze nie tak dawno, by coś zanotować i mieć możliwość powtórzenia trzeba było zdobyć książkę, wybrać się do biblioteki i nie tylko długo czytać, ale też pracowicie robić własnoręczne (TAK!) notatki. Można podejrzewać, że niejedyn młody człowiek nie jest w stanie wyobrazić sobie świata bez dzisiejszych możliwości technicznych. Do tych dość banalnych stwierdzeń można dorzucić późniejsze bariery narzucone w czasach PRL,

gdy kontakt z wynikami badań naukowych i publikacjami zagranicznych był mocno ograniczony, a to jeszcze bardziej może być niezrozumiałe dla młodszego pokolenia.

Słowo odbitka kojarzy się dziś chyba przede wszystkim z kserokopią lub wydrukiem fotografii. W zbiorach bibliotecznych oznacza jednak zupełnie coś innego. To określenie ciekawego typu dokumentów wśród XX-wiecznych wydawnictw gromadzonych w bibliotekach. Odbitki i nadbitki – niemal zapomniane formy wydawnicze (niem. Sonder-Abdrucke, francuskie: extrait; łac.: separatum) – to samoistne wydawniczo niewielkie publikacje zawierające jeden, czasem dwa lub trzy, pojedyncze artykuły pochodzące z większej całości. Drukowano je najczęściej w tej samej drukarni co macierzyste wydawnictwo ciągle lub zbiorowe i zasadniczo stanowiły egzemplarz przeznaczony dla autora. Pracownicy nauki gromadzili ogromne księgozbiory. Byli i są tacy, którzy publikują po kilkaset drobnych prac. Każdemu autoro-

wi przysługuje tzw. egzemplarz autorski. Trudno byłoby sobie wyobrazić prywatny księgozbiór naukowy, w którym zgromadzonoby dodatkowo tak ogromną ilość numerów, całych roczników czasopism i większych objętościowo prac zbiorowych. Autor dostawał więc jedynie własny artykuł w odbitce. Łatwiej gromadzić niewielkie broszury. A jeśli z zagranicy dotarło do niego kilka egzemplarzy mógł obdarować nimi swych kolegów i zaprzyjaźnione ośrodki naukowe lub biblioteki. Właśnie takie druki zapewniały wielu dawnym studentom i pracownikom instytucji naukowych dostęp do szybkiej informacji o bieżących pracach i osiągnięciach własnej dyscypliny. Umożliwiały wymianę poglądów, polemikę.

W czasie ogromnego rozwoju nauki pod koniec XIX w. i I połowie XX w. wzrosła ilość publikacji naukowych. Większość z nich ogłaszano jedynie w czasopismach oraz pracach zbiorowych i wydawnictwach seryjnych instytucji i towarzystw naukowych. Wydanie książki było przecież kosztowne i bardziej pracochłonne niż dzisiaj. Oddzielne i niewielkie odbitki cieszyły się więc dużą popularnością w świecie nauki, gdyż stanowiły najprostszą formę rozpowszechniania dorobku myśli naukowej. Zapewniały szybkie dotarcie do pojedynczej pracy bez konieczności poszukiwań w czasopismach, pracach zbiorowych i bibliografiach. Dla wielu naukowców była to często jedyna forma upublicznienia wyników swoich prac badawczych. Znaczenie odbitek dla propagowania osiągnięć nauki jest mało znane i niedoceniane. Wydawano je w małych nakładach, są więc rzadkie i tym bardziej cenne.

Wielu bibliotekarzy może mieć kłopot z różnieniem odbitki i nadbitki. Drużki tego typu sprawiają kłopoty, gdyż niestety pozbawiano je bardzo często wszelkich informacji wydawniczych. Miały po prostu szybko docierać do odbiorców. Podstawową różnicą jest to, że nadbitkę drukuje się z tego samego składu i stanowiła ona druczek, który łatwo pomylić z wycinkiem czyli fragmentem czasopisma lub książki pozostawionym do użytku czytelników w zbiorach biblioteki. Odróżnienie jest możliwe jedynie przy porównaniu z pierwotną publikacją. W nadbitce nie drukowano w ramach oszczędności tekstu następnego artykułu czy innej pracy i pozostawiano tę samą paginację.

Odbitka mogła natomiast zostać wydana nieco w innym składzie drukarskim, dodawano jej często oddzielną okładkę i stronę tytułową, a także często własną paginację, niekiedy pozostawia-

jąc równoległe również pierwotną. W praktyce mogą te wyjaśnienia nie być wystarczające. By właściwie zidentyfikować i opisać ten rodzaj dokumentów w zbiorach i bibliografiach potrzeba doświadczenia bibliotekarskiego. W bibliografiach autorskich rejestrowany jest fakt publikacji danej pracy, ale rzadko zdarza się informacja o istnieniu osobno wydanej odbitki.

Odbitki i nadbitki, podobnie jak np. jednodziówki, nie były zawsze rejestrowane w źródłach bibliograficznych, więc informacja o nich jest rozproszona i trudno dostępna. Opisy bibliograficzne odbitek pojawiły się już w Bibliografii Estreichera. W latach 1901-1939 nie opracowywano bibliografii zawartości czasopism, stąd wiedza o dokonaniach wielu polskich badaczy pozostawała jedynie w świadomości małej grupy specjalistów albo w ogóle nie zaistniała w historii nauki.

Doceniano je wyjątkowo w latach międzywojennych. Z inicjatywy znanych uczonych powstała w 1933 r. specjalna spółdzielnia wydawniczo-księgarska „Libraria Nova”, która miała zajmować się gromadzeniem, rejestracją i dystrybucją publikacji w formie odbitek i nadbitek. Informowano o tym fakcie m.in. w zeszycie 21/22 „Przeglądu Pedagogicznego Organu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych”. W krótkiej notce przywołano nazwiska dwóch profesorów, zasłużonych przedstawicieli nauki polskiej. Ich obecność w Radzie Nadzorczej świadczy wyraźnie o znaczeniu jakie nadawano tej formie rozpowszechniania dorobku naukowego.

Przy określaniu zasad selekcji w *Bibliografii polskiej 1901-1939* zapadła decyzja o rejestracji odbitek i nadbitek\*. Informacje bibliograficzne dotyczące odbitek, nadbitek i podobnych im dokumentów stanowią w kartotece Zakładu bardzo liczną grupę. Jednym z najważniejszych argumentów potwierdzających słuszność decyzji był brak bibliografii zawartości czasopism za lata przedwojenne. Ważne jest również to, że zachowane egzemplarze odbitek mogą być jedynym świadectwem powstania danej pracy. Wiele zbiorów czasopism zostało bezpowrotnie utraconych w latach II wojny światowej. Wielu autorów, będących pracownikami nauki nie wydało nigdy większej pracy w postaci książkowej. Publikowali jedynie drobne artykuły, przyczynki, recenzje, sprawozdania. Jeśli takie prace zaistniały w odbitkach, a takie dokumenty ze względów formalnych nie zostałyby uwzględnione w bibliografii, mogła zaistnieć sytuacja, że nazwisko twórcy mogłoby się w niej w ogóle nie pojawić.

Oto kilka przykładów:

- w t. 1 BP 1901-1939 wśród zarejestrowanych 59 pozycji bibliograficznych historyka **Władysława Abrahama** – 30 pozycji stanowią opisy odbitek i nadbitek;

- w t. 6 można znaleźć blisko 1750 pozycji będących opisami odbitek i nadbitek (też jako extrait lub Separatabdruck) co stanowi prawie 24% wszystkich pozycji zebranych w tomie; spora grupa to odbitki z czasopism zagranicznych m.in.:

- „Altpreussischen Forschungen”,
- „Ciel et Terre”,
- „Journal de Psychologie”,
- „Meteorologische Zeitschrift”,
- „Ostdeutsche Monatshefte”,
- „Revue des Études Slaves”,
- „Zeitschrift für Immunitätforschung und Experimentelle Therapie”;

- do tomu 13 weszły opisy 32 tytułów publikacji poznańskiego lekarza **Karola Jonschera**. Tylko 9 spośród nich to publikacje książkowe, pozostałe to odbitki prac z różnych czasopism medycznych;

- w niedawno wydanym tomie 14 znalazło się jedynie 7 pozycji bibliograficznych prac **Henryka Karneckiego**. Wszystkie poza jedną są opisami odbitek z czasopisma „La Revue Internationale de Sociologie”.

Kartoteka Zakładu Bibliografii Polskiej kryje bibliografie autorów – rekordzistów, którzy opublikowali w czasie swej działalności po kilkaset prac, a duża część z nich była pierwotnie jedynie artykułami wydrukowanymi w czasopiśmie lub pracy zbiorowej. W postaci niewielkich artykułów rejestrowano i sygnalizowano często ogromnie ważne prace i procesy badawcze wraz z ich wynikami.

Pobieżna nawet analiza zasobu kartoteki i baz Zakładu Bibliografii Polskiej 1901-1939 pod kątem prac wydawanych w formie odbitki lub nadbitki daje obraz dorobku polskich twórców oraz ich wkładu do osiągnięć światowych. Pozycje bibliograficzne prac opublikowanych w tych formach wydawniczych stanowią 15-22% całości kartoteki. Podejmowano, niestety jak dotąd bez powodzenia, próby opracowania bibliografii prac naukowych wydrukowanych w odbitkach w latach 1901-1939. Nie istnieje więc całościowa informacja o pracach naukowych polskich uczonych ukazujących się na łamach czasopism naukowych polskich i zagranicznych I poł. XX w. W większości istniejących opracowań bibliograficznych nie jest rejestrowany ten typ wydawnictw. Udostępnienie w postaci odbitki lub nadbitki pozornie mało znaczących prac po-

twierdzało ich wartość dla historii nauki. Warto zauważyć i docenić te niewielkie druczki nie tylko ze względu na ich specyficzną formę wydawniczą. O wiele ważniejsze jest ich znaczenie ze względu na kryjące się w nich treści. Stanowią także wyjątkowe źródło informacji o zawartości czasopism i publikacji naukowych. Przez brak łatwego dostępu do informacji o drobnych przyczynkach naukowych z I połowy XX w., współcześni badacze mogą utracić świadomość ciągłości historycznej prowadzonych badań w swojej dyscyplinie.

Podjęty temat w cyklu „Potyoczek” to dowód na znaczenie i wartość zasobów, jakie kryje kartoteka *Bibliografii polskiej 1901-1939*. Ten niezwykle zbiór kryje w sobie wiele unikatowych informacji, które mogą służyć do badań historyczno-literackich i innych analiz pod wieloma aspektami. Mimo szerokiego i łatwego dostępu do wielu źródeł i informacji, jakie przyniósł dziś internet nie da się zaprzeczyć znaczenia bibliografii retrospektywnej, choć czasem jest ono pomniejszane czy raczej niedostrzegane. Wydaje się bowiem, że coraz bardziej zaciera się różnica między bibliografią a katalogiem bibliotecznym i to nie tylko dla użytkowników, ale też dla młodszego pokolenia bibliotekarzy.

EWA DOMBEK

Biblioteka Narodowa

#### PRZYPISY:

- \* *Problemy selekcji w polskiej bibliografii narodowej 1901-1939* / W. Piusińska. – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1969.

**Wybrana bibliografia: (wszystkie artykuły ukazały się również jako samodzielne odbitki):**

1. Odbitki, nadbitki i przedruki w Urzędowym Wykazie Druków za pierwsze półrocze 1932 r. / Czesław Gutry // *Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy* 1932, nr 13, 32, 38, 39.
2. Zadania Centrali Odbitek : referat / Czesław Gutry. – Warszawa : Libraria Nova, 1933 // *Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy* 1932, nr 49.
3. Od wycinka do zbioru wydawniczego samoistnych dzieł / Czesław Gutry. // *Przegląd Graficzny, Wydawniczy i Papierniczy* 1933, nr 4-8.
4. Z doświadczeń spółdzielni Libraria Nova jako składnicy odbitek / Czesław Gutry // *Spółdzielcy Przegląd Naukowy* 1935, nr 6/7.
5. O wydawaniu odbitek, nadbitki i wycinków / Czesław Gutry // *Książka i Kultura* 1946, nr 1-3.
6. Rola odbitki technicznej / Stefan Bryła // *Biuletyn „Libraria Nova”*. Warszawa 1934, nr 4 [wydane jako odbitka dostępne w Bibliotece Cyfrowej Politechniki Warszawskiej].



# PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

- Rynek książki w Polsce 2013 : wydawnictwa / Łukasz Gołębiowski, Paweł Waszczyk. – Warszawa : Biblioteka Analiz, 2013. – 516 s.; 23 cm. – (Raporty; t. 66)
- Rynek książki w Polsce 2013 : dystrybucja / Łukasz Gołębiowski, Paweł Waszczyk. – Warszawa : Biblioteka Analiz, 2013. – 344 s.; 23 cm. – (Raporty; t. 67)
- Rynek książki w Polsce 2013 : poligrafia / Bernard Józwiak, Piotr Dobrołęcki ; współpraca Daria Dobrołęcka. – Warszawa : Biblioteka Analiz, 2013. – 383 s.; 23 cm – (Raporty; t. 68)
- Rynek książki w Polsce 2013 : papier / Piotr Dobrołęcki, Daria Dobrołęcka, ze specjalnym appendixem Stefana Jakucewicza. – Warszawa : Biblioteka Analiz, 2013. – 418 s.; 23 cm. – (Raporty; t. 69)
- Rynek książki w Polsce 2013 : who is who / Piotr Dobrołęcki, Ewa Tenderenda-Ożóg, współpraca Daria Dobrołęcka. – Warszawa : Biblioteka Analiz, 2013. – 498 s.; 23 cm. – (Raporty; t. 70)

Pojawiła się już kolejna, szesnasta edycja *Rynku książki w Polsce* będąca jedną z czołowych publikacji wydawnictwa Biblioteki Analiz. Edycja ta tradycyjnie już stanowi podstawowe źródło wiedzy o współczesnym polskim rynku wydawniczo-księgarskim. Do rąk czytelników trafia więc pięć potężnych tomów, które prezentują rynek polskiej książki wieloaspektowo, ukazując jej drogę od produkcji papieru poczynając a kończąc na finalnym produkcie jakim staje się książka, docierając do naszych domów, do bibliotek wszystkich typów czy na półki w księgarniach. Publikacja ta ukazuje nam obraz rynku książki w roku 2012 i w pierwszej połowie roku 2013.

Tom pierwszy, poświęcony zagadnieniom wydawniczym otwierają najważniejsze wydarzenia na rynku księgarsko-wydawniczym w roku 2012. Należą do nich targi i przeglądy współczesnej literatury polskiej, laureaci licznych nagród, zmiany personalne w poszczególnych wydawnictwach.

W 2012 r. opublikowano 27 060 nowych tytułów, to o 8,6% więcej niż w roku 2011. Średnia cena detaliczna książki wynosi 38,70 zł natomiast cena średnia nowości kształtuje się na poziomie 41,20 zł. Średni nakład książki to 3978 egzemplarzy. Podstawowe problemy rynku książki to: spadek księgarstwa tradycyjnego, spowodowany faktem iż zakupy książek odbywają się obecnie w dużym stopniu poprzez internet oraz zwiększenie się oferty literaturowej w wersji elektronicznej. Rok 2012 i 2013 korzystny okazał się dla wzrostu sprzedaży książki edukacyjnej. Bestsellerem wydawniczym były *Marzenia i tajemnice* Danuty Wałęsowej opublikowane przez Wydawnictwo Literackie.

Rynek książki w Polsce kształtuje także czytelnictwo. Autorzy prezentowanej publikacji powołują się na badania zasięgowe czytelnictwa prowadzone systematycznie od roku 1992 przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Z badań tych wynika, że niecałe 40% Polaków deklaruje, iż miało incydentalny, jednokrotny przynajmniej kontakt z książką w ciągu roku. Proces nieczytania w społeczeństwie polskim utrzymuje się, niestety od kilku lat, przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w zmianach społeczno-demograficznych i kulturowych. Książki czytamy bo ... musimy, bo wiąże się to bezpośrednio z przymusem edukacyjnym, nie czynimy tego dla przyjemności, niestety. Kobiety czytają więcej niż mężczyźni, osoby starsze lekturę traktują jako dość zbędny i luksusowy sposób spędzania wolnego czasu.

Prezentowany tom zawiera ponadto opisy największych firm wydawniczych w naszym kraju, podając ich charakterystykę, poziom produkcji, wielkość obrotów, itp. Na uwagę zasługują prognozy krótko i długoterminowe dla całego rynku wydawniczego wraz z analizą SWOT, z której wynikają szanse i zagrożenia dla polskiej książki. Szansą jest np. rozwój technologii komunikacyjnych a zagrożeniem może okazać się zmierzch zawodów związanych z książką tradycyjną, a więc drukarza czy bibliotekarza. Może też nastąpić spadek prestiżu twórcy, redaktora czy krytyka literackiego.

Kolejny tom *Rynku książki w Polsce 2013* poświęcony jest zagadnieniom dystrybucji książki. Autorzy tego tomu Ł. Gołębiwski i P. Waszczyk prezentują czytelnikom największe polskie hurtownie książek, między innymi Ogólnopolski System Dystrybucji Wydawnictw Azymut sp. z o.o. oraz sieć detaliczną, jak chociażby Empik czy sieć księgarń Matras. Ciekawym miejscem, gdzie można kupić książki okazały się sieć drogerijna Rossmann, Biedronka, duże supermarkety, typu Auchan czy Tesco, w których obok kosmetyków, ziemniaków i pomidorów można kupić po stosunkowo korzystnej cenie książkę, zwłaszcza dla przeciętnego Kowalskiego, ale i dla jego dziecka także. Specyficznym kanałem dystrybucji dla książki katolickiej okazały się kioski parafialne. Książki, zwłaszcza fachowe, poradniki zaczynają pojawiać się w sieci sklepów Castorama czy Leroy Merlin. Na uwagę zasługuje także sprzedaż książki online przez internet. Wzrost tej formy dystrybucji jest ogromny i wynosił prawie 17% w stosunku do roku 2011.

Tom *Poligrafia* ukazuje całościowo zagadnienia związane z drukarstwem. Dowiadujemy się, że nasze drukarnie tłoczą rocznie 9 mln książek, ponad 100 tytułów miesięcznie. Liderami są Olsztyńskie Zakłady Graficzne Ozgraf, opolski Opolgraf oraz Białostockie Zakłady Graficzne. W tomie tym zamieszczono opis i charakterystykę wszystkich drukarni dziełowych w naszym kraju, także umieszczono producentów i dystrybutorów maszyn i materiałów poligraficznych, a także instytucje i organizacje związane z książką. Autorzy zamieścili w tym tomie również rozdział poświęcony szkolnictwu wyższemu związanemu z poligrafią, jest to 9 jednostek naukowych działających przy politechnikach i akademiach sztuk pięknych oraz co szczególnie godne podkreślenia jedna placówka uniwersytecka, jest to Zakład Książki Współczesnej i Edytorstwa Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Tu także autorzy zamieścili rozdział prezentujący czasopisma i internetowe portale branżowe.

Czwarty tom dotyczy zagadnień papierów graficznych do druku książek. Autorzy tego tomu prezentują światowy rynek papieru, zapoznają czytelników z międzynarodowymi producentami papieru zrzeszonymi w międzynarodowej organizacji CEPI.

Kolejny, piąty i ostatni tom *Rynku książki w Polsce 2013* to słownik biograficzny osób, które w sposób znaczący wpływają na obraz polskiej książki, są to wybitni naukowcy, dyrektorzy wybranych bibliotek, znani wydawcy książek, publicyści zajmujący się naszym rynkiem wydawniczo-księgarskim. Tom ten także zawiera szereg istotnych informacji dotyczących targów książki oraz instytucji związanych z polską książką, jak np. Krajowa Rada Biblioteczna, Biblioteka Analiz sp. z o.o. czy Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Poszczególne tomy tej cennej dla środowiska publikacji są obficie zaopatrzone w liczne tabele i wykresy pozwalające bliżej zapoznać się z sytuacją polskiej książki zarówno tradycyjnej, kodeksowej, jak i elektronicznej. *Rynek książki w Polsce* to publikacja ukazująca się zwykle podczas październikowych Targów Książki w Krakowie, publikacja na którą czekają wierni czytelnicy, dla których słowo książka nie jest pustym hasłem, ale symbolem współczesnej polskiej kultury. Czekamy więc już teraz na kolejną siedemnastą edycję tego wielce pożytecznego źródła wiedzy o współczesnej polskiej książce XXI w.

MIROŚŁAWA DOBROWLSKA  
Biblioteka Narodowa



©Depositphotos filmfoto

# Refleksje bibliotekarza prawnika

## Quod lege non prohibitum, licitum est

Czego prawo nie zakazuje, jest dozwolone – to jedna z podstawowych zasad obowiązujących w demokratycznym państwie prawnym, a więc także w naszym państwie (patrz: art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>1</sup>). Powszechnie znana jest łacińska paremia, której użyłem, jako tytułu tego tekstu, zasada, którą w języku polskim, na wstępie, zacytowałem. Jednak jest to zasada, która nie obowiązuje bezwzględnie, zastosowanie się do niej wymaga zwrócenia uwagi na inną<sup>2</sup>, mówiącą, że korzystając ze swoich praw i wolności każdy człowiek podlega ograniczeniom związanym z koniecznością zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych osób. Korzystając ze swoich praw trzeba być świadomym tego, że nasze działania nie mogą szkodzić innym osobom i dlatego korzystając z tej zasady należy jednocześnie zastanowić się nad tym, czy nasze działania, niezakazane przez prawo, jednak nie naruszają słuszych interesów innych osób.

Dlaczego przytoczyłem tu tę zasadę obowiązującą w demokratycznym państwie prawnym, wskazując jednocześnie na ograniczenie jej stosowania, wynikające z obowiązku szanowania praw innych osób? Pragnę zastanowić się, jakie prawa mają osoby korzystające z utworów w sytuacji obowiązywania „monopolu autorskiego”, ustanowionego przepisami art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej ozn.: p. a.), gwarantującego twórcy wyłączne prawo do korzystania z utworu, do rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do uzyskania wynagrodzenia za korzystanie z nich, przy jednoczesnym ustawowym ograniczeniu prawa postanowieniami pierwszej frazy tego artykułu,

stanowiącymi, że „monopol autorski” obowiązuje: *Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej...* A ustawa mówi m.in. o dozwolonym użytku chronionych utworów, ogranicza w tych przepisach „wyłączne prawa twórcy”.

Zamierzam tu przedstawić swoją interpretację art. 28 p. a., uwzględniającą zacytowaną w tytule zasadę, a także szerzej uzasadnić moje przemyślenia na ten temat. Uznałem to za celowe, ponieważ już kilkakrotnie spotkałem się z opiniami, że omawiana zasada nie może być stosowana przy interpretowaniu powołanych przepisów.

Generalnie – ustawa zakazuje naruszania praw autorskich twórców i w zasadzie dokonując wykładni trzeba działania ograniczające te pra-



wa potraktować jako nielegalne. Art. 43 ust. 1 p. a. stanowi, że przy braku w umowie wyraźnego stwierdzenia, że przeniesienie majątkowych praw autorskich lub udzielenie licencji<sup>3</sup> nastąpiło nieodpłatnie, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia. Obowiązuje więc zasada, że każde korzystanie z utworu powinno łączyć się z odpowiednim wynagrodzeniem twórcy i tylko on ma prawo zdecydować o rezygnacji z wynagrodzenia. Jednocześnie w dziale 3 rozdziału 3 p. a., w przepisach o dozwolonym użytku chronionych utworów (art. 23 – 35 p. a.), w art. 34 zdaniu 3 są postanowienia: *Twórcy nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej.*

Przepisy o dozwolonym użytku chronionych utworów stanowione były i są w celu zabezpieczenia szeroko pojętego interesu publicznego, a celem ich jest zabezpieczenie swobodnego dostępu do informacji o postępach w nauce, stworzenie warunków dla dalszego rozwoju nauki, a także umożliwienie korzystania z utworów dla potrzeb edukacyjnych, dydaktycznych. Związane są z realizacją podstawowych zadań bibliotek – zachowania dziedzictwa narodowego oraz zapewnienia powszechnego dostępu do zasobów nauki i kultury, tak krajowych, jak i światowych<sup>4</sup>. Trzeba wskazać, że działania na rzecz poszerzenia zakresu dostępu do dzieł naukowych mają poparcie uczonych w wielu krajach. Dążą oni do uzyskania jak najszerszego dostępu do dzieł innych uczonych i praktyków – twórców, ale także do tego, aby ich dzieła były w jak najszerszym zakresie dostępne dla innych zainteresowanych osób.

Umowa, to zgodne oświadczenie woli stron. Obowiązujące przepisy nie nakładają na zainteresowaną stronę obowiązku złożenia na piśmie oferty skierowanej do twórcy, ważne jest to, że przedstawione, m.in. „słownie”, przez jedną stronę propozycje zostaną przez drugą stronę przyjęte. W interesującym nas sytuacji stwierdzenie o przyjęciu warunków pierwszej strony, w tym o rezygnacji z wynagrodzenia musi być potwierdzone złożonym przez drugą stronę – twórcę, pisemnym oświadczeniem, że przeniesienie praw majątkowych bądź też udzielenie licencji nastąpiło nieodpłatnie. Na piśmie, bowiem: *Umowa o przeniesieniu autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności* (art. 53 p. a.).

Rozważając problem wynagrodzenia dla twórcy trzeba pamiętać o art. 43 ust. 2 p. a. mówiącym: *Jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodze-*

*nia autorskiego, wysokość wynagrodzenia określa się z uwzględnieniem zakresu udzielonego prawa oraz korzyści wynikających z korzystania z utworu.* Należy przede wszystkim zawsze mieć na uwadze sytuację autora, a także to, w jakim celu dzieło zostało przez niego stworzone. Trzeba pamiętać o tym, że twórcy są niejednorodną grupą społeczną. Dla wielu z nich działalność twórcza stanowi główne, a często nawet jedyne źródło utrzymania. Dla tych osób, dla ich sytuacji materialnej, ważne jest to, by cały nakład ich utworu został sprzedany, aby wznowiono (a tego zawsze należy im życzyć) kolejne wydania ich dzieła. Również istotne dla nich jest to, by mogli uzyskać za nie honorarium i w ten sposób zdobyć środki finansowe zapewniające im i ich najbliższym zarówno dobre warunki życiowe, jak też i warunki do dalszego rozwijania ich talentu, i pisania kolejnych utworów. Bibliotekarz musi dobrze rozumieć sytuację twórców, „zawodowych literatów”, wspomagać ich, propagować ich twórczość, a jednocześnie być tą osobą, która w miarę swoich skromnych możliwości pomoże im zwalczać „wydania pirackie”, a także dbać o to, by nie przekraczano granic nakreślonych przepisami o dozwolonym ich użytku.

Bibliotekarz, pracownik biblioteki publicznej, musi być sojusznikiem twórcy. Na nim spoczywa obowiązek propagowania czytelnictwa, zachęcania czytelników by tworzyli własne biblioteki, w których znajdować się będą dzieła ich ulubionych autorów. Bibliotekarz powinien umieć zasugerować czytelnikowi posiadania „biblioteczki domowej”, a także, znając zainteresowania czytelnika, poradzić mu jakie dzieła powinny zawsze znajdować się u niego w domu. Zadaniem bibliotekarza musi być organizowanie imprez, których celem będzie przybliżenie czytelnikom sylwetek autorów. Ważnym obowiązkiem tych bibliotekarzy jest także organizowanie spotkań z twórcami. Trzeba ich do biblioteki zapraszać, a następnie wykorzystywać ich obecność, m.in. zachęcić do współpracy w organizowaniu takiego spotkania zaprzyjaźnionego księgarza i stworzyć mu warunki do zaprezentowania książek autora, jak też do zorganizowania stoiska, na którym zainteresowany czytelnik mógłby kupić dzieła zaproszonego, a także otrzymać jego autograf. Zawsze należy podkreślać, że ciekawą książkę, którą chcemy mieć w domu, aby móc do niej powracać, czytać w gronie osób najbliższych, po prostu trzeba kupić w księgarni. Nie wolno zapomnieć o art. 17 p. a., o zasadzie wyrażonej także w dyrek-

tywach Unii Europejskiej<sup>5</sup>, że twórca, czyli osoba, która utwór stworzyła, ma z tego tytułu określone prawa, zarówno do uzyskania ochrony jego praw osobistych, jak też i praw majątkowych. Ma również prawo do czerpania korzyści z utworu i do wynagrodzenia za korzystanie z dzieła.

Trzeba jednak wiedzieć o istnieniu drugiej grupy twórców. To przede wszystkim pracownicy naukowcy, osoby pracujące na uczelniach, w instytutach naukowych i innych jednostkach badawczo-rozwojowych. Są to osoby, które mają zapewnione przez pracodawców źródło utrzymania, otrzymują one (niestety, jak pokazuje praktyka – stale jeszcze skromne) wynagrodzenie. W interesie tych osób, a także zatrudniających ich instytucji, leży przede wszystkim to, by informacje o rezultatach pracy twórczej ich pracowników dotarły do jak najszerszego grona zainteresowanych osób. Te wyniki, jeśli tylko nie stanowią tajemnicy, nie są chronione patentami i, na podobnych zasadach, powinny być publikowane w czasopismach naukowych, specjalistycznych bądź w monografiach, a wiedza o nich powinna być szeroko udostępniana. Są to przecież rezultaty pracy opłacanej przez instytucje zatrudniające pracowników naukowych, a także korzystania z laboratoriów, pracowni, z aparatury naukowej oraz z materiałów do badań zakupionych przez uczelnię, instytut, inną jednostkę badawczo-rozwojową. Działania tych jednostek są najczęściej finansowane bądź też dotowane przez budżet państwa. Dalszy rozwój naukowy tych osób, uzyskanie przez nich stopni naukowych, tytułu naukowego, wymaga opublikowania wyników ich badań oraz wniosków płynących z tych działań. Podstawą ich utrzymania nie są honoraria autorskie (zresztą są to z zasady kwoty symboliczne), często pracownicy nauki zrzekają się honorariów, dobrowolnie akceptują stosowne postanowienia regulaminów wydawnictw, oferty redakcyjne<sup>6</sup>, usankcjonowane przez przepisy Kodeksu cywilnego i prawa autorskiego zasady obowiązujące np. w wydawnictwach uczelnianych. Instytucje naukowe działające w Polsce i zatrudnieni w nich pracownicy mają obowiązek starania się o to, by wyniki badań stały się znane jak najszerszemu ogółowi, a przede wszystkim aby dotarły do uczonych i praktyków zajmujących się tymi problemami, które składają się na treść opublikowanych utworów. Dążeniem tych instytucji i ich pracowników jest, by dzieła ich cytowano, bowiem liczba cytowań bardzo często decyduje zarówno

o osobistej pozycji twórców w świecie naukowym, jak też o randze instytucji ich zatrudniających. Rzadko się zdarza, aby numery czasopism naukowych były wznawiane, od lat stosowaną powszechnie praktyką jest to, że odbitki artykułów z czasopism naukowych przekazywane są innym zainteresowanym osobom, zarówno przez autorów, jak też i przez biblioteki, na ich prośbę i z zasady nieodpłatnie (ewentualnie, co także jest usankcjonowane przez prawo<sup>7</sup>, za zwrotem kosztów sporządzenia kopii i przesyłki). Podejście bibliotekarzy, pracowników bibliotek uczelnianych i innych bibliotek naukowych do tych utworów musi być inne, niż w odniesieniu do szeroko pojętej literatury pięknej. Zadaniem bibliotekarzy pracujących w bibliotekach naukowych i fachowych jest m.in. popularyzacja osiągnięć uczelni, instytutu, zakładu, prac pracowników tych instytucji, umożliwianie osobom zainteresowanym (pracownikom innych placówek naukowych, osobom doksztalającym się, specjalizującym się i innym) uzyskanie odbitki, kserokopii pracy (także korzystając z przesyłu elektronicznego), umożliwienie jak najszybszego dotarcia do tekstu artykułu. Biblioteki naukowe dążą obecnie do tego, aby – jeśli tylko to jest możliwe i zgodne z przepisami – zamieścić taki utwór w „bibliotece cyfrowej”. Jednak uzasadniony jest na pewno pogląd, że – negocjując warunki licencji – nie wolno zapomnieć o tym, że utwór naukowy nie jest pisany dla wyłącznej satysfakcji twórcy. Trzeba zawsze pamiętać o tym, iż przeznaczeniem utworu naukowego jest przekazanie innym zainteresowanym wyników pracy twórcy.

W przepisach stanowiących o prawie instytucji naukowej – pierwszeństwa opublikowania utworu naukowego pracownika, który stworzył ten utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy (art. 14 p. a.) znajdują się postanowienia: *Twórca przysługuje prawo do wynagrodzenia*. W tej sytuacji każde korzystanie, m.in. przez uczelnię, z utworu pracownika, który rezygnuje ze swojego prawa do wynagrodzenia, wymaga oświadczenia twórcy złożonego na piśmie. Nie jest więc wiążące ustne oświadczenie twórcy. Taką formę może mieć propozycja pracodawcy – instytucji naukowej, m.in. uczelni – określająca jakie mają być istotne postanowienia umowy, jednak ostateczna zgoda pracownika – twórcy, w której wyraźnie będzie określone, jakie warunki pracodawcy zostały przyjęte (przede wszystkim dotyczące wyna-

grodzenia), musi być złożona w formie pisemnej. Przy braku takiego oświadczenia, zawsze trzeba będzie uznać, że licencja została udzielona „za wynagrodzeniem”, a sposób skorzystania z utworu powinien być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami (art. 49 ust. 1 p. a.).

W niektórych państwach dochodzi do wykorzystywania dążeń twórców-naukowców, którym zależy na publikacji utworów, na tym, aby przekazać osobom zainteresowanym ich pracami, informację o tym, co osiągnęli, o ich odkryciach itp. Są wydawnictwa, które nie tylko nie wypłacają autorom publikowanych tekstów honorariów, ale publikują ich utwory na łamach wydawanych przez nie czasopism po zapłaceniu określonej kwoty przez zainteresowanego naukowca. Mało tego, zdarza się, że żądają od tych autorów, aby nieodpłatnie recenzowali utwory innych twórców. Ta sytuacja napotkała ostatnio na reakcję uczonych, której wyrazem były działania nazwane „buntem najlepszych”, opisane m.in. przed ok. dwoma laty w „Gazecie Wyborczej”<sup>8</sup>.

W powołanym artykule czytamy: *Harvard, najbogatszy uniwersytet na świecie, poprosił naukowców, aby przestali publikować w renomowanych, lecz płatnych czasopismach naukowych. (...) W liście do badaczy władze Biblioteki Harvardzkiej wyjaśniają, że nie stać ich na zakup wszystkich czasopism naukowych, jakie chcieliby mieć. Ceny periodyków narzucane przez wielkie koncerny wydawnicze rosną bowiem z każdym rokiem. (...) Na Uniwersytecie Harvardzkim od miesięcy trwa więc ożywiona dyskusja, czy nadal publikować w cieszących się dużą renomą, ale bardzo drogich tradycyjnych czasopismach, czy też dzielić się swoimi odkryciami w dostępnych dla każdego czasopismach elektronicznych. (...) Publikujemy za darmo, recenzujemy za darmo lub symboliczne kwoty, to samo dotyczy uczestnictwa naukowców w radach redakcyjnych, a na końcu musimy za wszystko zapłacić górę pieniędzy. To absurd, z którym trzeba skończyć* (komentuje prof. Robert Darnton, dyrektor Biblioteki Harvardzkiej). *Tim Gowers, wybitny matematyk z Cambridge, laureat matematycznego Nobla (Medala Fieldsa), który od miesięcy prowadzi własną wojnę z holenderskim gigantem wydawniczym Elsevier, napisał na swoim blogu: Nie będę u nich publikował, nie będę im recenzował prac, nie będę uczestniczył w pracach zespołów redakcyjnych. W odpowiedzi na apel tego uczonego brytyjski fundusz naukowy Wellcome Trust ogłosił, że da pieniądze na badania tylko tym, którzy zobowiążą się*

*do opublikowania wyników w powszechnie dostępnych czasopismach, a rząd brytyjski zapowiedział, że w ciągu dwóch lat wprowadzi prawo nakazujące zamieszczanie w Internecie wyników badań prowadzonych za pieniądze publiczne. Byłby to potężny cios w komercyjny wydawnictwo. Podobnych kroków domagają się od naszego rządu polscy naukowcy – pod petycją umieszczoną na stronie **OtwartyMandat.pl** podpisało się już ponad 8 tys. osób, a informacja „wytłuszczona” w tekście cytowanego artykułu brzmi: **Do bojkotu firmy Elsevier przyłączyło się już ponad 11 tys. naukowców z całego świata.***

Do problemu podniesionego w zacytowanym tu artykule nawiązała autorka tekstu opublikowanego w tym samym dzienniku<sup>9</sup>. Czytamy w tym artykule: *W światowej nauce trwa gorąca debata nad potrzebą wprowadzenia zasadniczych zmian w systemie publikowania prac naukowych. Być może za jakiś czas wszyscy będziemy mogli czytać je za darmo w Internecie. Ruch na rzecz powszechnego dostępu do wiedzy naukowej zaczęto już określać mianem „akademickiej wiosny”. I dalej: [...] Świat akademicki zaczął kwestionować ten model publikacyjny już wiele lat temu<sup>10</sup>. W 2001 r. dwaj biologowie z Uniwersytetu Stanforda i Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley napisali petycję, w której nawoływali do publikowania wyłącznie w takich czasopismach, które za darmo udostępniają w Internecie pełne teksty drukowanych artykułów. Ich sprzeciw budził układ, w którym podatnicy najpierw finansują realizację badań naukowych, a potem zmuszeni są płacić za dostęp do ich wyników. Od tego czasu ruch na rzecz powszechnej dostępności prac naukowych (Open Access) nabierał rozpędu. W ostatniej dekadzie zarówno niektóre instytucje finansujące badania naukowe (m.in. amerykańskie narodowe instytuty zdrowia, brytyjski fundusz Wellcome Trust, a częściowo także Komisja Europejska), jak i wiele uczelni (w tym takiej klasy jak Harvard czy MIT) zobowiązały wszystkich finansowanych przez siebie naukowców do udostępniania wyników w tak zwanych repozytoriach, czyli publicznie dostępnych bazach prac naukowych. Nawet, jeżeli wyniki są publikowane w tradycyjnych, zamkniętych czasopismach, naukowcy są zobowiązani do umieszczania kopii artykułów w repozytorium, gdzie jest on udostępniany za darmo (czasami jednak dopiero po upływie 6 lub 12 miesięcy od pierwszej publikacji, jeżeli wydawca tego wymaga). W Polsce jak dotąd tylko jedna instytucja naukowa zdecydowała się na taki krok – Instytut Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie. [...].*

Autorka artykułu pisze, że w Kongresie Stanów Zjednoczonych trwa dyskusja nad ustawą, która zobowiązywałaby wszystkich naukowców prowadzą-



cych badania za pieniądze federalne do udostępniania swoich prac za darmo. Podobne decyzje, stanowiące wynik dyskusji na ten temat, doprowadziły do decyzji organów rządowych, że wyniki badań finansowanych ze środków publicznych na wyspach będą udostępniane za darmo w internecie mają wkrótce zapaść w Wielkiej Brytanii. Natomiast europejska komisarz ds. agendy cyfrowej, Neelie Kroers zapowiedziała, że powszechnie dostępne będą wyniki badań realizowanych ze środków unijnego programu finansowania nauki Horyzont 2020. [...]

Jeżeli najbogatsze biblioteki naukowe mają problemy z opłaceniem kosztów prenumeraty (sprostanie potrzebom czytelników przekracza ich możliwości finansowe), to nie może budzić zdziwienia, że na podobne, ale znacznie większe problemy napotykały i nadal napotykają nasze biblioteki. Nie można się dziwić, że nasi pracownicy naukowcy (i nie tylko oni) domagają się (słusznie!), by biblioteki wspierały ich starania o pozyskanie dostępu do (kosztownych w prenumeracie) czasopism, aby przesyłały im, także drogą elektroniczną, teksty potrzebnych im artykułów. I biblioteki naukowe robią wszystko, co tylko jest możliwe, aby zaspokoić potrzeby swoich użytkowników, działając w zgodzie z prawem (z art. 23 i 28 p. a.) oraz kierując się zasadą: *to, czego prawo nie zakazuje, jest dozwolone*<sup>11</sup>.

Jak już w tym tekście wspomniałem, ustawa o prawie autorskim sankcjonuje szereg odstępstw od generalnej zasady zapisanej w art. 17, odstępstwo od „monopolu autorskiego”. Przepisy o dozwolonym użytku chronionych utworów pozwalają na nieodpłatne korzystanie z rozposzechnionych utworów – bez zgody twórcy, z zasady bez wynagrodzenia dla twórcy. Cytowany tu już art. 34 p. a. w dwóch pierwszych zdaniach stanowi: *Można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymieniaienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości*<sup>12</sup>. Dla bibliotekarzy bardzo ważne są przepisy pozwalające m.in. na nieodpłatne korzystanie z rozposzechnionych już utworów w zakresie własnego użytku osobistego. Przepisy te nie precyzują charakteru tego użytku, ważne jest to, że może to być m.in. korzystanie z utworu w celach związanych z własną pracą naukową korzystającego, z jego doksztalcaniem się, podnoszeniem kwalifikacji, zdobywaniem tytułów zawodowych, stopni naukowych, tytułu naukowego (art. 23 p. a.), a także stanowiące o uprawnieniach bibliotek, szkół i archiwów (art. 28 p. a.). Można uznać, że

korzystanie z utworów przez osoby fizyczne, zgodnie z art. 23 p. a. jest w znacznym stopniu rekompensowane twórcom przez opłaty wnoszone w oparciu o art. 20 i 20 p. a.

Natomiast można mieć wątpliwości, czy „zawodowi twórcy”, przede wszystkim autorzy dzieł udostępnianych przez biblioteki publiczne otrzymują godziwe (dodajmy: zgodnie z dyrektywami unijnymi) wynagrodzenia<sup>14</sup>. Na pewno wypożyczanie ich dzieł, bądź ich udostępnianie prezentacyjnie, nie łączy się ze wspomnianymi opłatami przekazywanymi organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, a przeznaczonymi dla twórców oraz wydawców<sup>14</sup>. Ale nie ma wątpliwości, że biblioteki, świadcząc usługi swoim czytelnikom (zgodnie z art. 28 p. a.), nie naruszają prawa, a w wątpliwych sytuacjach mogą odwołać się do cytowanej już parokrotnie w tym tekście zasady obowiązującej w demokratycznym państwie prawnym: *to, czego prawo nie zakazuje, jest dozwolone*.

#### BOLESŁAW HOWORKA

##### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.
- <sup>2</sup> Jest i taka paremia: *In usu iurium et frustum libere, quisque sollicitor solum minibus lege conduits, ut solum firmet gratiam et respectum iurium libertatumque alieni, et satisfaciat rectis expostulationibus honesti, reipublice concordiae et universae in societate populari valetudinis*. To znaczy: w korzystaniu ze swoich praw i wolności każdy człowiek podlega jedynie takim ograniczeniom, które są ustalone przez prawo wyłącznie w celu zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych, w celu uczynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu demokratycznego społeczeństwa.
- <sup>3</sup> Licencja to umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowa o korzystanie z utworu na wyraźnie określonych polach eksploatacji (art. 41 ust. 2 i art. 50 p. a.).
- <sup>4</sup> Patrz m.in.: Materiały ze spotkań warsztatowych ekspertów dotyczące reformy prawa autorskiego opracowane przez Barbarę Szczepańską, krajowego koordynatora eIFP-IP i Stowarzyszenia EBIB, zamieszczone na ich stronach. Należy wskazać, że jednym z postulatów podniesionych na tych warsztatach jest wzbogacenie domeny publicznej, m.in. przez włączenie do niej utworów, które były finansowane z funduszy publicznych.

- <sup>5</sup> Np. w dyrektywie 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (w motywie 35), jak i w dyrektywie 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych do prawa autorskiego w zakresie własności intelektualnej (wersja ujednolicona).
- <sup>6</sup> Regulamin wydawnictwa, który określa istotne postanowienia umowy wydawniczej należy traktować jako ofertę złożoną zainteresowanym twórcom, jako oświadczenie woli redakcji publikowania utworów stanowiących przedmiot jej zainteresowania na warunkach zapisanych w tym regulaminie (art. 66 § 1 k. c.). Jako zaakceptowanie przez twórcę warunków wydawnictwa można potraktować przesłanie tekstu utworu.
- <sup>7</sup> Np. przez ustawę z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, która w art. 14 ust. 2 i 3 pozwalała na pobieranie opłat, m.in. za usługi informacyjne, bibliograficzne, reprograficzne i in., z tym, iż wysokość opłat za te usługi nie może przekroczyć kosztów ich wykonania. Dodać tu należy, że dyrektywa 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, w motywie 11 mówi, że: *W przypadku pobierania przy użyczeniu przez instytucję dostępną dla publiczności opłaty, której wartość nie przekracza kwoty niezbędnej dla pokrycia kosztów obsługi instytucji, nie mamy do czynienia z wykorzystaniem w celach bezpośrednio lub pośrednio gospodarczych lub handlowych w rozumieniu niniejszej dyrektywy.*
- <sup>8</sup> *Gazeta Wyborcza* z dnia 16 maja 2012 r., s. 18. Andrzej Hołdys: *Nauka. Bunt najlepszy*.
- <sup>9</sup> *Gazeta Wyborcza* z dnia 10 lipca 2012 r., s. 15. Hoffman-Sommer M. (pracownik Centrum Otwartej Nauki Uniwersytetu Warszawskiego): *Akademicka wiosna*. Zainteresowanym tym tematem proponuję także zapoznanie się z tekstem pt. *Naukowiec pirat ściągą książki* (podtytuł: *Książka naukowa wydana za granicę kosztuje 750 zł. Doktorant dostaje ok. 1300 zł stypendium. I jak tu mieć wyrzuty sumienia?*). To rozmowa Igora Rakowskiego-Kłosa z dr. Pawłem Grabarczykiem, adiunktem w Katedrze Filozofii Analitycznej Instytutu Filozofii Uniwersytetu Łódzkiego, członkiem Ośrodka Badań Filozoficznych, współredaktorem naczelnym Internetowego Magazynu Filozoficznego *Hybris*. *Gazeta Wyborcza* z dn. 14-15 lipca 2012 r., s. 31.
- <sup>10</sup> Uwaga BH: Chodzi tu o model, w którym autorzy przekazują nieodpłatnie wydawcom prawa do swoich tekstów, a wydawca jest jedynym podmiotem czerpiącym profity z pracy uczonych. Każdy, kto chce ten tekst przeczytać, musi wydawcy w jakiejś formie zapłacić. Dodajmy, że najczęściej ani autorzy artykułów, ani ich recenzenci nie uzyskują wynagrodzenia. Uznaje się, że pisanie i recenzowanie artykułów nauko-
- wych stanowi część ich pracy, za którą pobierają wynagrodzenie, najczęściej pochodzące ze środków budżetowych.
- <sup>11</sup> Nieuzasadnione są żądania, aby uniemożliwić kopiowania utworów z terminali, o których jest mowa w art. 28 p. 3 p. a., aby każdy z tych terminali był zabezpieczony w taki sposób, by nikt nie mógł skopiować interesującego go tekstu (np. na pendrive'a), a następnie, korzystając ze swojego komputera mógł ten tekst przeanalizować. Prawo autorskie nie nakazuje instalowania takich zabezpieczeń, jak też korzystania z utworu w ramach własnego użytku (art. 23 p. a.).
- <sup>12</sup> Niedopuszczalne jest, moim zdaniem, sporządzanie kopii części artykułów. Może to doprowadzić do pominięcia informacji o twórcy i źródle (art. 34 p. a.), a także naruszyć osobiste prawa autorskie, prawa do *nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania* (art. 16 p. 3 p. a.).
- <sup>13</sup> M.in.: dyrektywa 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych do prawa autorskiego w zakresie własności intelektualnej (wersja ujednolicona), która mówi (w art. 6 ust. 1), że *Państwa Członkowskie mogą ustanowić odstępstwa od wyłącznego prawa przewidzianego w art. 1 w zakresie publicznego użyczenia, o ile przynajmniej twórcy otrzymają wynagrodzenie za takie użyczenie* (podkreśli.: BH). *Państwa Członkowskie mają swobodę przy ustalaniu wynagrodzenia, biorąc pod uwagę swoje cele promocji kultury*. Wg tej dyrektywy (art. 2 ust. 1 lit. c) „użyczenie” oznacza ograniczone czasowo przekazanie do korzystania niesłużącego celom bezpośrednio lub pośrednio gospodarczym lub handlowym kiedy jest to dokonywane przez instytucje dostępne dla publiczności. Patrz także: art. 710 i nast. k. c.
- <sup>14</sup> Wśród bibliotekarzy krąży informacja o twierdzeniu jednej ze znanych autorek, że czuje się okradana przez biblioteki. Czy stwierdzenie to nie jest chociaż częściowo uzasadnione? Jeśli tak, to chyba jednak nie przez biblioteki, bo przecież kradzież jest przestępstwem, a biblioteki działają legalnie, korzystając z uprawnień przyznanych im przez p. a. Jedno jest pewne: biblioteki i czytelnicy nie powinni płacić za korzystanie z utworów. To nie my – bibliotekarze jesteśmy zobowiązani do ostatecznego ustalenia, w jaki sposób rekompensować twórcom ich (niewątpliwie, ale raczej trudne do udokumentowania) „straty” spowodowane usługami bibliotek. Z jednej strony, nie wolno dopuścić do tego, aby podstawowe usługi bibliotek były odpłatne, a z drugiej – rozważmy, czy ten problem jest ostatecznie, w sposób satysfakcjonujący dla twórców, rozwiązany? Chyba jednak nie! Może np. zmienić przepisy o Funduszu Promocji Twórczości, przeliczyć pewne kwoty na nagrody dla autorów dzieł najpoczytniejszych w bibliotekach? Bo opłacanie autorów „półkowników” nie ma sensu.

# Maria Labocha



25.08.1925 – 09.11.2013

9 listopada 2013 r. odeszła Pani Maria Labocha, emerytowana kustosz Biblioteki Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej, wieloletni pracownik Oddziału Opracowania Druków Zwartych, zasłużony pracownik Politechniki Wrocławskiej. Pani Maria przepracowała w bibliotece 20 lat.

Urodziła się 26 sierpnia 1925 r. w Kamiennej (pow. wrocławski), w rodzinie Bolesława i Anieli Cedrowskich. Ojciec pracował na kolei. Matka zajmowała się domem i wychowaniem trzech córek: Marii, Ireny i Wandy. Maria spędziła dzieciństwo w Zielonce k. Warszawy, gdzie w 1938 r. ukończyła szkołę podstawową. Przez cały okres II wojny światowej mieszkała z rodzicami w Łowiczu i tam też uczęszczała na tajne komplety, zorganizowane i prowadzone przez profesorów Gimnazjum i Liceum w Łowiczu, gdzie uzyskała świadectwo dojrzałości. W 1946 r. przyjechała razem z rodzicami do Wrocławia i w roku akademickim 1947/48 rozpoczęła studia stomatologiczne na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Wrocławskiego.

W okresie od 8 stycznia 1956 r. do 30 stycznia 1958 r. była zatrudniona w charakterze pracownika umysłowego w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, a następnie w firmie C. Hartwig S.A. we Wrocławiu.

W 1950 r. wyszła za mąż za Romana Labochę, technika i późniejszego długoletniego pracownika Pa-Fa-Wagu. W 1951 r. urodziła syna Leszka, a w 1953 r. przyszła na świat córka Elżbieta. Maria Labocha doczekała się trzech wnuczek, wnuka oraz dwóch prawnuczek.

1 grudnia 1958 r. podjęła pracę w Bibliotece Politechniki Wrocławskiej na stanowisku star-

szego referenta administracyjnego. 1 lipca 1959 r. awansowała na stanowisko pomocnika bibliotekarza, a następnie kolejno: 1 lipca 1961 r. na stanowisko bibliotekarza, 1 marca 1972 r. starszego bibliotekarza i 1 września 1982 r. kustosza.

Do Jej zadań należało m.in. katalogowanie druków zwartych, sporządzanie opisu bibliograficznego wydawnictw na kartach dokumentu, prowadzenie dokumentacji wykonanej pracy, szkolenie w zakresie katalogowania i opracowania druków zwartych nowo przyjętych pracowników i praktykantów, odbywających praktyki w Oddziale Opracowania Druków Zwartych. W opinii dyrekcji Biblioteki Politechniki Wrocławskiej była pracownikiem sumiennym, zdyscyplinowanym, samodzielnym, bardzo dobrze wypełniającym swoje obowiązki służbowe. Poświęcała się służbie bibliotecznej, wykazywała duże umiejętności w dziedzinie katalogowania, pracę wykonywała estetycznie i sprawnie, posiadała dużą wiedzę zawodową, była bardzo zaangażowana w prace nad przygotowaniem danych do systemu APIN. Wielokrotnie była wyróżniana nagrodami Rektora. Została także odznaczona m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi (1985 r.) i Złotą Odznaką Politechniki Wrocławskiej.

1 stycznia 1986 r. przeszła na emeryturę. Wróciła jednak do pracy na  $\frac{1}{2}$  etatu w Oddziale Opracowania Druków Zwartych w okresie od 1 grudnia 1987 r. do 30 czerwca 1990 r.

Maria Labocha została pochowana 16 listopada 2013 r. na Cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu.

MAREK DUBIŃSKI



# Z ŻYCIA SBP

## ■ SPOTKANIA Z CYKLU „AUTORSKIE CZWARTKI W BUW”

W styczniu i lutym br. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie oraz koło SBP zorganizowało kolejne spotkania z cyklu „Autorskie czwartki w BUW”. Odbędzie się spotkanie z Robertem Cieślakiem, autorem książki *Widzenie Różewicza* (23 stycznia br.) oraz Marcinem Florianem Gawryckim autorem książki *(I)grając ze smakiem. Muzyka, tożsamość i polityka na Karaibach* (20 lutego br.).

## ■ PATRONAT SBP III EDYCJI FESTIWALU LITERATURY MŁODZIEŻOWEJ „CZYTANIE – LUBIĘ TO!”

III edycja Festiwalu Literatury Młodzieżowej „Czytanie – lubię to!” odbyła się 13 marca br. w Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim. Organizatorem przedsięwzięcia było Szkolne Multimedialne Centrum Dydaktyczno-Biblioteczne. Uczestniczyli w niej przedstawiciele placówek oświatowych i kulturalnych z całego województwa opolskiego. Celem działań było kreowanie kultury czytelniczej i kształcenie kompetencji czytelniczych i medialnych. Tegoroczna edycja wpisala się w obchody Roku Czytelnictwa. SBP objęło patronat nad festiwalem.

## ■ KONKURS NA PLAKAT TYGODNIA BIBLIOTEK 2014

Po raz jedenasty SBP organizuje, w dniach 8-15 maja 2014 r., Tydzień Bibliotek – program promocji czytelnictwa i bibliotek, który ma na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa. W tym roku pod hasłem: „Czytanie łączy pokolenia” organizowany jest także konkurs na plakat Tygodnia Bibliotek 2014. Konkurs jest dwuetapowy. W pierwszym etapie uczestnicy przesyłają

projekty (maksimum 5), spośród których jury wybiera maksymalnie 20 plakatów do głosowania internetowego. W drugim etapie w głosowaniu internetowym wyłoniona zostaje zwycięska praca. Zwycięzca otrzymuje honorarium autorskie, wypłacone laureatowi na podstawie zawartej z nim umowy o dzieło oraz 10 egzemplarzy plakatu, który zostanie promowany w środowisku bibliotekarskim. Do 23 lutego jest termin przesyłania plakatów. W dniach 28 lutego -13 marca 2014 r. trwa głosowanie internetowe. 14 marca 2014 r. nastąpi ogłoszenie zwycięzcy konkursu.

## ■ WYBORY DO ZARZĄDÓW SEKCJI BIBLIOTEK NIEPAŃSTWOWYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH ORAZ KOMISJI EDUKACJI INFORMACYJNEJ ZG SBP

W styczniu dokonano wyborów do zarządów Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych oraz Komisji Edukacji Informacyjnej ZG SBP. Przewodniczącym sekcji został Stefan Kubów z Biblioteki Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu, na stanowisku przewodniczącej komisji jest vacat, wiceprzewodniczącą została Joanna Dziak z Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

## ■ PREZYDIUM ZG SBP

7 lutego br. odbyło się Prezydium ZG SBP. Tematami rozmów były sprawy bieżące, w tym projekt Planu pracy ZG SBP na 2014 r., kontynuacja pracy nad bazą członków SBP, porządkowanie Archiwum SBP, sprawy formalne związane z działaniem oddziałów i kół, jak również sytuacja finansowa SBP, Tydzień Bibliotek 2014 oraz Mistrz Promocji Czytelnictwa, a wśród spraw różnych omówiono koncepcję nowego konkursu.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia są dostępne także na  
<http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

## POSTAKTUALIA

**Rada Miasta** Krakowa podjęła większością głosów uchwałę, że w piecach w tym mieście nie będzie wolno palić węglem. Upadł natomiast mniejszościowy wniosek opozycji o zakaz palenia w piecach książkami.

**Sejm uzupełnił** ustawę o bibliotekach o zapis ochronny następującej treści: „Uchwały o likwidacji bibliotek, podejmowane w niedziele i święta, są nieważne z mocy prawa”. Przewiduje się, że Senat nie zgłosi zastrzeżeń.

**Rada Gminy** w A, ze względów oszczędnościowych, połączyła Gminną Bibliotekę Publiczną, Gminny Zakład Zieleni oraz Gminną Izbę Wytrzeźwień. Odtąd klienci, zamiast poduszek, otrzymują pod gło-  
*Źennik współczesny* Tadeusza Konwickiego, a ponadto mogą wymiotować do rabatki.

**Gminna Biblioteka** Publiczna w N, dotychczas otwarta od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem wtorków i czwartków) w godz. 10.00-14.00, dla zwiększenia frekwencji, będzie czynna również we wtorki, w godz. 5.00-8.00.

**Niektóre biblioteki** w USA, otwarte całodobowo, wydłużyły czas otwarcia o jedną godzinę codziennie.

**W Aleksandrii** odsłonięto pomnik Kalifa Omara. Napis na cokole: „Wielkiemu wizjonerowi – z wdzięcznością. Mer i Skarbnik miasta”.

**Nagrodę IFLA** za wybitne osiągnięcia naukowe w bibliologii otrzymał profesor N S, który zdołał ustalić, że najlepiej czytać książki według kolejności ponumerowanych stron.

**W międzynarodowym** konkursie na najlepsze poradnicze zestawienie bibliograficzne, pierwszą nagrodę przyznano Bibliotece Uniwersyteckiej w Y, za źródłowe opracowanie adnotowane *Konstrukcja małej bomby jądrowej*.

**Biblioteka Miejsko-Gminna** w S. zorganizowała interaktywną wystawę ostrzegawczą *Dynamit w rękach dziecka*. Na działce po bibliotece zostanie zbudowane przedszkole.

**Pierwszą biblioteczną** pocztę pneumatyczną zainstalowano w ZSRR. Gdzie zainstalowano pierwszą działającą biblioteczną pocztę pneumatyczną – nie wiadomo.

**W szpitalnym** Oddziale Chirurgii Urazowej leży pacjent z głową, ramionami i obiema nogami w gipsie. Prawą rękę ma na wyciągu, lewą na temblaku. Podchodzi biblioterapeutka realizująca misję.

- No dobrze, ale p o z a t y m jak samopoczucie?

**Decyzją dyrekcji**, z Oddziału dla Niesłyszących Miejskiej Biblioteki Publicznej w G, z końcem miniego roku usunięto wszystkie audiobooki.

**Dla podratowania** budżetów, w bibliotekach PAN nie prenumeruje się już czasopisma *PANI*.

**Czytelnik w wypożyczalni** zgłasza tytuł żądanej książki. Bibliotekarka waha się.

- Na pewno pan chce? To strasznie ciężkie.

- Nie szkodzi. Przyjechałem TIRem.

**Koło studentów** bibliologii Instytutu INiB Uniwersytetu w X opracowało nowe logo Biblii.

**Egzamin w Instytucie** INiB Uniwersytetu w Z.

- Kto opracował system klasyfikacji Deweya?

- ? Może Ranganthan?

**Dla poprawy** relacji polsko-rosyjskich, bratnie Stowarzyszenie Rosyjskich Archiwistów przestało używać skrótów, utworzonego z pierwszych liter swojej nazwy. W przyjaznym rewanżu Żoliborska Organizacja Polskich Archiwistów postąpiła identycznie.

JACEK WOJCIECHOWSKI

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy – Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego

### Rada Redakcyjna:

Jadwiga KONIECZNA (przewodnicząca),  
Helena BEDNARSKA, Sylwia BŁASZCZYK,  
Stanisław CZAJKA, Andrzej DĄBROWSKI,  
Małgorzata JEZIEŃSKA, Ryszard TURKIEWICZ

### Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK  
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,  
e.stefanczyk@onet.pl)

### Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA  
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

### Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ  
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

### Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

### Opracowanie graficzne i łamanie:

Robert LIS

### Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

### Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

### Honoraria autorskie:

Małgorzata HOŁODOWICZ  
(tel. 22 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
www.sbp.pl

Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI  
tel. 22 827-52-96, e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

„Bibliotekarz” za lata 1991-2010 jest dostępny online w archiwum cyfrowym SBP ([www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum\\_cyfrowe](http://www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum_cyfrowe)) oraz w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://kpbpc.umk.pl/dlibra/publication?id=17777>).

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,  
Kozierki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 1450 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

## WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt prenumeraty w 2014 r. to 168 zł. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem [www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- telefonicznie pod numerem (22) 825 50 24 oraz (22) 608 28 26,
- faxem pod numerem (22) 825 53 49,
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy proponujemy następujące rabaty:

- 2-6 egzemplarzy – 20%,
- 7-9 egz. – 25%,
- 10 i więcej egz. – 30%.

Numery archiwalne (od 2010 roku) do nabycia pod adresem: [www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz](http://www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz)

Numery archiwalne (do 2010 roku) dostępne są bezpłatnie w Archiwum Cyfrowym SBP: [www.sbp.pl/archiwumcyfrowe](http://www.sbp.pl/archiwumcyfrowe)

## Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP ([wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: [e.stefanczyk@sbp.pl](mailto:e.stefanczyk@sbp.pl). Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
  - datę i miejsce urodzenia,
  - imiona ojca i matki,
  - adres domowy,
  - telefon kontaktowy, e-mail,
  - PESEL,
  - NIP,
  - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
  - numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium.
3. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniąca funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
4. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.



# 1364-2014

**650 LAT**  
W SŁUŻBIE  
KSIĄŻKI

**BIBLIOTEKARZY  
DRUKARZY**

**KSIĘGARZY  
WYDAWCÓW**



Król Kazimierz Wielki  
12 maja 1364 roku w Krakowie  
ustanowił Studium Generale  
- Akademię Krakowską

Akt założycielski  
wśród pracowników uczelni  
wymieniał **stationarii**, którzy  
organizowali wytwarzanie  
i udostępnianie ksiąg rękopiśmiennych pełniąc funkcje  
**wydawcy, księgarza  
i bibliotekarza**

Honorowy Patronat  
Prezydenta  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Bronisława  
Komorowskiego

# JUBILEUSZOWY ROKIEM ROK **2014** CZYTELNIKA

Organizatorzy jubileuszu:



Stowarzyszenie  
Bibliotekarzy Polskich



Publika Tworzywa  
Wydawniczych w Książce



Stowarzyszenie  
Wydawców i  
Lektów Wychowawczych



Stowarzyszenie  
Wydawców i  
Książki



Stowarzyszenie  
Księgarzy  
Polskich



Ogólnopolskie  
Stowarzyszenie  
Kolekcjonistów



Polska  
Słowa Druku



Uzra  
Księgarstwa  
Polskiego



Polska  
Książka



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego



# HITY WYDAWNICTWA SBP

Zapraszamy do sklepu (<http://www.sbp.pl/sklep>)

